



MYŚLACHOWICE



STRZAŁY PO MECZU

Bijatyką z udziałem kilkudziesięciu osób skończył się sobotni mecz dwóch drużyn A-klasy. Wywiązała się awantura i padły strzały z broni pneumatycznej. Dwaj bracia z Myślachowic usłyszeli prokuratorskie zarzuty.

s. 3

**Znany trener
i działacz sportowy
z sądowym zakazem
wykonywania zawodu**

s. 4

**Lokomotywa
z Fabloku dostała
drugie życie**

s. 3

Cena za śmieci w dół

s. 5

**Można już legalnie
rozbić namiot w lesie**

s. 6

**Dla trzylatków na
razie brakuje miejsc
w przedszkolach**

s. 7

**Trzebiński PSZOK
wraca na dawne
składowisko**

s. 9

**Ostatnie kopalnie
w Polsce mają być
zamknięte w 2049
roku. Kiedy przyjdzie
czas na Janinę**

s. 13

SPORT

s. 26 i 27

- Trzebinia (prawie) pewna grupy mistrzowskiej
- Kto w A-klasie jest gotowy na meczowy maraton
- MTS Chrzanów pograżył Wisłę Sandomierz
- Ruch jako pierwszy znalazł sposób na Polonię

23-latek z Chrzanowa ugodził nożem przyjaciela matki



**Sąd zdecydował o jego tymczasowym
aresztowaniu. Za usiłowanie zabójstwa
grozi mu dożywotnie więzienie.**

s. 3



Kolonia Rospontowa w Chrzanowie. To stąd ranny mężczyzna przejechał taksówką do centrum miasta i z przystanku autobusowego zadzwonił po pomoc.

DO POCZYTANIA



Lubi zgłębiać szczegóły zbrodni

Milenę Draganik z Libiąża fascynuje biochemia oraz kryminologia. Pewnie dlatego wybrała kierunek technik analityk ze specjalnością kryminalistyczną w ZSECh w Trzebinii. Nam dała się poznać jako wrażliwa autorka opowiadań, które zapewniło jej drugie miejsce w konkursie literackim „Opowiem Ci o...”.

s. 18



Samotny wilk z bluesowym zacięciem

Dariusz Dąbkiewicz, zapalony muzyk bluesowy i motocyklista. Pochodzi z Chrzanowa, za żoną zawędrował jednak do Częstochowy. O tym, co słyszał w jego rodzinnych stronach, dowiadujemy się z „Przełomu”. 17 lipca rusza na motocyklową wędrowkę dookoła Polski.

s. 16



Czy w tym domu rzeczywiście straszy?

Czy został ktoś tutaj brutalnie zamordowany? Czy odebrał sobie życie? Czy kogoś go pozbawił? Takie pytania padają podczas badania paranormalnych zjawisk. Wszystko w jednym z domów w Chrzanowie.

s. 17

ROZMOWY PRZEŁOMU



Niektórzy mówią, że „przedszkolanka” - to ta, co przychodzi do pracy się pobawić. Nic bardziej mylnego

- mówi Marzena Kubin, dyrektorka Przedszkola Samorządowego w Tenczynku.

s. 15

Doszczepianie się co rok będzie raczej konieczne

- przewiduje dr n. med. Rafał Harat, ordynator pulmonologii i oddziału covidowego w chrzanowskim szpitalu.

s. 8



Pieniądze covidowe nie zrekompensowały do końca strat

- mówi Artur Baranowski, dyrektor Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.

s. 5



MOIM ZDANIEM

Śmieciowy kompromis

AGNIESZKA FILIPOWICZ

Według słownikowej definicji kompromis oznacza „akt, mocą którego strony zgadzają się na załatwienie sporu sądem polubownym”. Czyli każda ze stron robi niejako ofiary ze swych żądań, celem złagodzenia konfliktu.

W śmieciowym sporze trzech gmin tworzących związek komunalny – Chrzanowa, Libiąża i Trzebini, udało się rzeczywiście nieco ostudzić emocje i schować wojenne topory. Czyli burmistrzowie zawarli kompromis. Jaki? Burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek, domagający się zróżnicowania opłat za odpady dla poszczególnych gmin, nieco ustąpił. Zakoceptował propozycję zarządu związku, by nie dzielić stawki na gminy, lecz na rodzaj zabudowy. Czyli mieszkańcy w zabudowie wielorodzinnej zapłacą mniej niż w domach jednorodzinnych. Dlaczego? Bo niższe są koszty odbioru odpadów z bloków. Chrzanowowi się to opłaca, bo 43% mieszkańców żyje w blokach. Włodarze Trzebini i Libiąża jakoś przełknęli tę gorzką pigułkę, choć na konferencji prasowej zwołanej w miniony czwartek było widać gołym okiem, że burmistrzowi Trzebini Jarosławowi Okocuzkowi przyszło to trudniej. Oj, iskrzyło na linii Chrzanów-Trzebini.

Ale udało się – choć z trudem – osiągnąć konsensus i to ogłoszony w świetle fleszy – w obecności mediów. Odrąbiono więc sukces – ewenement w skali kraju, obniżka cen za śmieci! – ktoś nawet napisał.

Pamiętajmy jednak, że z czasem kompromis bywa niczym wulkan. Ni by pozostaje w uśpieniu, ale nie wiadomo, kiedy nastąpi jego erupcja. A związek komunalny dziś raczej nie przypomina starego dobrego małżeństwa, ale bardziej – trudny konkubin. Z niepewną nadzieją na jutro.

O stawkach za śmieci piszemy na str. 5



MOIM ZDANIEM

Komunijna otoczka mniej ważna od sakramentu

MAREK ORATOWSKI

Maj to okres przystępowania przez dzieci do pierwszej komunii świętej. W ubiegłym roku ta długa tradycja została zaburzona. Przez epidemię w wielu parafiach sakrament został udzielony z opóźnieniem. Najwięcej komunii było organizowanych jesienią. Nowa sytuacja wymagała rozważnego podejścia ze strony duszpasterzy, jak i rodziców. Zdarzały się zgrzyty, ale generalnie większość wykazała zrozumienie i dostosowała się do nowych terminów i ograniczeń.

W tym roku w większości lokalnych parafii komunie znów odbywają się w maju, mimo że w świątyniach nadal obowiązują limity liczby wiernych. Proboszczowie tych większych parafii poradzili sobie w taki sposób, że podzielili uroczystości na poszczególne klasy. Ograniczyli też do minimum liczbę członków rodziny towarzyszących chłopcom i dziewczętom w tym szczególnym dla nich dniu. W wielu parafiach uroczystości komunijne można było zobaczyć dzięki transmisjom internetowym. Dzięki temu członkowie dalszej rodziny i znajomi mogli uczestniczyć w liturgii online.

Sytuacja ograniczeń nie jest dla nikogo komfortowa. Moim zdaniem jednak komunie „w reżimie sanitarnym” i liczbowym mają jeden pozytywny wymiar. Dzieci mogły się skupić na przyjęciu sakramentu, zamiast wybiegać myślą do zabawy po nim. Bo te były w tym roku nad wyraz skromne. Restauracje pozamykane, więc świętowanie najczęściej w warunkach domowych. Co najwyżej niektórzy rodzice zamówili catering.

Dobrze też, że w większości parafii już jakiś czas temu zostały ujednolicone stroje, w jakich dzieci przyjmują sakrament. Rodzice gorzej sytuowani unikają w ten sposób powodujących dyskomfort pytań – zwłaszcza od córek.

Także cały przemysł związany z komunijnymi prezentami jakby nieco przystopował z hałaśliwymi reklamami. Mimo wszystko przygotowanie dzieci do przyjęcia sakramentu w kontekście dalszej nauki i niewielkiej liczby prób w kościele przed samą uroczystością to nadal niełatwe zadanie dla katechetów. Różnie sobie z tym radzą. U niektórych pojawiają się też rozterki, dotyczące na przykład przyjmowania przez dzieci Eucharystii na rękę, a nie tradycyjnie do ust.

Wygląda na to, że komfortu powrotu do komunijnej normalności jeszcze dłuższy czas nie będzie.



Wczoraj o 7 rano nad trzebiński Balaton dotarła konstrukcja restauracji, która stanie w ośrodku La Playa Resort&Spa w Trzebini.

Obiekt, a dokładniej – jego drewniany szkielec – powstawał w Bieszczadach. 20 ton konstrukcji restauracji wczoraj zjechało nad Balaton. Rozpoczęły się prace nad jej budową. Ma być gotowa do końca maja.

- Menu oprzemy na daniach z grilla opalanego drewnem. Kuchnia będzie otwarta, dzięki czemu goście mogą patrzeć, jak przyrządzane są ich potrawy. W centralnym miejscu stanie wspomniany grill – zapowiada Michał Rogula, jeden z inwestorów.

Pokrycie dachu budynku będą stanowiły liście palmowe. Sprowadzono je aż z Dominikany. Dokładnie – 4 320 sztuk. Zakończenie inwestycji, w ramach której powstanie też 8 domków, planowane jest na koniec 2023 roku.

af

Najważniejsze, że coś zaczynamy robić

Rząd zapowiedział możliwość powrotu do organizowania imprez, w tym wesel. Na początek, w niewielkim gronie. Ta perspektywa cieszy Annę Wierzbę, właścicielkę firmy cateringowej Megalo, zarządzającej Ośrodkiem Rekreacyjnym Megalopark Szyjki w Libiążu.



Anna Wierzbę

wiedzieć, jak sytuacja w naszej branży będzie wyglądać, jeżeli utrzymane pozostaną pewne ograniczenia w naszej działalności.

Kiedy zaczniecie znowu organizować imprezy?

- Chcielibyśmy ruszyć jak najszybciej. Nawet dzisiaj. Klienci wciąż dzwonią i dopytują. Tymczasem nie mogę im niczego konkretnie obiecać. Na Szyjkach teraz zrobiło się jeszcze ładniej, bo stawy zostały odnowione. Ostatnio były komunie, ale mogliśmy zaofertować je w formie cateringu do domu. Od 15 maja będzie możliwość robienia imprez na zewnątrz dla 25 osób. Mamy zamówione terminy na wesela, ale wiele młodych par czeka na zwiększenie liczby gości lub zniesienie limitów. Tak naprawdę na razie jest więcej pytań niż odpowiedzi. Najważniejsze, że rysuje się jaśniejsza perspektywa i możemy coś robić. Najwyższy czas na jakieś zmiany na lepsze. Nawet z czysto psychologicznego punktu widzenia, to bardzo obciążają-

ce, gdy człowiek nie ma pracy, siedzi i zastanawia się, co będzie dalej. Na pewno jesteśmy gotowi zorganizować nawet duże, ale bezpieczne imprezy, w warunkach reżimu sanitarnego. Liczę, że rządzący wezmą to pod uwagę.

Współpracujecie z innymi osobami z branży - kamerzystami, fotografami, animatorami, specjalistami od nagłośnienia. Często prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą. Przetrwali?

- Zarabiają głównie na weselach albo dużych, plenerowych imprezach. W międzyczasie zaczęli się łapać wszystkiego. Właśnie teraz ogromne problemy finansowe zaczynają się u nich nasilać. Na pewno walczą, ale wiele firm może tego nie przetrwać. Zwłaszcza że niektóre - z tego co wiem - nie dostały pieniędzy z tarcz.

Nie obawia się pani, że niektórzy organizatorzy imprez, zwłaszcza pary młode, mając w perspektywie kolejne przekładanie terminu, zrezygnują z wesela albo eventu? Poza tym wesela to wydatek kilkudziesięciu tysięcy złotych, a zawodowa, i co za tym idzie, finansowa przyszłość wielu osób nie jest dziś pewna.

- I takie rezygnacje mają miejsce. Znam kilka związków, które nie wytrzymują już psychicznie i decydują się na ślub z kameralnym, rodzinnym przyjęciem. Albo wynajmują halę namiotową na swój ogród. Jest na nie popyt, także na przyjęcia komunijne. Dlatego ważne jest, by być elastycznym i dostosowywać ofertę do istniejących warunków.

CIEKAWY LICZBY

17

tys. mieszkań kupili Polacy w I kwartale 2021 roku, pobijając rekord z roku 2017.

4

godziny i 10 minut poświęca dziennie przeciętny użytkownik smartfona na korzystanie z przeróżnych aplikacji, słuchanie muzyki, oglądanie wideo, zakupy, obsługę map, transakcje bankowe. Tak długi czas spędzony nad komórką skutkuje objawami „smartfonowej szczy”, czyli bólami karku, głowy, szyi, łopatek i barków i coraz częściej nomofobią (lękiem przed utratą smartfona wynikającym z uzależnienia od tego urządzenia).

67 proc. ludzkości korzysta z mobilnych telefonów. 75 proc. z tych urządzeń to smartfony, 20 proc. to telefony z analogową klawiaturą, a 5 proc. to inne urządzenia spełniające funkcje telefonu, np. tablety. 25,3 mln Polaków, czyli 66,4% obywateli, ma smartfona. W Wielkiej Brytanii - 83 proc. Są kraje w Południowej Afryce czy w Azji Wschodniej, gdzie tych urządzeń działa więcej, niż jest w kraju obywateli.

35

proc. rynkowej wartości przedmiotu oferują klientom lombardy - wynika z raportu Związku Przedsiębiorców i Pracodawców. Jest ich w Polsce 40 tys. W pandemii z usług lombardów skorzystało ok. 1,5 mln osób. ZPP podaje, że za pożyczkę lombardową trzeba zapłacić nawet 1,5 proc. dziennie. Lombardy udzielają pożyczek gotówkowych pod zastaw.

13,5

proc. tegorocznych maturzystów nie przystąpi do żadnego egzaminu maturalnego na poziomie rozszerzonym. Nie są one obowiązkowe, ale stanowią paszport na studia. Najczęściej wybieranym w tym roku egzaminem na poziomie rozszerzonym jest język angielski, na drugim matematyka, na trzecim język polski, a czwartym geografia, na piątym biologia.

23-latek z Chrzanowa ugodził nożem przyjaciela matki

Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu. Za usiłowanie zabójstwa grozi mu wyrok dożywotniego więzienia.

W sobotę 8 maja na numer alarmowy 112 zadzwonił 40-letni mężczyzna. Zgłosił, że na jednym z przystanków autobusowych w Chrzanowie został ugodzony nożem przez dwóch nieznanych mu mężczyzn. Na miejsce przyjechała karetka i pogotowie. Poszkodowany został zabrany do szpitala.

Partnerka pokrzywdzonego podała jednak inną wersję zdarzeń. Miało bowiem do nich dojść w jej mieszkaniu.

Gdy przebywała w nim ze swoim partnerem, do środka wszedł 23-letni syn kobiety. Między całą trójką doszło do nieporozumień i w trakcie przepychanek 23-latek chwycił nóż i dwukrotnie ugodził przyjaciela matki, po czym uciekł z mieszkania. Kobieta z rannym przyjacielem wezwali taksówkę i odjechali w kierunku centrum miasta.

Rozmawialiśmy z taksówkarzem, który ich wioził.

- Mężczyzna zadzwonił na postój i zamówił kurs spod sklepu spożywczego na Kolo-

nii Rospontowa. Wsiadł do taksówki w towarzystwie kobiety. Mężczyzna był bardzo wysoki i szczupły. Nie był trzeźwy. W trakcie jazdy mówił, że się czymś przebił, jednak nie było widać u niego żadnych obrażeń ani śladów krwi. Ja też nie dopytywałem, zwłaszcza że przejazd był krótki, a ja miałem następny kurs - opowiada taksówkarz, proszący o zachowanie anonimowości. Został już przesłuchany przez policjantów.

Para wysiadła z taksówki na os. Niepodległości.

- Na przystanku komunikacji miejskiej na ul. Niepodległości wykreśli numer alarmowy 112, opowiadając naprędce zmyśloną historię o dwóch napastnikach. Chcieli wezwać pogotowie, by udzieliło pomocy rannemu - informuje Iwona Szelichiewicz, rzecznik KPP w Chrzanowie.

Ostatecznie jednak partnerka poszkodowanego mężczyzny poinformowała, że do zdarzenia doszło w jej mieszkaniu. Mundurowi pojechali tam. Znaleźli w nim sprawcę i zabezpieczyli nóż. Z kolei w mieszkaniu zatrzymanego funkcjonariusze natrafili na marihuanę i amfetaminę, a także na uprawę konopi indyjskich.

23-latek z Chrzanowa usłyszał w Prokuraturze Rejonowej w Chrzanowie pięć zarzutów m.in. usiłowania zabójstwa, uszkodzenia ciała (pobił też matkę), posiadania środków odurzających i uprawy konopi indyjskich. Od niedzieli przebywa w areszcie, na którego zastosowanie zgodził się sąd. Grozi mu kara dożywotniego pozbawienia wolności.

W ostatnich miesiącach to drugi przypadek użycia noża. Poprzedni miał miejsce w Wigilię. W godzinach południowych oficer dyżurny chrzanowskiej komendy otrzymał telefoniczne zgłoszenie, że przy sklepie na jednym z osiedli w Chrzanowie jakiś mężczyzna ugodził nożem 45-latka i uciekł.

Poszkodowany trafił do szpitala. Policjanci penetrujący teren zobaczyli mężczyznę, który rysopisem przypominał sprawcę i na widok radiowozu zaczął uciekać. Został zatrzymany. Przy nietrzeźwym 30-latku policjanci znaleźli nóż. Po nocy spędzonej w chrzanowskiej komendzie podejrzanym został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Marek Oratowski

Strzały po meczu w Myślachowicach

Bijatyką z udziałem kilkadziesiąt osób skończył się sobotni mecz dwóch drużyn A-klasy. Po rozgrywkach wywiązała się awantura i padły strzały z broni pneumatycznej. Raniły dwóch zawodników Startu Kamień. Dwaj bracia z Myślachowic w poniedziałek usłyszeli prokuratorskie zarzuty.

Nic nie zapowiadało, że taki będzie finał meczu między UKS Błyskawica Myślachowice i Startem Kamień.

Był 8 maja. Prezes Startu Kamień - Stanisław Kozioł, obchodził w tym dniu imieniny. Po meczu planowano więc pieczone kielbaski w miłej atmosferze.

Stało się jednak inaczej. Gdy UKS Błyskawica wygrał z LKS Start Kamień 2-0 i zawodnicy zeszli z boiska, rozpętała się awantura.

- Chodzę na każdy mecz w Myślachowicach, ale takich cudów, jak w tę sobotę, to jeszcze nie oglądałem. Żeby aż pięć radiowozów musiało przyje-

dzać? A przecież to był dla nas mecz o przysłowiową pietruszkę, a nie o jakiś ważny awans - Ryškowi z Myślachowic nie mieści się to w głowie.

Nie tylko jemu. Bo niby wiadomo, że gdy jest mecz, to są emocje, trochę przekleństw, czasem poleje się piwko lub wódeczka. Ale żeby tak się tłuc? Owszem, może i przyjezdni głośno zachowywali się i przeklinali. Krzyczeli na sędziego, bo nie spodobały im się jego decyzje. Ktoś zwrócił im uwagę. Nie podziało. Emocje zaczęły narastać. Ale żeby broń wyciągać i strzelać?

Bijatyka wywiązała się na placu przed remizą. Padło parę strzałów. Oberwali dwaj zawodnicy drużyny Startu. Mieli obrażenia po śrucie. Udzielono im pomocy medycznej w szpitalu.

Awanturę zaczęło co prawda tylko kilku mężczyzn, ale dołączyli do nich kolejni. W sumie szarpało się potem kilkadziesiąt osób. Gdy przyjechała policja, niektórzy salwowali się ucieczką przez park obok remizy.

- Na podstawie opisu świadków policjanci wytypowali dwóch braci, w wieku 23 i 25 lat,

mogących brać udział w bójce i używać broni. Obydwu zatrzymano w miejscu zamieszkania. Podczas przeszukania w domu braci zabezpieczono broń pneumatyczną (wiatrówkę) - relacjonuje Iwona Szelichiewicz, rzecznik prasowa chrzanowskiej komendy policji.

Późnym wieczorem na komisarz w Trzebini dotarły nagrania z monitoringu. Funkcjonariusze zaczęli ich analizę. Obaj bracia resztę weekendu spędzili w policyjnej izbie zatrzymań.

W poniedziałek po południu prokurator przedstawił 25-latkowi zarzut udziału w bójce, za co grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. Młodszy usłyszał zarzut udziału w bójce z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności. Wkrótce odpowiedzą za swoje postępowanie przed sądem. Niewykluczone, że dołączą do nich kolejni uczestnicy bójki.

- Wciąż ustalane są jej okoliczności i tożsamość osób biorących w niej aktywny udział. Możliwe jest przedstawienie zarzutów kolejnym osobom - zapowiada policja.

Agnieszka Filipowicz

Lokomotywa z Fabloku dostała drugie życie



Przed...

Jedna z lokomotyw wyprodukowanych w Fabloku w latach 60. minionego wieku została uratowana przed zezłomowaniem. Ponad miesiąc zajęło jej odnowienie.

- Ponieważ działamy w branży kolejowej, postanowiłem kupić lokomotywę, która byłaby ozdobą firmy - mówi Konrad Szarek, prezes spółki Tor-Bud w Trzebini. - Od znajomych dostałem informację, że na jednym z portali pojawiła

się oferta sprzedaży wyprodukowanej w latach 60. w Fabloku SM03-620. Potem produkcja była kontynuowana w Zielonej Górze. Lokomotywa jeździła w cukrowni w Tucznie w Zachodniopomorskiem. Potem stała na bocznicach przez osiem lat. Kupił ją osoba zajmująca się przetwórstwem złomu. Postanowiła ją jednak sprzedać, licząc widocznie na większy zysk. Kupiłem ją w grudniu. W styczniu została przetransportowana na autolawecie.

Spółka Tor-Bud współpracuje z firmą Mag-Train, która instalowała się w Chrzanowie



...i po remoncie

w hali po Bumarze-Fablok. To jej zlecił remont lokomotywy.

24
tony waży lokomotywa SM03, stosowana przy lekkiej pracy manewrowej z niewielką liczbą wagonów

Niektóre części i elementy były przegnite lub niekompletne.

- Lokomotywę odtworzyliśmy w 100 procentach w oryginalnych i na dodatek nowych częściach. Zamontowaliśmy m.in. nowe zegary, migacze, lampy i blachę. Odtworzyliśmy nawet sklejkę w kabinie. Prace trwały

30 dni. Trochę musieliśmy jednak czekać na części. W naszej załodze mamy byłych pracowników Fabloku pamiętających, jak lokomotywy wyjeżdżały z zakładu. Dlatego była to dla nich szczególnie praca - zapewnia Tomasz Ciecierski, prezes spółki Mag-Train.

- Efekt odnowienia jest niesamowity, biorąc pod uwagę to, w jakim stanie ją kupiłem - cieszy się Konrad Szarek. Obiecuje, że lokomotywa już niedługo zostanie wyeksponowana, ale nie chce jeszcze zdradzać szczegółów.

Marek Oratowski

ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe
Trzebiń
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

KWIACIARNIA „OGRODNIK”
- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)
Barbara Gwizdała
Trzebiń
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

Bezpłatnie zarezerwuj swoje mieszkanie na nowoczesnym osiedlu w Trzebini !!!

VIDOK Residence

- apartamenty **2,3,4** pokojowe
- metraże od **37 do 119 m²**
- możliwy **ogródek, taras, balkon**

Wybierz mieszkanie na:
www.essanieruchomosci.pl

Zapraszamy ESSA do kontaktu: NIERUCHOMOŚCI

530 200 233

PROSTO Z KOMENDY

Kradną katalizatory

Od początku roku chrzanowska komenda policji wszczęła już 14 postępowań w sprawie kradzieży katalizatorów samochodowych. W ostatni weekend złodzieje znów przypuścili atak.

- Zaparkowałem auto w pobliżu mieszkania. Nie pomogło. Bezczelnie wycieli katalizator wprost przed oknami – mówi mieszkaniak os. Niepodległości.

Takie kradzieże to problem ogólnopolski. Złodzieje kradną katalizatory dla metali szlachetnych - platyny i palladu. Można je odzyskiwać i to uczyniło z tych urządzeń poszukiwany przez przestępców element auta. Ceny, w zależności od modelu, wahają się od kilkuset do nawet 1 500 zł.

Fiat potrafił rowerzystkę

Na placu Kulczyckiego w Krzeszowicach kierowca osobówki potrafił jadącą rowerem kobietę. Kierowca nie ustąpił jej pierwszeństwa. Na miejsce przyjechała policja i pogotowie.

- 69-letnia kobieta z ogólnymi potłuczeniami została zabrana na badania do szpitala. Nie ma poważniejszych obrażeń - informowała Justyna Fil, rzecznik prasowa KPP w Krakowie.

Kierowca fiata został ukarany mandatem.

Najpierw się włamali, potem odpoczywali

5 maja policjanci dostali zgłoszenie o włamaniu do budynku przy ul. Pogorskiej w Chrzanowie. To niezamieszkała nieruchomość.

- Właściciel zauważył uszkodzone drzwi wejściowe i postanowił zadzwonić na policję. Gdy funkcjonariusze weszli do środka zobaczyli, że leży w nim dwóch śpiących mężczyzn. Każdy w innym z pomieszczeń. Okazało się, że obaj są nietrzeźwi i nie mają stałego miejsca zamieszkania. Zostali zatrzymani w celu złożenia wyjaśnień - mówi Iwona Szelichiewicz.

af

OGŁOSZENIA
EKSPRESOWE

• KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800

• FIATA 125p, 126p, kupię - 604-754-418

ogłoszenie

Umowa na okres przejściowy

Jesienią ZKKM Chrzanów ma ogłosić przetarg na obsługę części linii autobusowych. Opcja dotycząca długości umowy i taboru została już wybrana.

Związek Komunalny „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie podpisał w tym roku z Transgórem nową umowę na obsługę większości linii autobusowych (linie nr: 3, 9, 10, 15, 30, 31, 32a, 32b, 35, 41, 42 oraz część kursów na linii 17a). Ma obowiązywać dziesięć lat. Związek tworzony przez trzy gminy - Chrzanów, Trzebinę i Libiąż - zapłaci za usługę prawie 115 mln zł.

W przypadku pozostałych linii (A, B, La, Lb, Lc, P, 8, 17a, 17b, 25, 29, 38 oraz część kursów na liniach 15 i 32a), ze względu na trudną sytuację finansową, ZKKM nie ogłosił na razie przetargu, tylko przedłużył umowy z obecnymi operatorami (o rok, czyli do końca lutego 2022 r.).

Przetarg ma ogłosić jesienią tego roku. Pod uwagę branych było kilka wariantów dotyczących długości umowy i taboru autobusowego.

Jak informuje przewodniczący zarządu związku Marek Dyszy, decyzja w tej kwestii już zapadła. Umowa ze zwycięzcą przetargu ma być zawarta na cztery lata.

- Aby uzyskać dobrą stawkę, wymogi nie będą wygórowane. Określimy maksymalny oraz średni wiek autobusów. Będą w nich biletomaty. Te cztery lata mają być takim okresem przejściowym, któ-



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Jeden z autobusów na sprężony gaz ziemny, kursujących na liniach ZKKM

ry pozwoli gminom członkowskim określić w jakim kierunku podążymy i na co nas będzie stać - mówi Marek Dyszy.

Jak dodaje, w tym czasie powinno się rozstrzygnąć, czy gminy lub ZKKM pozyskają dofinansowanie do zakupu nowych pojazdów np. elektrycznych lub wodorowych oraz powstania odpowiedniej infrastruktury do ładowania autobusów. Potem byłby ogłoszony przetarg na obsługę zakupionych autobusów. Gdyby taki scenariusz się nie spełnił, to wyłoniony w przetargu operator miałby zostać zobowiązany do pozyskania funduszy na zakup pojazdów zeroemisyjnych.

Przypomnijmy, że w umowie z Transgórem takiego obowiązku nie ma. Prezes zarządu spółki Zbigniew Gruszka zapewnił, że firma będzie czynić starania, aby w trakcie obecnej umowy pozyskać fundusze unijne na zakup nowych autobusów. Wystosował w tej sprawie pismo do ZKKM oraz burmistrzów Chrzanowa, Trzebi-

ni i Libiąża.

„Już raz, trzy lata temu, nie zmuszani zapisami umowy, dokonaliśmy takiej rewolucji technologicznej i jakościowej w oparciu o autobusy na sprężony gaz ziemny” - czytamy w piśmie.

Przypomnijmy, że w 2018 r. firma kupiła 20 nowych pojazdów. Dofinansowanie unijne wyniosło 16 mln 700 tys. zł. Trzy miliony dołożył Transgór.

Podczas niedawnej debaty komunikacyjnej burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek powiedział, że gminy pracują nad wspólną strategią elektromobilności (m.in. gdzie miałyby zostać zainstalowane ładowarki) i nad wnioskiem o dofinansowanie zakupu autobusów elektrycznych. Projekt przeszedł już wstępną weryfikację. Według burmistrza 2024 rok byłby realnym terminem wprowadzenia pierwszych autobusów elektrycznych na terenie działania związku.

Michał Koryczan

Działacz sportowy z sądowym zakazem wykonywania zawodu

Na grzywnę i 5-letni zakaz wykonywania zawodu trenera został skazany były sędzia piłkarski i działacz sportowy Adam B. Sprawa ujrzała światło dzienne ponad dwa lata temu.

To był szok dla lokalnego środowiska sportowego. Adam B. był znanym działaczem sportowym, trenerem, sędzią piłkarskim. Organizował cieszące się dużą popularnością wśród młodzieży rozgrywki futsalowe. W niektórych kręgach uchodził wręcz za człowieka instytucji.

Policja zatrzymała go w lutym 2019 r. w miejscu pracy, tuż po zakończonych zawodach sportowych. W kwietniu 2019 r. prokuratura postawiła działa-

czowi sportowemu pierwszy zarzut - nawiązywania przez internet z małoletnimi kontaktów o podtekście seksualnym.

W trakcie postępowania okazało się, że pokrzywdzonych jest więcej. Ostatecznie Adamowi B. postawiono też dodatkowe zarzuty - naruszenia intymności seksualnej małoletniego oraz posiadania treści pedofilskich.

Wyrok w sprawie Adama B. zapadł w Sądzie Rejonowym w Chrzanowie. Oskarżonego sąd uznał za winnego zarzucanych mu czynów i wymierzył karę grzywny w wysokości 10 tys. zł oraz pięcioletniego zakazu wykonywania zawodu trenera i zawodu związanego z wychowaniem, edukacją i opieką nad małoletnimi. Adam B. poniesie też koszty procesu. (AF)

ogłoszenie



Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Chrzanowie

DO SPRZEDANIA ATRAKCYJNIE POŁOŻONE NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWE

Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Chrzanowie Sp. z o.o. ul. Sokoła 30/5; 32-500 Chrzanów ogłasza:

przetarg ustny nieograniczony (LICYTACJĘ), przeprowadzany na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, który odbędzie się w dniu 20 maja 2021 r. o godzinie 10⁰⁰ oraz 12⁰⁰ w siedzibie spółki, na SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH NIEZABUDOWANYCH, stanowiących działki nr.:

I. NIERUCHOMOŚĆ (GODZ. 1000):

- 3757/2, o łącznej powierzchni 2747 m2, położona przy ul. Głowackiego w Chrzanowie stanowiących własność: Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Chrzanowie Sp. z o.o. ul. Sokoła 30/5; 32-500 Chrzanów. Księga Wieczysta nr.: KA1C/00084937/1 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Chrzanowie. Działka z dostępem do drogi publicznej, nie wymaga zgody na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych, istniejące lub projektowane uzbrojenie terenu jest wystarczające dla realizacji zamierzenia budowlanego.

II. NIERUCHOMOŚĆ (GODZ. 1200):

- 3546/420, 3546/421, 3546/422, o łącznej powierzchni 668 m2, położonych przy ul. Grunwaldzkiej w Chrzanowie stanowiących własność: Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Chrzanowie Sp. z o.o. ul. Sokoła 30/5; 32-500 Chrzanów. Księga Wieczysta nr.: KR1C/00052006/3 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Chrzanowie. Działka z dostępem do drogi publicznej, nie wymaga zgody na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych, istniejące lub projektowane uzbrojenie terenu jest wystarczające dla realizacji zamierzenia budowlanego.

UWAGA: Pełna treść ogłoszenia o przetargu (LICYTACJACH) (w tym warunki uczestnictwa oraz mapa określająca lokalizację działek) została udostępniona na stronie internetowej Spółki: www.tbs-chrzanow.pl – zakładka AKTUALNOŚCI, PRZETARGI.

Szczegółowe informacje udzielane są w siedzibie: Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Chrzanowie Sp. z o.o. ul. Sokoła 30/5; 32-500 Chrzanów w godzinach pracy tj.: poniedziałek 7⁰⁰ - 15⁰⁰; wtorek 7⁰⁰ - 15⁰⁰; środa 7⁰⁰ - 15⁰⁰; piątek 7⁰⁰ - 13⁰⁰.

Kontakt telefoniczny: +48 603 910 962, tel. 32 623 02 37, lub email: zamowienia@tbs-chrzanow.com.pl

Andrzejowi Smółce
oraz Najbliższej Rodzinie
wyrazy
głębokiego współczucia
z powodu śmierci
ŻONY
MAŁGORZATY
długoletniej pracownicy
KWK „Siersza”
składają
koleżanki i koledzy
z byłej KWK „Siersza”

„Nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich.”

Wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

dla pana **IRENEUSZA STAŃCZAKA**
Dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia
im. Janiny Garści w Chrzanowie
składają
grono pedagogiczne, pracownicy administracji,
pracownicy obsługi szkoły

DOM POGRZEBOWY
„STYKS”

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773

Własna bezpłatna
kaplica pożegnań

Formalności ZUS na miejscu

Własna kwiaciarnia

www.stykschrzanow.pl

CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902

ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

CZY BĘDZIE MAŁA SPALARNIA ODPADÓW W CHRZANOWIE?



W ciągu 2,5 roku w Starachowicach powstanie Instalacja Odzysku Energii, czyli spalarnia śmieci. Podobny temat dyskutowany jest w Chrzanowie.

W komentarzu na swoim facebookowym profilu burmistrz Chrzanowa obiecał jednemu z mieszkańców, że w Balinie przestanie śmierdzieć. Ma się tak stać za sprawą projektu budowy małej spalarni odpadów.

Temat pojawił się też kilka tygodni temu na forum związku trzech gmin, zajmującego się gospodarką odpadami (Chrzanów, Trzebinia, Libiąż). Czy jest jednak jednomyślność w tej sprawie? Na razie wszystko jest utrzymywane w tajemnicy w obawie przed protestami społecznymi. Przerabialiśmy to już 10 lat temu.

Czy teraz miałyby to być spalarnia szyta dla trzech gmin, czy tylko dla Chrzanowa, który teoretycznie, zgodnie z wolą rady miejskiej, opuszcza śmieciowy związek już za rok? Jedno jest pewne. Za jakieś dziewięć lat każda z gmin członkowskich związku będzie mieć problem z miejscem składowania swoich odpadów.

JEST WYROK ZA ZNĘCANIE SIĘ NAD ZWIERZĘTAMI

Helena R., prezeska Towarzystwa Inni, została uznana przez sąd za winną. Ma m.in. zakaz posiadania zwierząt.

Przypomnijmy, w sierpniu 2020 r. w kamienicy przy ul. Sokoła w Chrzanowie policja znalazła martwe psy, koty i gołębie. Tylko jeden pies przeżył. Policja dotarła także do domu w Płazie, gdzie w bardzo złych warunkach przebywały zwierzęta.

68-letnia kobieta, prowadząca towarzystwo opieki nad czworonogami, została zatrzymana. Przedstawiono jej zarzut znęcania się nad zwierzętami.

Sąd uznał oskarżoną za winną zarzucanych czynów z ustawy o ochronie zwierząt i wymierzył karę grzywny w wysokości 3 tys. zł. Ponadto orzekł na jej rzecz Towarzystwa OTOZ Animals Oświęcim, zakaz posiadania zwierząt przez 10 lat oraz środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości w gazecie lokalnej „Przełom”. Wyrok nie jest prawomocny.

PARAFIANIE POJECHALI NA ROWERACH Z LIBIĄŻA DO MIĘDZYBRODZIA

We wtorek 11 maja minęła pierwsza rocznica śmierci ks. Michała Klisia, byłego proboszcza parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu. Parafianie uczcili jego pamięć w szczególny sposób.

W miniony weekend członkowie grupy Mężczyźni św. Józefa wyruszyli na rowerach na cmentarz w Międzybrodziu Żywieckim, skąd pochodził kapłan, by pomodlić się przy jego grobie.

CHRZANOWSKA PROKURATURA NIE ZBADA

Czy osoby zarządzające związkiem komunalnym w 2020 roku dopuściły się niedopełnienia obowiązków służbowych bądź przekroczenia swych uprawnień? Już wiadomo, że tej sprawy nie będzie przeświadczać prokuratura w Chrzanowie.

Ze względu na ewentualne posądzenie o stronnictwo, przekazała ją prokuratorze okręgowej.

NIEKOŃCZĄCA SIĘ HISTORIA

Wciąż nierozwiązany pozostaje problem uszkodzonych pojemników na odpady. Większość reklamacji nie jest uwzględniana, a mieszkańcy Chrzanowa, Trzebini i Libiąża stają przed wyborem - albo kupić nowy kubeł na własny koszt, albo firma nie odbierze od nich śmieci.

Zawarta przez związek gospodarki komunalnej umowa z firmą AVR SA nie uwzględnia bowiem (w przeciwieństwie do umowy z poprzednim operatorem PW MIKI) wymiany kubłów na koszt wykonawcy. To właściciel nieruchomości ma teraz obowiązek zapewnienia kubłów spełniających wymagania, czyli przystosowanych do grzebieniowych mechanizmów załadunkowych, ponieważ pojemniki to już własność mieszkańców.

(taj)

Pieniądze covidowe nie zrekompensowały strat

Procedury związane z leczeniem COVID-19 są wyżej wyceniane. Jednak wobec faktu, że przez długi czas szpitale nie mogły np. przeprowadzać planowych zabiegów, musiały zamknąć specjalistykę, to traciły - mówi Artur Baranowski, dyrektor Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.



FOT. EWA SOLAK

Ewa Solak: Niektórzy dyrektorzy szpitali liczą, że pandemia się szybko nie skończy, bo dzięki temu placówki otrzymują z NFZ więcej pieniędzy. Leczenie pacjentów z COVID-19 jest bardziej opłacalne, bo standardowe procedury wyceniane są znacznie słabiej.

Artur Baranowski: Procedury związane z leczeniem COVID-19 są wyżej wyceniane. Jednak wobec faktu, że przez długi czas szpitale nie mogły np. przeprowadzać planowych zabiegów, musiały zamknąć specjalistykę, to traci-

ły. Zwiększyło się zużycie materiałów - bo zapotrzebowanie na środki ochrony osobistej czy środki dezynfekujące cały czas jest ogromne. Pieniądze „covidowe” nie zrekompensowały

do końca strat. Poza tym, trudno uwierzyć, że ktokolwiek chciałby, aby pandemia trwała dłużej. Dla naszego personelu to ogromny wysiłek, wszyscy są już przemęczeni i naprawdę tęsknią za normalnością. Doceniam ich wytrwałość i determinację.

COVID-19 sprawił, że do chrzanowskiego szpitala trafiło bardzo dużo sprzętu.

- Otrzymaliśmy sprzęt o wartości 12,5 mln zł, z czego 3,9 mln zł pochodziło z naszych własnych pieniędzy, a 8,5 mln zł z dotacji oraz darowizn. Powstało laboratorium testów na koronawirusa i mimo trudnych warunków udało się dużo zrobić. Przy tym cały czas utrzymujemy płynność finansową i na bieżąco regulujemy zobowiązania. Jako dyrektor postawiłem sobie w ubiegłym roku trzy cele: utrzyma-

ogłoszenie

nie płynności finansowej, wypracowanie nadwyżki, a także odbudowywanie bazy sprzętowej. Wszystkie udało się zrealizować. Przychody w 2020 r. wzrosły o 29 mln zł w stosunku do 2019 r., czyli o 21 proc. Koszty też nam wzrosły, bo o 26,6 tys. zł, ale procentowo wychodzi mniej, bo o 18 proc.

W tym roku sytuacja jest podobna?

- Nikt do końca nie wie, co przyniosą następne miesiące. Staramy się poprawiać naszą płynność finansową, zwiększając przychody, m.in. przez wykonywanie testów na koronawirusa czy zmianę w sposobie rozliczania różnych procedur, choćby porodów. Cały czas też jesteśmy w gotowości jeśli chodzi o oddział covidowy. Wobec zmniejszającej się liczby zakażeń koronawirusem oraz mniejszej liczby pacjentów z COVID-19 w szpitalu, chcemy zmniejszyć oddział zakaźny. Na początek o chirurgię i nefrologię. Sądzę, że stanie się to jeszcze w tym tygodniu.

COVID-19 w znacznym stopniu determinuje pracę szpitala. W tym roku zaplanowanych jest jednak wiele zakupów i inwestycji.

- 1 czerwca otwieramy zmodernizowaną pediatrię. Dodatkowo chcemy przy tej okazji uruchomić poradnię pediatryczną przy placówce podstawowej opieki zdrowotnej. Zaczął się już remont na oddziale psychiatrycznym. Prace obejmą łazienki, pomieszczenia dla chorych i korytarze. Koszt to 500 tys. zł. Oddział został czasowo wyłączony, ale za kilka tygodni wszystko powinno wrócić do normy. Planujemy przeprowadzenie prac w pracowni endoskopii wraz z wyposażeniem za ok. 500 tys. zł, a także przebudowę stacji dializ i stworzenie trzech dodatkowych miejsc za ok. 400 tys. zł. Ogromne znaczenie ma dla nas rozbudowa wewnętrznej instalacji tlenowej. Łada dzień prace się rozpoczną. Mają kosztować 720 tys. zł i zdecydowanie poprawią przepływ tlenu do sal chorych. Jeśli chodzi o sprzęt, to kupujemy nowy tomograf, co będzie nas kosztować prawie 3 mln zł. Połowę tej kwoty przekaże urząd wojewódzki, a połowę starostwo chrzanowskie. Mamy zamiar także kupić nowy aparat do RTG. Niedługo ogłosimy na niego przetarg.

Cena śmieci w dół

13 maja Zgromadzenie Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie zdecyduje o obniżce stawek za śmieci. Mieszkańcy bloków zapłacą po zmianie o 6 zł mniej niż obecnie. Dla domów jednorodzinnych obniżka wyniesie 4 zł.

Obecnie w Chrzanowie, Libiążu i Trzebini płacimy za odbiór odpadów 34 zł od osoby. Po pierwszym lipca mieszkańcy bloków zapłacą 28 zł, a właściciele domów jednorodzinnych - 30 zł. Ulga za kompostowanie wyniesie 4 zł.

Obniżka jest możliwa, bo wpływy z opłaty śmieciowej każdego miesiąca są wyższe niż koszty. Związek prognozuje nadwyżkę na koniec czerwca tego roku w wysokości około 3 mln zł. Pieniądze te nie mogą być wydane na inne cele niż system gospodarowania odpadami.

Zarząd związku chce, by nowa stawka, o ile przegłosuje ją Zgromadzenie, obowiązywała do końca 2022 roku.

(AF)

RABAT 40 zł brutto za tonę*

Autoryzowany Sprzedawca TAURON Wydobyć

BOSTAR			TRESKO Skotnicki, Trębecki		
Miejscowość:	Adres:	Telefon:	Miejscowość:	Adres:	Telefon:
Krzeszowice	Zagrody 5	12 258 39 55	Trzebinia	1-go Maja 61	32 753 68 05
Regulice	Chrzanowska	12 283 11 20	Trzebinia	Kościuszki 59	32 724 71 71
Tenczynek	dr Wciśły	12 282 66 17	Zabierzów	Brzezina 13	504 289 643

KOL-POL Jerzy Kołodziej			ADAMEX		
Miejscowość:	Adres:	Telefon:	Miejscowość:	Adres:	Telefon:
Alwernia	Krasickiego 22	12 283 24 84	Zator Podolsze	Ekologiczna 1	33 843 60 04

SYLMET Sylwia Wróbel

Miejscowość:	Adres:	Telefon:
Alwernia	Fabryczna 11	500 097 107

*Od ceny regularnej węgla na składzie węglowym. Szczegóły u Autoryzowanego Sprzedawcy

Tanie ogrzewanie

Zrób węgla zapasy i zaoszczędź sporo kasy!

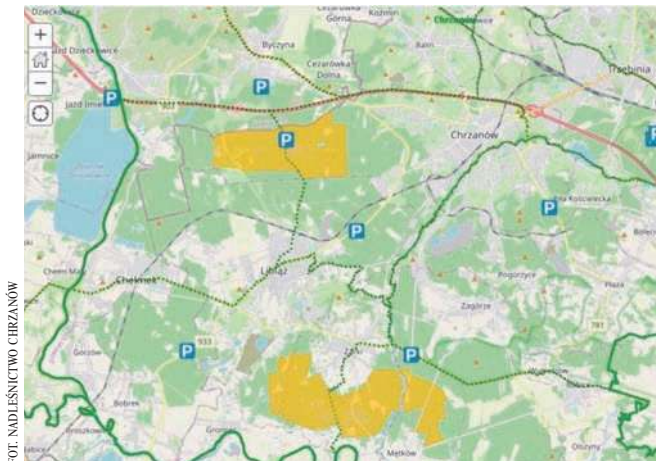
■ ZG SOBIESKI ■ ZG JANINA ■ ZG BRZESZCZE

W wyznaczonych strefach w lesie można postawić szałas i namioty

Można już legalnie biwakować w otoczeniu drzew bez obawy przed otrzymaniem mandatu. Trzeba to jednak zrobić w wyznaczonych kompleksach leśnych. O zasadach, jakimi rządzi się ogólnopolska akcja „Zanocuj w lesie” opowiada Ewelina Boruń, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Chrzanów.



Ewelina Boruń



Miejsca zaznaczone na żółto zostały wyznaczone przez Nadleśnictwo Chrzanów

Marek Oratowski: We wszystkich 425 nadleśnictwach w Polsce od 1 maja są wyznaczone miejsca, w których można biwakować i legalnie zanocować. Jakie wymogi trzeba spełnić?

Ewelina Boruń: Przede wszystkim trzeba pamiętać, że wyznaczone są do tego konkretne strefy. Jeśli pobyt ma trwać dłużej niż dwie noce z rzędu lub grupa liczy ponad 9 osób nocujących w jednym miejscu, trzeba wcześniej zgłosić to mailowo lub pocztą tradycyjną do nadleśnictwa nie później niż dwa dni robocze przed planowanym noclegiem. Przyślemy akceptację w wiadomości korespondentki. Wszyscy uczestnicy muszą także przestrzegać przepisów dotyczących zachowania w lesie. Powinni choćby po sobie posprzątać.

Dla kogo jest to propozycja?

Dla interesujących się survivaliem i bushcraftem, czyli wykorzystywaniem naturalnych zasobów pozwalających przetrwać i żyć na łonie na-

tury. Również dla wszystkich chcących obcować z naturą, pod warunkiem, że się jej nie obawiają. Bo są osoby, które nigdy by się na to nie odważyły ze strachu albo dlatego, że nie lubią polowych warunków.

Jaki teren wyznaczyliście w powiecie chrzanowskim na biwakowanie i noclegi?

To obszar 1 500 hektarów. Obejmuje dwa kompleksy leśne. Chodzi o lasy przylegające do stawów na Grobli oraz te na pograniczu Mętkowa i Gromca. W tych strefach nie ma ściśle wyznaczonych miejsc do biwaków. Można sobie znaleźć dowolne miejsce, byle nie wyjść poza te strefy. Ktoś, kto chce skorzystać z tej propozycji, powinien się najpierw zapoznać z mapką oraz ograniczeniami, które mogą wystąpić, np. w związku z prowadzeniem prac związanych z pozyskaniem drewna.

Straż leśna będzie sprawowała jakiś nadzór?

Nikogo nie będziemy sprawdzać ani nękać. Jedynie w sytuacji, gdy grupa będzie liczniejsza albo realizująca dłuższy pobyt, to strażnicy mogą się tam pojawić, by sprawdzić, czy na przykład przebywający tam nie stwarzają swoim zachowaniem zagrożenia pożarowego, korzystając choćby z kuchenki gazowej.

Wcześniej spotykaliście w lokalnych lasach biwakujących miłośników przyrody?

Zdarzało się, że napotykalismy namioty lub szałas, ale były to jednostkowe przypadki.

Podobno miłośników survivalu i bushcraftu w naszym kraju jest około 40 tysięcy. Być może pandemia sprawiła, że ich liczba jeszcze wzrosła.

Nie można tego wykluczyć. Trzeba jednak pamiętać, że my nie jesteśmy jakimś super atrakcyjnym nadleśnictwem w sensie lokalizacji ze

względem na miejski charakter, dlatego nocowanie tu zapewne nie będzie czymś masowym. Zupełnie inaczej taki survival wygląda na przykład w Bieszczadach, Beskidach albo w lasach mazurskich. W naszym nadleśnictwie staraliśmy się wybrać najatrakcyjniejsze i najbardziej dzikie tereny. Chodziło nam też o to, by biwakujący znaleźli w pobliżu wodę.

**NA PRZEŁOM.PL
ZAPYTAŁIŚMY INTERNAUTÓW,
CZY SPĘDZILIBY NOC W LESIE
POD NAMIOTEM?**

***Tak, to byłoby dla mnie ciekawe doświadczenie 46,21% (128 głosów)**

***Nie, perspektywa takiego noclegu budzi we mnie obawy 53,79% (149 głosów)**

Czego nie wolno w lasach?

W lasach zabrania się: zanieczyszczania gleby i wód, zaśmiecania, rozkopywania gruntu, niszczenia grzybów oraz grzybni i niszczenia lub uszkodzenia drzew, krzewów albo innych roślin. Zabronione jest także niszczenie urządzeń i obiektów gospodarczych, turystycznych i technicznych oraz znaków i tablic, rozgarnianie i zbieranie ściółki, a także wypas zwierząt gospodarskich. Nie można wybierać jaj i piskląt, niszczyć lęgówisk i gniazd ptasich oraz lęgówisk, nor i mrowisk. Poza przypadkami polowań niedopuszczalne jest płoszenie, ściganie, chwytanie i zabijanie dziko żyjących zwierząt, puszczanie psów luzem, a także hałasowanie oraz używanie sygnałów dźwiękowych (z wyjątkiem sytuacji wymagających wszczęcia alarmu).

W lasach oraz na terenach śródlęśnych, jak również w odległości do 100 metrów od granicy lasu, niedozwolone są działania i czynności mogące wywołać niebezpieczeństwo. Chodzi zwłaszcza o rozniecanie ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lasu lub nadleśniczego, korzystanie z otwartego płomienia oraz wypalanie wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych.

O czym pamiętać na biwaku?

Do niedawna przepisy dotyczące spania na dziko w lesie były niejasne. W ustawie o lasach z 1991 r., znalazł się zapis „zabrania się (...) biwakowania poza miejscami wyznaczonymi przez właściciela lasu lub nadleśniczego”. Nie określono przy tym, czym jest biwakowanie i jak należy wyznaczyć teren dozwolony. Nadleśnictwa stworzyły więc zagospodarowane turystycznie punkty, z sanitariatami i koszami na śmieci. Wszelkie biwaki na dziko odbywały się zatem nielegalnie i niosły za sobą ryzyko mandatu od leśniczego.

Bushcraft i survival z założenia wymagają terenu dzikiego, z dala od cywilizacji. Dlatego fanów takich rozrywek nie satysfakcjonowały wyznaczone punkty biwakowania. Tym bardziej, że na całej mapie Polski było ich zdecydowanie za mało. Pozostawało albo zrezygnować z ulubionego sposobu spędzania czasu, albo łamać przepisy i rozbijać biwak w środku lasu. Niektórzy próbowali dojść do porozumienia z lokalnymi leśnikami, ale takie ustalenia mogły skończyć się nieprzyjemnie dla obu stron.

Ponowna interpretacja prawna ustawy z 1991 roku umożliwiła zmianę w postrzeganiu „miejsc dozwolonych”. Lasy Państwowe wprowadziły program pilotażowy, obejmujący 46 obszarów w całej Polsce. Po jego zakończeniu leśnicy doszli do wniosku, że otworzenie większych terenów leśnych dla biwakowiczów odbędzie się bez szkody dla przyrody. Dlatego na początku tego roku Lasy Państwowe ogłosiły, że założenia programu pilotażowego zostaną wprowadzone na stałe jako program „Nocuj w lesie”, obejmujący wszystkie nadleśnictwa. Biwakujący muszą tylko pamiętać o kilku wskazówkach.

Na przykład, by nie pozyskiwać drewna z lasu na ognisko bądź do budowy biwaku. A także, by nie zostawiać resztek jedzenia i zachować ciszę. Dla własnego bezpieczeństwa warto oznaczyć obozowisko jaskrawymi kolorami, a w nocy zostawić zapalone światło.

(Źródło: www.kapuga.pl)

ogłoszenie

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu z dnia 05.05.2021 r.

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinie przy ul. Marszałka Piłsudskiego 14 i ul. Narutowicza 10, na stronie internetowej www.trzebinia.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.malopolska.pl/umtrzebinia/, została podana do publicznej wiadomości pełna treść ogłoszenia:

- I przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż niezabudowanych działek położonych przy ulicy Słonecznej w Pile Kościeleckiej – jednostka ewidencyjna Trzebinia obszar wiejski, obręb ewidencyjny Piła Kościelecka, stanowiących własność Gminy Trzebinia, objętych księgą wieczystą nr KR1C/00047076/6.

L.p.	Oznaczenie działek	Cena wywoławcza wraz z 23% Vat	Wysokość wadium	Termin przetargu
1.	Działka nr 141/62 o pow. 0,0765 ha	71.000,00 zł	10.000,00 zł	22.06.2021 roku godz. 9:00
2.	Działka nr 141/63 o pow. 0,0782 ha	72.000,00 zł	10.000,00 zł	22.06.2021 roku godz. 9:40
3.	Działka nr 141/64 o pow. 0,0788 ha	73.000,00 zł	10.000,00 zł	22.06.2021 roku godz. 10:20

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinie – ul. Narutowicza 10, III piętro, pokój nr 30.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Referacie Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta w Trzebinie przy ul. Narutowicza 10, II piętro, pokój nr 23, tel. (32) 711 10 69.

Sztuczne nerki pomogą najbardziej chorym

Dwa urządzenia do terapii nerkozastępczej otrzymał chrzanowski szpital od wojewody małopolskiego. Kosztowały prawie ćwierć miliona złotych.

To naprawdę nowoczesne aparaty. Dla niektórych chorych są szansą na dłuższe życie – mówi Artur Baranowski, dyrektor chrzanowskiego szpitala.

Nowe „sztuczne nerki” trafiły na oddział intensywnej opieki medycznej, gdzie służą pacjentom w ciężkich stanach.

Dializatory to urządzenia zastępujące funkcje nerek u osób z przewlekłą lub ostrą ich niewydolnością.

(E)



Marzena Piórko, p.o. ordynatora oddziału anestezjologii i intensywnej terapii z nowymi urządzeniami do hemodializy pacjentów

Odbiory i prace podziemne



FOT. MICHAŁ KORYZAN

Wiadukt nad ul. Dworcową w Trzebini

PKP PLK podały planowany termin otwarcia przejazdu pod dwoma wiaduktami kolejowymi.

Trwa modernizacja linii kolejowej E30 z Krakowa do Zabrze przez Katowice. W ramach tej inwestycji modernizowany jest m.in. wiadukt kolejowy nad ul. Dworcową w Trzebini oraz nad ul. Wodzińską w Chrzanowie i Sikorskiego w Trzebini, na granicy tych dwóch gmin.

Jak informuje Piotr Harmarnik z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe SA, w przypadku obiektu nad Dworcową trwają odbiory. PKP PLK liczy, że do końca maja uzyska pozwolenie na użytkowanie.

Z kolei wiadukt nad ul. Wodzińską i Sikorskiego ma być otwarty w wakacje. Do wykonania została jeszcze część prac podziemnych związanych z mediami.

(MK)

Dla trzylatków brakuje miejsc w przedszkolach. Ma się to zmienić

Niepokój i zamęt panuje wśród rodziców 3-latków po otrzymaniu odmownych decyzji od dyrekcji chrzanowskich przedszkoli samorządowych, w których ubiegali się o miejsce. Boją się, że od września dzieci nadal będą w domu. Jak w tej sytuacji mają normalnie pracować?

- Jestem na urlopie wychowawczym. Mąż pracuje. Nasz 3-letni syn Wiktor nie dostał się do żadnego z trzech przedszkoli, które wybraliśmy. Nie wiem co robić, bo planowałam wrócić do pracy - opowiada Izabela Łysak z Chrzanowa.

Jolanta Zubik, zastępca burmistrza Chrzanowa, uspokaja, że nie powinno być sytuacji, by któreś z zapisanych dzieci zamieszkałych w gminie Chrzanów nie znalazło miejsca w samorządowej placówce.

Co roku podczas rekrutacji jest podobna sytuacja. Rodzice ubiegając się o miejsce dla malucha, dostają punkty w konkretnych kryteriach. Zależą np.

od tego, czy rodzina jest wielodzietna, czy dziecko jest wyłącznie pod opieką jednego rodzica, czy dziecko lub któryś z rodziców ma orzeczenie o niepełnosprawności, czy obaj rodzice są zatrudnieni.

- Owszem, dziecko może nie mieć miejsca w przedszkolu preferowanym przez rodziców, np. najbliższe miejsca zamieszkania rodziny, ale otrzyma je w innej placówce na terenie gminy - wyjaśnia Jolanta Zubik.

Ustawa - Prawo Oświatowe, obliguje burmistrza do wskazania miejsca w przedszkolu lub oddziale przedszkolnym w szkole rodzicom dzieci nieprzyjętych.

- W zeszłym roku każde dziecko ubiegające się o przyjęcie do przedszkola dostało miejsce. Na większe zapotrzebowanie zareagowaliśmy otwarciem dodatkowych oddziałów w kilku placówkach - wyjaśnia Jolanta Zubik i dodaje, że do końca maja, jeszcze przed rozpoczęciem rekrutacji uzupełniającej, wszyscy rodzice dostaną informacje pisemne od burmistrza o dalszym etapie rekrutacji i przydziale do konkretnych przedszkoli.

Zatem rodzice muszą jeszcze uzbroić się w cierpliwość. Faktem pozostaje, że rodzina z Kościelca może dostać miejsce dla dziecka w przedszkolu na Kątach. W sytuacji, gdy nie ma samochodu, a ma np. drugie malutkie dziecko w domu, codzienne poranne podróże środkami komunikacji miejskiej mogą być bardzo uciążliwe.

Warto jednak trzymać rękę na pulsie, bo we wrześniu lub w październiku może się okazać, że zwolnią się miejsca w przedszkolu najbliższe miejsca zamieszkania danej rodziny. Część maluchów niestety nie radzi sobie z adaptacją do nowych warunków i rodzice, nie chcąc ich stresować, wypisują je.

- Wówczas - w porozumieniu z dyrekcją placówki - można ubiegać się o przeniesienie dziecka - informuje Jolanta Zubik.

Również rodzice wymieniają się między sobą miejscami, by mieć przedszkole bliżej domu.

- Proces rekrutacji jeszcze się nie zakończył. Po tym etapie będziemy mieć pełne dane, które udostępniemy - zapewnia pani burmistrz.

Natalia Feluś

przełomowe
MAMY

PRZEŁOMowe Mamy niespokojne po pierwszym etapie rekrutacji:

Magdalena Tylek

Syn koleżanki się nie dostał.

Justyna Norys

Teraz mnie to nie dotyczy, ale mój syn jako 3- i 4-latek również nie dostał się do „państwowego” przedszkola... Chętnych zawsze jest około 100, a miejsc około 30.

Izabela Łysak

Tak mój syn w wieku 3 lat się nie dostał. Był w trzech przedszkolach zakwalifikowany, a i tak do ani jednego się nie dostał. Praktycznie w każdym z tych przedszkoli połowa dzieci odpada, bo brak miejsc, a dużo chętnych.

Zuzanna Dutkiewicz

W przedszkolu, do którego chodzi mój syn również dużo dzieci się nie dostało. Kiepska ta polityka „prorodzinna”.

Dominika Kuleta

Moja Martynka też się nie dostała.

materiał informacyjny



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

#SZCZEPIMYSIE

**NIE CZEKAJ!
ZAREJESTRUJ SIĘ
NA SZCZEPIENIE**

Wejdź na stronę

GOV.PL/SZCZEPIMYSIE

lub zadzwoń na infolinię **989**

Doszczepianie się co rok będzie raczej konieczne

Jesienią liczba zakażeń znów może wzrosnąć. Nie będzie ich już tak dużo, jak ostatniej wiosny, natomiast raczej nie wyrokowałbym, że to koniec epidemii – mówi dr n. med. Rafał Harat, ordynator pulmonologii i oddziału covidowego w chrzanowskim szpitalu.

Ewa Solak: Liczba zakażeń spada. Zmniejsza się również liczba chorych na COVID-19, leczonych w chrzanowskim szpitalu. Możemy mówić, że epidemia odpuszcza?

Rafał Harat: Faktycznie sytuacja jest zdecydowanie lepsza niż miesiąc temu. Zdecydowanie mniej łóżek covidowych pozostaje w szpitalu zajętych. Natomiast, jeśli chodzi o epidemię, to ja nie byłbym tak dużym optymistą. Sądzę, że jesienią znów liczba zakażeń może wzrosnąć. Nie będzie ich już tak dużo, jak ostatniej wiosny, natomiast raczej nie wyrokowałbym, że to koniec epidemii.



Dr n. med. Rafał Harat

Dotychczasowe doświadczenia z historii różnych pandemii w Europie każą sądzić, że tak się jeszcze nie stanie, bo zazwyczaj ich wygaszanie trwa kilka lat.

Coraz więcej osób jest już zaszczepionych.

- Na pewno jednak nie uda się do jesieni zaszczepić większości populacji, co dałoby odporność zbiorową. Szczepień jest po prostu za mało. Jesienią do tego wszystkiego dojdą jeszcze rozmaite inne infekcje.

Biorąc pod uwagę, że mutacji koronawirusa jest coraz więcej, to sytuacja może się zrobić problematyczna. Wierzę jednak, że uda nam się na tyle opłacać wirusa, że przestanie nas dziesiątkować. Prawdopodobnie będziemy musieli pogodzić się z tym, że musimy z nim żyć i robić wszystko, żeby się przed nim chronić. W tym wypadku pozostaje liczyć, że pamięć komórkowa organizmu potrafi dostosować się do walki z nowymi mutacjami. Przypuszczam, że konieczne będzie doszczepianie się co rok.

Ale zakażają się także osoby zaszczepione.

- Mieliliśmy w szpitalu kilko- ro pacjentów, u których konieczna była hospitalizacja, mimo że byli zaszczepieni. Prawdopodobnie mogli zakażać się zanim nabrali odporności. Mogło być również tak, że organizm w ten sposób zareagował na zmutowaną wersję wirusa. Faktycznie, objawy chorobowe u osób zakażonych jesienią ubiegłego roku różnią się nieco od tych z ostatniej wiosny. Najczęściej wersja brytyjska była wyjątkowo agresywna i atakowała w większej liczbie ludzi młodych. Nie dawała rów-

nież tak jednoznacznego objawu jak utrata węchu i smaku. Natomiast obserwując zachorowalność szpitalnego personelu po zaszczepieniu, można stwierdzić, że jest dobrze. Absencji w pracy jest zdecydowanie mniej.

Niedługo nadejdzie lato. Wiele osób będzie chciało wypocząć, wyjechać, zapomnieć o pandemii.

- Wszyscy już z utęsknieniem czekamy na poluzowanie obostrzeń. Powinniśmy jednak zachować ostrożność w sytuacji, gdy spora część społeczeństwa nie jest zaszczepiona. Przede wszystkim chodzi o dystans. Jeśli dbamy o to, żeby go zachować, to maseczki na zewnątrz nie są aż tak bardzo istotne. Powinno się je jednak nosić w zamkniętych pomieszczeniach. Brak ostrożności może się odbić na jesennym wzroście liczby zakażeń.

Niektórzy obawiają się szczepień, rezygnują z nich lub w ogóle się nie chcą rejestrować.

- Przechorowanie COVID-19 może dać im czasową odporność, ale nie będzie chronić tak skutecznie, jak szczepienie.

COVID-19 CIEKAWOSTKI

DRUGIE DAWKI PRZYSPIESZONE

Od 17 maja zostanie skrócony czas między szczepionkami dwudawkowymi. Dla AstryZeneki z 82 dni do 35 dni, dla Pfizera i Moderny z 42 dni do 35 dni. Dotyczy to osób, które będą się zapisywać na szczepienie od 17 maja. Osoby zaszczepione wcześniej mogą prosić o przyspieszenie terminu w swoich punktach. Odrowieńcy pójdą do szczepienia szybciej, czyli już po 30 dniach od daty otrzymania pozytywnego wyniku testu, a nie po 3 miesiącach, jak do tej pory.

Na maj i czerwiec jest 4,5 mln wolnych terminów na szczepienie przeciw COVID-19. W pełni zaszczepionych jest 3,6 mln Polaków. Jedną dawką -13,6 mln.

CO TO JEST PASZPORT COVIDOWY

15 czerwca ma być gotowy europejski dokument elektroniczny roboczo nazywany paszportem covidowym dla o zdrowieńców i osób zaszczepionych. Pozwoli na ożywienie europejskiej turystyki, pozwalając na swobodne podróżowanie. To także nadzieja polskiej turystyki. 1/3 jej przychodów pochodzi od turystów zagranicznych.

Trwają też prace nad ogólnoeuropejskimi rozwiązaniami dotyczącymi dofinansowywania turystom kosztów testów wykrywających COVID-19.

DO GRECJI BEZ KWARANTANY

Od 14 maja osoby w pełni zaszczepione z zaświadczeniem w języku angielskim, takie, które już chorowały na COVID-19 lub przedstawiają negatywny wynik testu, mogą udać się na wakacje do Grecji. Testy są obowiązkowe dla dzieci powyżej 5 lat. Wjeżdżając do Grecji trzeba wypełnić specjalny formularz z danymi kontaktowymi. Będą też prowadzone losowe testy.

Polacy nie muszą mieć

w Grecji specjalnego ubezpieczenia na wypadek zarażenia COVID-19. Wystarczy karta EKUZ. Jeśli po zachorowaniu tam konieczna będzie kwarantanna, nie trzeba będzie płacić za hotel. Opieka medyczna dla turystów z UE jest darmowa. Konieczne jest jednak noszenie maseczek na ulicach i w pomieszczeniach. Można ich nie mieć na plaży. W Grecji należy się spodziewać ograniczeń liczby gości w restauracjach i na wycieczkach.

WCIAŻ BEZ ODPORNOŚCI POPULACYJNEJ

Wśród grupy wiekowej 80+ jest tylko 58 proc. osób zaszczepionych przeciw COVID-19. Rząd planuje dla nich rozmowy uświadamiające z lekarzami, bo to grupa osób, w której notowana jest najwyższa umieralność po zachorowaniu na koronawirusa.

W grupie 60+ zaszczepiło się 62 proc., ale aż 19 mln osób ma wystawione skierowania na szczepienia i się na nie zarejestrowało.

SERBIA PŁACI ZA SZCZEPIONKI

Na równowartość 25 euro mogą liczyć osoby, które do końca maja zaszczepią się przeciw COVID-19. W ten sposób 7-milionowy kraj dąży do osiągnięcia zbiorowej odporności, szacowanej tam na 3 mln zaszczepionych. Do tej pory dwoma dawkami zaszczepiło się 1,3 mln osób.

WARIANT INDYJSKI JEDNAK PROBLEMATYCZNY

Światowa Organizacja Zdrowia zmienia klasyfikację indyjskiej mutacji koronawirusa. Teraz będzie ona postrzegana jako „niepokojący wariant” na poziomie globalnym. Spowodowane jest to nowymi wynikami badań, które potwierdziły szybkość rozprzestrzeniania się wirusa – przekazała Maria Van Kerkhove, kierownik techniczna WHO do spraw COVID-19.

KRONIKA KORONAWIRUSA ROK II

MINIONY TYDZIEŃ (od 5 maja 2021 do 11 maja 2021)

COVID-19 w powiecie chrzanowskim
104 zakażonych
17 zmarłych
1 058 wykonanych testów

COVID-19 w Małopolsce
2 164 zakażonych
214 zmarłych
31 443 wykonanych testów

MINIONY ROK (od 4 marca 2020 do 11 maja 2021)

COVID-19 w powiecie chrzanowskim
7 824 zakażonych
198 zmarłych

COVID-19 w Małopolsce
219 435 zakażonych
5 417 zmarłych

Źródło: Ministerstwo Zdrowia

Luzowanie

W najbliższą sobotę 15 maja kolejne restrykcje w związku z pandemią będą poluzowane.

Zmniejszająca się liczba zakażeń i chorych przebywających w szpitalach sprawiła, że ministerstwo zdrowia postanowiło złagodzić zakazy obowiązuje w kraju.

Czynne są już salony fryzjerskie i kosmetyczne, obiekty sportowe na świeżym powietrzu, kryte pływalnie dla zorganizowanych grup dzieci i młodzieży. Otwarto znów galerie sztuki i muzea, sklepy budowlane i meblowe, a nauka dla dzieci z klas I – III odbywa się w trybie stacjonarnym. Zezwolono na działalność hotelową (50 proc. obłożenia i z zamkniętą strefą restauracyjną i spa).

W sobotę 15 maja zostaną zniesione następne restrykcje. Według zapowiedzi będzie można korzystać z usług gastronomicznych na zewnątrz, także z kin i teatrów na świeżym powietrzu (przy 50-procentowym obłożeniu). Pojawi się również możliwość organizowania na zewnątrz imprez okolicznościowych, przy czym wesela, komunie czy inne uroczystości nie mogą przekraczać 25 gości.

W kwestiach edukacyjnych wchodzi nauka hybrydowa dla klas IV – VIII szkół podstawowych oraz I – IV ponadpodstawowych.

Jeśli chodzi o sport, to obiekty znajdujące się na świeżym powietrzu znów mogą przyjmować kibiców (przy 25-procentowym ich obłożeniu).

Wedle zapowiedzi kancelarii premiera, harmonogram luzowania obostrzeń może się zmieniać w zależności od aktualnej sytuacji epidemiologicznej.

Jeśli utrzyma się spadek zakażeń, to 29 maja zostaną zniesione kolejne ograniczenia, m.in. wznowienie działalności gastronomicznej wewnątrz budynków (obłożenie 50 proc. i dystans między stolikami), możliwość organizacji imprez np. wesel liczących maksymalnie 50 osób, wznowienie działalności kin i teatrów (obłożenie 50 proc.), siłowni, klubów fitness i solarów (1 os. na 15 mkw.), a także basenów krytych z obłożeniem 50 proc.

Rząd planuje również 31 maja powrót do nauki stacjonarnej uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

(E)

Rozpoczynają się masowe szczepienia w Chrzanowie



Punkt szczepień powszechnych w Chrzanowie znajduje się przy ul. Sokoła 24

Na czwartek 13 maja zaplanowane jest otwarcie Punktu Szczepień Powszechnych w Chrzanowie. Znajduje się on w należącym do MOKSiR-u budynku przy ul. Sokoła.

Według szacunków, w czwartek zostanie tam zaszczepionych 360 osób, a w piątek drugie tyle.

Organizacją punktu zajmuje się gmina Chrzanów, natomiast obsługą medyczną chrzanowski szpital.

Punkt przy ul. Sokoła będzie czynny na razie od 9.15 do 16.00. Jeśli liczba dostarczanych szczepionek się zwiększy,

czas otwarcia zostanie wydłużony.

Osoby zainteresowane szczepieniami w masowym punkcie muszą mieć na nie termin w tym właśnie punkcie. Na razie nie można przyjść na szczepienie ot tak, z ulicy.

Chcąc zmienić miejsce lub termin szczepienia trzeba zadzwonić pod numer bezpłatnej infolinii (989) lub do poszczególnych punktów szczepień.

Punkt Szczepień Powszechnych ma zacząć działać także w Trzebini. Nie wiadomo jednak, kiedy dokładnie zostanie uruchomiony. Z kolei ten w Krzeszowicach zaczyna pracę w środę, 12 maja.

(EA)



Na razie jest klepisko, ale będzie... kostka brukowa

Do końca tego roku ma być gotowy parking przy dworcu PKP w Trzebinii. O zlecenie na jego wykonanie ubiega się aż 12 firm.

7 maja nastąpiło otwarcie ofert na budowę parkingu. Złożono ich aż 12. Każda była niższa od zaplanowanej przez gminę na ten cel kwoty 1,4 mln zł. Najtańsza wynosiła ok. 747 tys. zł. Wszystko wskazuje więc na to, że przetarg zostanie rozstrzygnięty i uda się wyłonić wykonawcę.

Do tej pory parking miał jednak pecha. Opóźnienie w opracowaniu dokumentacji technicznej i uzyskaniu pozwolenia na budowę było spore. Projekt parkingu miał być gotowy w grudniu 2019 roku. Gmina

planowała rozpocząć jego budowę jeszcze w 2020 roku. Nie udało się.

Plany trzeba było zmienić, bo prace projektowe opóźniły się o ponad rok z kilku powodów. By wykorzystać potencjał placu przy ul. Dworcowej, projektant - firma z Ostrowca Świętokrzyskiego - musiał uzyskać zgodę ministra na odstępstwo od warunków technicznych. Na jej wydanie trzeba było czekać kilka miesięcy. Sporo czasu zajęły też uzgodnienia branżowe (chodziło o przebudowę kabla telekomunikacyjnego).

W efekcie mieszkańcy z okolicy, dojeżdżający do pracy do Krakowa bądź Katowic, parkują na razie na pofałdowanym terenie pełnym kałuż i dziur.

Ale to ma się zmienić jeszcze w tym roku. Przy dworcu po-

wstanie około 100 miejsc postojowych.

Plac o powierzchni około 2600 metrów kwadratowych zostanie wyłożony kostką brukową. W ramach zadania przewiduje się też wykonanie oświetlenia. Na parkingu staną trzy ozdobne latarnie z oprawami typu LED. W planach jest nasadzenie roślin. Chodzi o pas zieleni o wymiarach ok. 75 m x 3 m, który ma stanowić naturalną od sąsiednich terenów.

● **Najdroższą ofertę złożył w przetargu Zakład Budowlano-Inżynierii Zdzisław Flejtuch z Przeciszewa. Opiewała na kwotę 1 238 793,06 zł brutto. Z kolei najtańszą propozycję przedstawiło Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo-Transportowe WIKOS FRESH z Wygielzowa - 746 739,92 zł brutto.**



Zamiast utwardzonego placu, przy dworcu PKP ma powstać parking wyłożony kostką brukową

Co się stało z huśtawką?

Akt wandalizmu czy efekt zużycia urządzenia? Plac zabaw przy ulicy Głogowej w Trzebinii stracił jedną huśtawkę. Rozpadła się. W trochę niewyjaśnionych okolicznościach.

Jedna wersja jest taka. Do rozsypania huśtawki doszło podczas użytkowania jej przez dwie dziewczynki. Takie informacje podała „Przełomowi” czytelniczka. Druga - że mogło dojść do uszkodzenia huśtawki wskutek chuligańskiego wybuchu. Taka wersja dotarła z kolei do radnego z tej części miasta - Wojciecha Hajduka.

- Młode małżeństwo z ul. Głogowej korzystające wraz



Tyle zostało z huśtawki na placu zabaw przy Głogowej

z dzieckiem z placu zabaw poinformowało mnie o uszkodzeniu huśtawki. Sugero-

wali, że mógł to być wybuch chuligański, ponieważ cała konstrukcja leżała na traw-

niku. Ponieważ nie mogłem zweryfikować, czy doszło do wandalizmu, czy uszkodzenia w wyniku wyeksploatowania urządzenia, zgłosiłem to do urzędu miasta - odpowiedział nam radny.

Urzędnik z referatu gospodarki komunalnej zapewnił go, że rozpoczęły się oględziny placów zabaw w ramach wiosennych napraw i konserwacji. Dodał, że dzień wcześniej wizytował ten plac zabaw i nic nie wskazywało na jego wady lub zbutwienie drewnianych belek.

W zeszłym tygodniu magistrat wybrał wykonawcę, który w najbliższych dniach rozpocznie bieżącą konserwację urządzeń na placach zabaw.

af

Powrót PSZOK na dawne składowisko



Związek gospodarki komunalnej szykuje się do przeprowadzki punktu selektywnej zbiórki na ul. Piłsudskiego

Dobiegają końca przygotowania do przeprowadzki punktu selektywnej zbiórki odpadów z ulicy Lipcowej na Piłsudskiego. Trzebiński PSZOK wróci pod stary adres od 1 lipca.

Do końca czerwca prowadzeniem gminnych punktów selektywnej zbiórki zajmuje się Przedsiębiorstwo Wielobranżowe MIKI z Krakowa. Od połowy roku zadanie będzie już samodzielnie realizował Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna w Chrzanowie. Wówczas zmieni się nie tylko adres PSZOK. Punkt będzie czynny pięć razy w tygodniu.

(AF)

3 500

złotych netto będzie płacił Międzygminny Związek Gospodarka Komunalna gminnej spółce za dzierżawę terenu pod działalność PSZOK. Umowa obowiązuje trzy lata.

Nowością ma być uruchomienie na jego terenie tzw. bazarku. W punkcie gromadzone będą rzeczy, które zostały oddane jako zbędne. Są jednak na tyle w dobrym stanie, by mogły posłużyć komuś innemu. Takie rozwiązanie zastosowano np. na PSZOK w Krzeszowicach. W drugiej połowie kwietnia ZMGK ogłosił przetarg na odbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych z PSZOK-ów oraz wyposażenie punktów w Chrzanowie, Trzebinii i Libiążu w kontenery i pojemniki na odpady dostarczane przez mieszkańców. Otwarcie ofert nastąpi 20 maja.

(af)



MOIM ZDANIEM

Burmistrz we fleszach kamer

AGNIESZKA FILIPOWICZ

Jarosław Okoczek lubi występować przed kamerami. Do tej pory mogło się wydawać, że największe parcie na szkło wśród włodarzy powiatu chrzanowskiego ma burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek. W tym wysługu gospodarz Trzebinii wysuwa się jednak na prowadzenie.

Jarosław Okoczek już nie tylko udziela wywiadów regionalnej TVP 3 z Krakowa. W zeszłym roku był niezwykle ukontentowany z powodu wizyt w gminie TV Trwam. Słynna stacja ojca Rydyzka sfilmowała m.in. koncert „Pierwsza gwiazdka w Trzebinii”. Przyjechała też na święcenia biskupa Karola Kulczyckiego do trzebińskiej bazyliki. Kamery nagrały, jak burmistrz z nabożną powagą odczytuje list gratulacyjny prezydenta Andrzeja Dudy dla biskupa. Amen.

W zasadzie to każdy powód jest dobry, by ściągnąć kamery ogólnopolskich stacji telewizyjnych do skądinąd niewielkiej Trzebinii. Ostatnio okazją taką stało się wiosenne sprzątanie Balatonu, które burmistrz zorganizował z nurkami z Bazy Nurkowej Octopus. To ci sami, którzy w zeszłym roku zatopili w Balatonie

(ponoć w celach szkoleniowych) fiata punto, wywołując burzę wśród internautów. Co tam burzę - to był prawie internetowy sztorm na wodach tego popularnego kąpieliska! Teraz jednak mieli okazję do poprawy wizerunku, bo tym razem dla odmiany - wyczyścili dno zbiornika.

A wszystko to działo się we fleszach kamer. Jarosław Okoczek - co by o nim nie powiedzieć - dobrze prezentował się przed obiektywem, dzierżąc w dłoni worek na śmieci. W ten oto sposób widzowie polsatowskich „Wydarzeń” dowiedzieli się, co robi burmistrz Trzebinii 1 maja, czyli w Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy. A zatem co? Sprząta. No i trochę bryluje, bo chyba to lubi. I to po godzinach! A przecież wiadomo (przynajmniej niektórym), że 1-majowe święto wzięło się z obrony 8-godzinnego dnia pracy klasy robotniczej. Ale burmistrz to nie jest zwykły robotnik, więc nie będziemy się cześcić.

Najważniejsze, że gminę w ostatnich miesiącach odwiedziły już - TVP, TV Trwam, Polsat. Teraz czekamy, aż burmistrza Okoczuka ujrzymy w TVN-ie. Jeśli nie w „Faktach”, to chociaż w „Kulinarynych rewolucjach”. A może nawet - w „Ukrytej prawdzie”?



Głośne „NIE” dla ruchliwej drogi

Po siedmiu latach wrócił temat budowy szosy z Rudna, przez Alwernię, do Zatora. Tym razem spotkał się z jeszcze większą falą protestów ze strony zbulwersowanych mieszkańców.

Szosa wojewódzka 780 przecina gminę ze wschodu na zachód (Kraków – Chelm Śląski). Poruszają się nią również ciężkie pojazdy. Taka sama droga przydałaby się z północy na południe (węzeł Rudno – Zator), żeby z centrum Alwerni wyeliminować transport m.in. kruszywa i niebezpiecznych materiałów. Największym przedsięwzięciem w gminie są bowiem zakłady chemiczne. Wyładowane kamieniem tzw. wanny kursują natomiast ze zwirowni działających w zakłach Wisły.

Takie ciężarówka zdarza się zaobserwować na Gęsikowskiego (pod urzędem miejskim) i dalej na Garncarskiej albo na Chrzanowskiej w Regulicach i Prusa w Alwerni Spalonej.

W tej sytuacji alternatywna trasa jest jak najbardziej potrzebna.

Komunikat...

Na stronie urzędu miejskiego i na facebookowym profilu gminy Alwernia pojawił się komunikat o budowie drogi na odcinku węzeł Rudno – Alwernia – Zator. W piśmie tym burmistrz Beata Nadzieja-Szpila i Janusz Malik ze stowarzyszenia „Wspólna Sprawa” poprosili mieszkańców o poparcie zaproponowanego przebiegu nowej trasy. Podpisy wyłącznie „za” można było składać w magistracie, parafiach, u radnych i sołtysów. Przynajmniej tak



W sprawie przebiegu nowej drogi mieszkańcy protestowali m.in. pod UM w Alwerni

wynikało z komunikatu.

- Ja nie zbierałem podpisów – stwierdza krótko radny i sołtys Nieporazu Jerzy Kulczyk.

Mapka, dołączona do podpisów, nie pokazywała szczegółów, ale wystarczyła, żeby mieszkańcy głośno zaprotestowali. Nowa szosa miałaby przebiegać przez Rudniański Park Krajobrazowy, w bezpośrednim sąsiedztwie niezwykle cennego rezerwatu Dolina Potoku Rudno, a jeden z wariantów (zaznaczony przerywaną kreską) zakładał trasę przez Okleśną.

- Wówczas Okleśna, Mirów, część Brodeł zostałyby komunikacyjnie odcięte od reszty gminy. Może lepiej od razu je sprzedać – komentuje Aurelia Macuda-Garnek z Okleśnej.

- Pani burmistrz tłumaczyła na jednym ze spotkań, że wariant przez Okleśną wymyślił wójt Spytkowice, bo tak by mu bardziej pasowało – relacjonuje.

... wywołał burzę

Na Facebooku zawiązała się grupa „NIE dla nowej koncepcji budowy drogi Węzeł Rud-

no-Alwernia-Zator”, obecnie licząca ponad tysiąc członków.

- Koncepcja tej drogi, zaproponowana przez burmistrza gminy Alwernia i Janusza Malika ze Stowarzyszenia „Wspólna Sprawa”, jest szkodliwa i nie powinna nigdy ujrzeć światła dziennego – komentuje specjalnie dla „Przełomu” Katarzyna Kopczyk z Okleśnej. - Po pierwsze dlatego, że droga ta byłaby zagrożeniem dla ludzi i ich domostw, a po drugie przebiegałaby przez tereny Rudniańskiego Parku Krajobrazowego oraz objęte ochroną w ramach programu Natura 2000. Już sam sposób zbierania przez panią burmistrz podpisów jest obraźliwy. Zaangażowani do tego celu zostali radni, sołtysi, kościoły, strażacy, dyrektorzy szkół i przedszkoli. Podpisy zbierano pod sklepami, na treningach piłkarskich. Przedstawiano niedokładną mapę, która nie pokazywała prawdziwego obrazu przebiegu drogi, co wprowadzało ludzi w błąd. Nie przeprowadzono żadnych konsultacji społecznych. O tym, że droga ma przebiegać najpraw-

dopodobniej pod moimi oknami, dowiedziałam się od sąsiadki, której dom miałby przestać istnieć. Jest jeszcze jedna inwestycja, która łączy się z budową drogi, a która spędza nam wszystkim sen z powiek. Jest to budowa parku rozrywki w Brodłach. Mieszkańcy Zatora w sezonie przeżywają dramat: huk, piski i krzyki ludzi, smród spalin, korki. Dlaczego nas się też chce na to skazać? Nie chcemy u siebie parku rozrywki! Cenimy sobie ciszę, spokój, piękno przyrody. Nie budujcie nam obwodnicy, tylko naprawcie istniejące drogi. Nie budujcie nam parku rozrywki, tylko stwórzcie ścieżki rowerowe, ścieżki edukacyjne. To też przyciągnie turystów. Pandemia pokazała nam, czego naprawdę pragną ludzie – niezabudowanych terenów, tylko bliskiego kontaktu z naturą. To jest wspólne dobro i przyszłość kolejnych pokoleń.



Mapka pokazująca (linia żółta) planowany przebieg nowej drogi na odcinku węzeł Rudno – Alwernia – Zator

W Okleśnej, Źródłach i Brodłach zebrano 1 055 podpisów przeciw, a w Groju i Mirowie – około 450.

Burmistrz Beata Nadzieja-

Szpila jeszcze na kwietniowej sesji rady miejskiej podkreślała, że domy w Okleśnej nie będą wyburzane.

- To są pomówienia – stwierdziła.

Zbieracze podpisów

W zeszłym tygodniu w sprawie przebiegu nowej drogi również radni (Aurelia Macuda-Garnek z Okleśnej, Maria Kumala z Mirowa, Krzysztof Pierzchała z Brodeł, Marek Dudek i Marzena Kubica z Grojca) oraz sołtysi (Lucyna Włodarska z Okleśnej, Kazimierz Kowalik z Brodeł, Jan Brzezoń z Mirowa, Wiesława Jakóbk z Podłęża, Przemysław Dudek z Grojca) napisali do pani burmistrz, wyrażając swoje zbulwersowanie.

- Dlaczego sprowadziła pani radnych i sołtysów do roli „zbieraczy” podpisów poparcia, nie podając szczegółów i rzetelnych informacji na ten temat? – pytają.

- Powinniśmy zebrać od mieszkańców jak najwięcej argumentów dotyczących nowej drogi, następnie przedsta-

wić je inżynierom i niech oni zaproponują najlepszy wariant, żeby ta droga jak najmniej utrudniała ludziom życie – uważa radny Jerzy Kulczyk z Nieporazu.

- Droga w takiej postaci, w jakiej została obecnie zaprezentowana, nie jest potrzebna gminie Alwernia – stwierdza radna Aurelia Macuda-Garnek z Okleśnej. Na jednym z ostatnich spotkań pani burmistrz powiedziała, że na razie nie będzie brany pod uwagę zaproponowany przebieg tej drogi. Mammy wypracować inny, jak najmniej inwazyjny jej przebieg – relacjonuje.

Warto podkreślić, na co też zwracają uwagę mieszkańcy gminy Alwernia, że nowa droga ma służyć rozwojowi wielkiego biznesu. Chodzi o lepszą dostępność m.in. do parku rozrywki w Brodłach. Tę potężną inwestycję chcą zrealizować Polskie Koleje Linowe. Chodzi o 3 mln turystów rocznie.

RADNI I SOŁTYSI CZEKAJĄ NA ODPOWIEDZI PANI BURMISTRZ NA PRZESŁANE PYTANIA W SPRAWIE DROGI.

- Kto jest autorem tej koncepcji?
- Z jakimi wyższymi organami administracji państwowej i samorządowej (gminy sąsiadujące, Lasy Państwowe, Zarząd Dróg Wojewódzkich itp.) była ona konsultowana i kiedy?
- Skąd to ekstremalnie szybkie tempo zbierania podpisów poparcia?
- Dlaczego mówi się, że jest to obwodnica naszej gminy, a z koncepcji wynika, że jest to łącznik między autostradą A4 a DK 44? Jakiej kategorii będzie to droga?
- Czy wzięto pod uwagę, że droga prowadziłaby przez tereny rolne, dzieląc działki oraz lokalne drogi dojazdowe, a także skutkowałaby koniecznością wyburzenia budynków mieszkalnych i gospodarczych?

Lukasz Dulowski

Pani burmistrz przed snem myśli o chodnikach

Mieszkańcy Brodeł liczą, że chodnik wzdłuż szosy wojewódzkiej 780 zostanie zrobiony do końca, czyli do szkółki leśnej.

Niedawno został oddany do użytku 320-metrowy odcinek, od skrzyżowania Galicyjskiej (DW 780) z Wesołą, w kierunku szkółki leśnej. Kosztował prawie 447 tys. zł.

Jest jeszcze do wykonania brakujące 105 metrów chodnika, na co obecnie nie ma zarezerwowanych pieniędzy w budżecie gminy.

Sołtys Brodeł Kazimierz Kowalik mówił na ostatniej kwietniowej sesji rady miejskiej, że nie potrafi wytu-

maczyć mieszkańcom decyzji o „wycięciu” stu metrów chodnika, skoro jest gotowy projekt i pozwolenie na budowę.

Według kosztorysu z października 2020 r., jak twierdzi sołtys Kazimierz Kowalik, cena brakującego odcinka wynosiła 135 tys. zł.

- Jak kładę się spać, to myślę o chodnikach w Brodłach. Naprawdę mam to cały czas na uwadze – zapewniła burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.

Zastrzegła, że na fragment chodnika do szkółki leśnej nie ma żadnego dofinansowania. 135 tys. zł musiałoby w całości pójść z budżetu gminy.

Pani burmistrz powiedziała, że pewnie w tym roku znalazłby się pieniądze na III etap, ale wyskoczyły nieocze-



Ukończony fragment chodnika wzdłuż Galicyjskiej w Brodłach

kiwane remonty w przedszkolu w Alwerni, gdzie przecieka dach. Jednocześnie zapewniła, że chodnik w Bro-

dłach zostanie dokończony. Najbliższy możliwy termin to przyszły rok.

(DD)

KRÓTKO

PODŁĘŻE Nie da się patrzeć na ścieżkę

Sołtys Podłęża Wiesława Jakóbk mówi, że asfaltowa ścieżka rowerowa wzdłuż Wisły jest coraz bardziej niszczone przez konary drzew. Przy ścieżce rosną topole, których korzenie „podnoszą asfalt”. Wiesława Jakóbk twierdzi, że już w zeszłym roku zgłaszała ten problem w urzędzie miejskim, ale skończyło się na oględzinach. W tej sprawie interweniowała też w Zarządzie Dróg Wojewódzkich, który opiekuje się nadwiślańską ścieżką rowerową. Niestety, nic nie wskórała.

- Nie da się patrzeć na ścieżkę, jak niszczy – mówi pani sołtys.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila zapewnia, że przypilnuje, aby ten problem został rozwiązany.

NIEPORAZ Niech komunalka zabiera skoszoną trawę

O częstsze koszenie placów zabaw prosi sołtys Nieporazu Jerzy Kulczyk. Usługę tę wykonuje na zlecenie gminy Zakład Usług Komunalnych w Alwerni.

Kulczyk postuluje również, aby pracownicy ZUK zabierali ze sobą skoszoną trawę, a nie zostawiali ją na placach zabaw.

- Kosić przydałoby się ze dwa razy w miesiącu – uważa Kulczyk, będący jednocześnie radnym.

- Chętnie, jak mi pan powie, skąd na to wziąć pieniądze – usłyszał w odpowiedzi burmistrz Beaty Nadziei-Szpili.

(DD)



Rewitalizacja Skały zaczyna się od kanału

Prawie cztery lata temu wody podziemne zaczęły znów zalewać dawny kamieniołom przy Fabrycznej w Chrzanowie. W efekcie powstał akwen i... problem dla gminy.

Przy chrzanowskim „Morskim Oku”, bo tak kiedyś nazywano to miejsce, znajduje się Szkoła Podstawowa nr 5. Została postawiona nie na litej skale, ale na hałdzie usypanej z materiałów wydobywanych w kamieniołomie. To zwiększa ryzyko podmakania jej fundamentów. Dlatego burmistrz Robert Maciaszek, po konsultacjach z fachowcami, zdecydował się na budowę podziemnego kanału o długości ok. 150 metrów, odprowadzającego ewentualny nadmiar wody z akwenu do pobliskiej rzeki Chechło. To pierwszy etap „rewitalizacji” fablokowskiej Skały.

W tegorocznym budżecie na wykonanie dokumentacji i budowę wspomnianego kanału przeznaczono 380 tys. zł.

- Teraz projektant czeka na pozwolenie wodno-prawne, a następnie już tylko na pozwolenie na budowę. Potem ogłosimy przetarg i myślę, że kanał zostanie wykonany do końca tego roku – mówi wiceburmistrz Jolanta Zubik.

Jeśli w dalszej kolejności gmina chciałaby pomyśleć o zagospodarowaniu tego miejsca, to trzeba będzie zacząć od usu-

nięcia drzew, w wielu przypadkach już zbutwiałych. W 2019 r. burmistrz informował, że kosztorys na wycinkę wynosił ok. 900 tys. zł.

Woda w Skale pojawiła się w 2017 r. Dlaczego?

- Zaprzestanie eksploatacji ujęcia wody z dawnej kopalni Matylda było początkiem procesu zalewania – mówił na naszych łamach przyrodnik Piotr Grzegorzek, dziś już emerytowany pracownik Muzeum w Chrzanowie.

KRÓTKA HISTORIA SKAŁY

Chrzanowskie wyrobisko przy dzisiejszej ul. Fabrycznej zaczęło eksploatować być może już w XVII w. Na początku minionego stulecia kupiła ten teren spółka Kamieniołomy Miast Galicyjskich z siedzibą w Krakowie. Wtedy właśnie Skala została zalana, ponieważ po wstrzymaniu wydobywania w kopalni Matylda na osiedlu Kąty, podniósł się poziom wód gruntowych. W 1927 r. Skalę osuszono na kilka lat. Gdy w 1931 r. kopalnię Matylda ponownie zatopiono, wyrobisko znów znalazło się pod wodą. Mieszkańcy zorganizowali tam kąpielisko, popularnie nazywane Morskim Okiem. Głębokość dochodziła do 5 m. Akwen istniał do 1953 r. Zniknął podczas kolejnego odtapiania Matyldy. Wówczas Skala stała się świetnym miejscem do jazdy na sankach. Funkcjonował tam orczykowy wyciąg narciarski. Jeszcze raz woda pojawiła się w 2017 r. Eksperci mówią, że już zostanie. (DD)



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Zagospodarowana Skala przy Fabrycznej w Chrzanowie mogłaby być świetnym miejscem rekreacyjnym

KRÓTKO

OSIEDLE PÓŁNOC „Jedynka” czeka na windę

W Szkole Podstawowej nr 1 przy Zielonej w Chrzanowie miała być zainstalowana winda, z której korzystałby m.in. niepełnosprawni uczniowie.

Wiceburmistrz Jolanta Zubik informuje, że do końca tego roku zostanie wykonany projekt z pozwoleniem na budowę.

- Trochę to trwa, bo musieliśmy znaleźć taką lokalizację dla windy, żeby „złamała” wszystkie bariery architektoniczne w szkole. Będzie wewnątrz budynku – mówi wiceburmistrz. Przypomnijmy, że od września zeszłego roku „jedynka” funkcjonuje wyłącznie w obiektach przy Zielonej. Zajmowany wcześniej budynek przy Borelowskiego przejęła szkoła muzyczna.

(low)

Dziura w drodze, do garaży nie można dojechać

Na drodze między garażami przy ulicy Świętokrzyskiej w Chrzanowie przed majowym weekendem zapadła się jezdnia. Teren, na którym wystąpiła szkoda, jest wyłączony z użytkowania.

Dziurę, a w konsekwencji zapadnięcie się fragmentu jezdni, zrobiła koparka wykorzystywana przy budowie nowych wiaduktów kolejowych. Na miejscu pojawili się przedstawiciele gminy i nadzoru budowlanego. Teren został ogrodzony barierkami. Wcześniej użytkownicy garaży wyjechali z nich swoimi samochodami. Jeden z nich nie był w stanie tego zrobić, bo zapadłisko znajduje się tuż przed jego garażem.

- Musiałem wynająć i opłacić specjalistyczną firmę, która pomogła mi wyciągnąć hondę. Trzymam ją teraz pod chmurką. Podobnie jak kilka innych osób. A przecież płacimy za nasze garaże – komentuje Jan Jasiakiewicz. - To była nieodpowiedzialność firmy. Pchać się przez taką drogę sprzętem budowlanym ważącym 20 ton.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Jan Jasiakiewicz w pobliżu swojego garażu, z którego nie może korzystać. Więcej zdjęć i wideo z tego miejsca można zobaczyć na www.przelom.pl

Koparka, która o siódmej rano utknęła w drodze będącej jednocześnie stropem garażu znajdującego się pod spodem, nim się wydostała, rozwalila rynnę i uszkodziła dach jednego z garaży. Majster z budowy stał tam przez pewien czas i pilnował, by nikt nie wpadł. Niestety, mnie nikt nie pomógł w wydobywaniu pojazdu. Zosta-

łem pozostawiony sam sobie – narzeka właściciel garażu. Jak dodaje, samochód jest mu niezbędny. Mężczyzna ma orzeczone stopień niepełnosprawności i leczy się na chorobę nowotworową. Jeździ nim na leczenie, np. do Lublina.

Burmistrz Robert Maciaszek tłumaczy, że teren pod garażami jest gminny, ale garaże ludzie wykupili na własność.

Gmina pomaga nadzorowi budowlanemu w dotarciu do osoby, która budowała garaże, by wydać jej decyzję o wyłączeniu części terenu z użytkowania.

Jak będzie z naprawieniem szkody i kiedy garaże staną się znów dostępne? Te pytania na razie pozostają bez odpowiedzi.

Marek Oratowski

Zobaczymy je, gdy zakwitną

W Chrzanowie są trzy miejsca, na których założono łąki kwietne. Na razie trudno je dostrzec, bo nie są oznaczone, a wiosna wciąż płata figle.

Dwie powstały na zlecenie gminy jesienią zeszłego roku. Jedna jest przy Zielonej na osiedlu Północ, w pobliżu garaży, naprzeciwko orlika. Druga, w kształcie trójkąta, przy Szpitalnej, zaraz przy chodniku, niedaleko skrzyżowania z Niepodległości.

- Czekamy, aż urosną – nie kryje zadowolenia wiceburmistrz Jolanta Zubik.

Na pewno nie zaszkodziłoby, gdyby zostały oznaczone tabliczkami wraz z krótkim opisem, jakie rośliny i kwiaty możemy na nich zobaczyć, gdy już zakwitną. Wszak urzędnicy od początku mówili m.in. o edukacyjnych walorach tego pomysłu.

Wiosną zeszłego roku gmina zamieściła na swoim profilu facebookowym ankietę z pytaniem do mieszkańców, gdzie widzieliby łąki kwietne. 6 728



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Łąka kwietna, założona naprzeciwko orlika na osiedlu Północ w Chrzanowie

osób wskazało około 30 lokalizacji.

Jolanta Zubik informuje, że na tę chwilę planowana jest jeszcze jedna łąka kwietna - na osiedlu Południe, w rejonie ronda na Pogorskiej (połączenie z Armii Krajowej).

Przypomnijmy, że pierwsza taka łąka w mieście powstała

przed MOKSiR-em z inicjatywy dyrekcji tej placówki. Mogliśmy ją oglądać w zeszłym roku.

Łąki kwietne kosi się jeden lub dwa razy w roku, nie wcześniej niż w lipcu, żeby dać czas roślinom na przekwitnięcie i zawiązanie nasion.

(ŁD)



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Tak minionego lata wyglądała łąka kwietna przed domem kultury w Chrzanowie



Budowa biblioteki na finiszu

Jeszcze dwa lata temu przy ul. Szkolnej stały stragany, jednak plac targowy prawie już nie funkcjonował. Czynnych było tylko kilka stanowisk. Początkiem 2020 roku wszystkie zniknęły z powierzchni ziemi. Na ich miejscu zaczął się wznosić budynek nowej biblioteki.

W czerwcu ubiegłego roku stały już mury książnicy. Obecnie gotowa jest elewacja i trwają prace wykończeniowe przed obiektem oraz wewnątrz. Wszystkie instalacje są gotowe. Jest też winda.

- Czeka nas jeszcze wyposażanie obiektu, ale powoli zbliżamy się do finiszu - mówi Klaudia Węgrzyn, dyrektor biblioteki.

Budynek ma 718 m kw. powierzchni. Ten, w którym biblioteka funkcjonuje obecnie, jest o połowę mniejszy.

- Wreszcie będziemy mogli rozwinąć skrzydła - cieszy się dyrektor.

Na parterze znajdzie się m.in. wypożyczalnia, czytelnia prasy oraz kawiarnia literacka. Piętro wyżej - strefa małego dziecka, czytelnia tradycyjna, magazyn oraz pomieszczenia administracyjne. Na samej górze - sala widowiskowo-kinowa.

- Brakuje w niej już tylko foteli - mówi Klaudia Węgrzyn.

Nowa biblioteka będzie również miejscem spotkań przedstawicieli organizacji pozarządowych, a także wystaw. Koszt wybudowania tego obiektu to 6,7 mln zł.

Dodatkowym elementem jest instalacja fotowoltaiczna, a także podziemny zbiornik na deszczówkę. Będzie

ją można wykorzystywać do podlewania rosnących przy obiekcie roślin.

Przed budynkiem staną ma przeniesiona z placu Kulczyckiego ławeczka Kazimierza Wyki - pomnik przedstawiający patrona krzeszowskiej biblioteki.

Przy wejściu do nowej siedziby czytelników będzie witać wykuta w kamieniu sentencja: „Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”. Cytat pochodzi z książki Wisławy Szymborskiej „Wszystkie lektury nadobowiązkowe”.

- Jesteśmy wdzięczni Zarządowi Fundacji Wisławy Szymborskiej za umożliwienie wykorzystania tego cytatu - dodaje Klaudia Węgrzyn.

Prognozuje, że biblioteka w nowej siedzibie zacznie działać jesienią tego roku.

Ewa Solak



Klaudia Węgrzyn, dyrektor krzeszowskiej biblioteki przed nową siedzibą



Plac targowy działający jeszcze dwa lata temu w miejscu nowej biblioteki



Wyburzanie placu targowego w lutym 2020 r.

Na parking nie wjedziemy

Od 10 maja zamknięty jest parking przy dworcu PKP w Krzeszowicach. Kierowcy nie mogą zostawiać tam samochodów.

Zamknięcie jest związane z budową nowego parkingu w ramach projektu Par-

kuj i Jedź. Inwestycja powinna się skończyć jeszcze w tym roku. Do tego czasu kierowcy muszą poszukać innego miejsca do parkowania. Jedno z nich znajduje się pod wiaduktem (wjazd od strony Tenczynka).

(E)

ogłoszenie

NOCTIS

czarne szafiry

Wyjątkowa kolekcja z czarnego złota to klasyka w najnowszej odsłonie!

Zobacz całą kolekcję rutenowanej biżuterii i otrzymaj **10% rabatu** na zamówienia z tej kolekcji złożone do 30.05.2021r. w salonie w **Krzeszowicach!**

Węc-Twój Jubiler
Krzeszowice
Rynek 2
pn-pt: 9-17 / sb: 9-13
wec.com.pl

Mniej szczepionek, ale zapisy trwają



Punkt szczepień masowych w Krzeszowicach przy hali sportowej SP 2

12 maja ma zacząć działać Punkt Szczepień Powszechnych w hali sportowej przy SP 2 w Krzeszowicach.

Organizacją szczepień zajmuje się Ośrodek Rehabilitacji Narządu Ruchu oraz Krzeszowskie Centrum Zdrowia. Według pierwotnych zapowiedzi, w punkcie ma być szczepionych około 250 osób dziennie. Na profilu gminy na FB przeczytamy jednak, że ze względu na ograniczone dostawy szczepionek ilość miejsc w maju będzie ograniczona.

Na szczepienie można się zapisać dzwoniąc pod numery punktu szczepień: 600 585 933, 662 377 968 (poniedziałek - pią-

tek od 8.00 do 15.00), na bezpłatną infolinię 989 (całodobowo), rejestrując się na stronie pacjent.gov.pl lub wysyłając sms o treści SZCZEPIMYSIE pod nr 880 333 333.

W powiecie krakowskim drugi punkt masowych szczepień ma być otwarty w sali gimnastycznej przy Liceum Ogólnokształcącym i Szkole Podstawowej nr 2 w Skawinie (ul. Żwirki i Wigury 17).

W powiecie chrzanowskim masowe punkty szczepień znajdują się w budynku MOKSiR-u w Chrzanowie przy ul. Sokoła oraz w hali sportowej przy SP 8 na os. Widokowym w Trzebinie. Termin ich otwarcia jeszcze nie jest znany.

(ea)

Ryby nie przeżyły

Mieszkańcy Siedlca chcieli zarybić staw w sołectwie. Okazało się, że jest tak zanieczyszczony, że nie ma szans na hodowanie w nim ryb.

Prace przy stawie trwały kilka lat. Zaangażował się w nie sołtys Stanisław Molik. Liczył, że uda się stworzyć miejsce idealne na niedzielne spacerki i wycieczki, a może nawet do opalania.

- W tym roku mieszkańcy przynieśli ryby, chcąc ożywić to miejsce. Po kilku dniach większość pływa do góry brzuchami - opowiada sołtys.

Wykonano więc badanie wody. Przekroczenia dopuszczalnych norm były bardzo duże.

- Ewidentnie ktoś spuszczał tam ścieki. Zginęło kilkadziesiąt ryb. Zgłosiliśmy tę sprawę straży miejskiej, ale nie wiem, na ile przyniesie to skutek - mówi sołtys.

Przypomina, że kanalizacja sanitarna w Siedlcu miała być robiona w 2012 r. Tak się jednak nie stało.

- Mamy zapewnienia, że inwestycja wreszcie się zacznie. Najpierw trzeba zrobić projekt. Przetarg na jego wykonanie powinien być ogłoszony końcem roku - dodaje Stanisław Molik.

(E)



Sołtys Stanisław Molik przy stawie, który miał być atrakcją we wsi (zdjęcie z 2019 r.)



ZG Janina ma pracować do 2049 roku. Co potem?

Związkowcy i przedstawiciele rządu uzgodnili negocjowaną przez wiele miesięcy treść umowy społecznej dla górnictwa. Zakłada, że ostatnie kopalnie zostaną zamknięte w 2049 roku. Właśnie do tego czasu ma działać ZG Janina.

Obecnie zatrudnieni górnicy mają otrzymać ustawowe gwarancje pracy do emerytury lub osłony socjalne. To znaczy urlopy przedemerytalne (płatne w wysokości 80 procent wynagrodzenia) i 120-tysięczne odprawy pieniężne. Wynegocjowano też wielkość podwyżek w kopalniach na najbliższe cztery lata. Budżet państwa ma dopłacać do redukcji mocy produkcyjnych w stopniowo zamykanych kopalniach.

Pierwsze przestaną funkcjonować jeszcze w tym roku, ostatnie w 2049 roku. Kopalnie należące obecnie do Tauronu znalazły się w grupie tych, które popracują najdłużej. W 2040 roku wydobyć ma zakończyć kopalnia w Brzeszczach. Zakłady Górnicze Janina w Libiążu i Sobieski w Jaworznie w 2049 roku.

Dokument mówi także o wsparciu dla całego regionu. Powstać ma Fundusz na Rzecz Sprawiedliwej Transformacji Śląska z 500-milionowym kapitałem początkowym i gwarancjami na kolejny miliard zł.

Porozumienie przewiduje na przykład wartość łącznie ponad 16 mld zł inwestycji w czy-



Pracujący obecnie w libiąskiej kopalni zyskają gwarancję zatrudnienia

ste technologie węglowe. Chodzi m.in. o nowe instalacje zgazowywania węgla.

Zebrałiśmy komentarze dotyczące zapisów porozumienia.

- Parafowanie umowy odebrałem z wielką ulgą, bo wreszcie normalnie możemy popatrzyć w przyszłość. Bez obaw, że nasza kopalnia zniknie w ciągu kilku lat. Dla przyszłości i rozwoju Libiąża to jest bardzo dobra informacja. Czy do 2049 roku nie zmieni się jeszcze koncepcja? Tego nie mogę wykluczyć. Pewne jest za to, że musimy ściągać do gminy i naszego powiatu nowych inwestorów. Bo w końcu kopalnia i firmy pracujące da niej to 2 500 miejsc pracy – podkreśla burmistrz Jacek Latko.

Dodaje, że w stopniowym odchodzeniu od górnictwa gmina zamierza skorzystać z Funduszu na Rzecz Sprawiedliwej Transformacji Śląska.

- Obawiam się tylko, żeby ktoś nie wpadł na pomysł, że w związku z określeniem per-

spektywy zamknięcia naszej kopalni te pieniądze nam się nie należą – dodaje Jacek Latko.

Posel z Libiąża Krzysztof Kozik (PiS) także cieszy się, że powstały uregulowania dające szansę ewolucyjnej transformacji branży górniczej.

- Niestety, widzę też sporo zagrożeń, jeśli nie będziemy wspierać nowych technologii. To znaczy możliwości pozyskiwania gazu i paliw z węgla oraz ograniczenia powstawania CO2 w procesach technologicznych. W przeciwnym razie, przy rosnących cenach emisji dwutlenku węgla, już nie tylko bloki węglowe, ale także te gazowe nie będą miały ekonomicznego uzasadnienia. Unia Europejska powinna coś zrobić, by uregulować mechanizm handlu uprawnieniami do emisji, który miał być rynkowy, a stał się spekulacyjny – zaznacza parlamentarzysta.

Jest optymistą w kwestii powstawania w regionie nowych miejsc pracy.

- W Dąbrowie Górniczej pojawił się duży koreański producent elementów do baterii wykorzystywanych w samochodach elektrycznych. W Jaworznie ma powstać fabryka Izery produkująca rodzime samochody elektryczne. Libiąż od lat był taką monokulturą gospodarczą, opartą głównie na kopalni. Mamy jeszcze trochę mniejszych podmiotów, jak Libet i Dolo-mit. Na pewno 23 hektary pokopalnianego obszaru na Kosówkach, a nawet przyległych terenów, jest do wykorzystania. Można by tam urządzić choćby bazę dla firmy logistycznej. Mocno zabiegam o to, by powstało połączenie drogowe między Olkuszem i Oświęcimiem, które otworzyłoby nam tereny pod inwestycje. Oby tylko nie były to uciążliwe firmy z branży chemicznej, bo mogą budzić emocje wśród mieszkańców – mówi Krzysztof Kozik.

Marek Oratowski

W (nie)zgodzie z przyrodą

W Libiążu, Żarkach i Gromcu jest sporo do zrobienia w sprawie ochrony powietrza, gleby i wód oraz walki z hałasem. Tak wynika z uchwalonego pod koniec kwietnia „Programu ochrony środowiska dla gminy Libiąż na lata 2021-24”.

W gminie Libiąż nie ma stacji monitoringu jakości powietrza. Najbliższa znajduje się w Trzebini. Funkcjonuje jedynie nieformalny system monitorowania jakości powietrza Airly. Wyniki tych badań nie są wykorzystywane w oficjalnych ocenach jakości powietrza przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie m.in. z powodu niekompatybilności metod i związanej z tym niepewności wyników pomiarów. Badania te mają jednak walor informacyjny dla mieszkańców. Wyniki pokazywane przez czujniki Airly wykazują w okresie grzewczym częste przekroczenia norm dla PM10 i PM2,5 na terenie Libiąża. Średnie przekroczenia wynoszą 120-150 procent. Głównymi źródłami zanieczyszczeń powietrza są głównie, indywidualne paleniska domowe oraz niewielkie zakłady usługowo-produkcyjne.

Cieki przepływające przez gminę są zaliczane do gorszych (klasa IV i V w pięcioklasowej skali ocen), bez zauważalnej tendencji do poprawy. Na przykład dla Wisły charakterystyczna jest podwyższona mineralizacja ogólna wody, a dla Chechła - podwyższone substancje biogenne.

Za to gmina Libiąż i cały powiat chrzanowski należą do najlepiej skanalizowanych w województwie. Do sieci jest podpiętych 72 procent gospodarstw domowych. Na terenach, na których budowa kanalizacji sanitarnej jest nieopłacalna lub technicznie niewykonalna, powstają przydomowe oczyszczalnie. Jest ich ponad 350. Gmina udziela na nie dotacji.

Hałas oprócz dróg i kolei generują największe zakłady pracy. W ZG Janina dla zmini-malizowania hałasu kierunek wyładunku odpadów na składowisku został przesunięty na południowy wschód, w stronę przeciwną do domów mieszkalnych. Kopalnia wykonuje też nasadzenia drzew i krzewów. Wytłumiła również urządzenia do załadunku węgla drobnicowego przy bramie Obieźowa.

Gmina odbiera od mieszkańców odpady azbestowo-cementowe i finansuje ich wywóz. W ostatnich trzech latach azbest zniknął z 208 posesji.

Autorzy programu ochrony środowiska na najbliższe cztery lata wskazali priorytety.

„Konieczne jest dalsze ograniczanie niskiej emisji, kontynuacja termomodernizacji budynków oraz programu dofinansowania wymiany urządzeń grzewczych dla mieszkańców. A także kontrola palenisk pod kątem spalania odpadów. Do zdecydowanej poprawy kwalifikuje się ciągle zbyt niski procent gospodarstw przyłączonych do sieci kanalizacyjnej w gminie w stosunku do tych korzystających z wodociągów” - czytamy w dokumencie.

(RAT)

Przejścia się sypią. Potrzebny remont



1 Maja to jedna z głównych ulic w Libiążu. Tymczasem znajdujące się na niej przejścia dla pieszych z kostki brukowej zapadły się. Powstały koleiny, stwarzające niebezpieczeństwo dla pieszych i kierowców. Od kilku lat przedstawiciele gminy, w tym radni, monitują do powiatu zarządzającego drogą o przeprowadzenie remontu. Bez efektu.

FOT. MAREK ORATOWSKI

K R Ó T K O

REHABILITACJA

Kto zorganizuje zajęcia?

Burmistrz Libiąża ogłosił otwarty konkurs ofert w zakresie ochrony i promocji zdrowia psychofizycznego oraz zapobiegania zaburzeniom psychicznym. Chodzi o organizowanie zajęć dla osób niepełnosprawnych umysłowo i ruchowo. W konkursie mogą uczestniczyć fundacje i organizacje pozarządowe, realizujące zadania w tej dziedzinie. W tegorocznym budżecie gminy jest na ten cel 12 tysięcy złotych.

SPORT

Kadrowiczki z Libiąża

Cztery zawodniczki Uczniowskiego Klubu Sportowego Jedynka Libiąż z rocznika 2007 i 2008 otrzymały powołanie na zgrupowanie kadry Małopolski w siatkówkę, które odbyło się na początku maja. W tym gronie znalazły się: Wiktoria Ślęczkowska, Roksana Smalcerz, Weronika Podolska i Gabriela Ciecniak.

EDUKACJA

Absolwenci z pasją

W Zespole Szkół w Libiążu zostali pożegnani tegorocznymi absolwenci. W gronie maturzystów byli ci, którzy z po-

święceniem i pasją pomagali innym. Działali w ramach jednostek straży pożarnej oraz służby Maltańskiej. To Jakub Kuszczak, Michał Ptasieński i Michał Zimny. Brali udział w akcjach krwiodawstwa, zabezpieczaniu imprez masowych i wyjazdach do pożarów i wypadków. W najtrudniejszym okresie epidemii wyjeżdżali w ambulansach sanitarnych, pomagali osobom w izolacji oraz dowozili na szczepienia seniorów. „Postawa chłopaków to powód do dumy i uznania. Dziękujemy (...)” - czytamy na profilu FB szkoły.

KULTURA

Mali artyści nagrodzeni

Libiąskie Centrum Kultury zorganizowało konkurs plastyczny z okazji 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Jurorzy wybrali laureatów. W kategorii 6-8 lat wygrała Kamila Góra, przed Leną Ryko i Zuzanną Ławczys. Wśród uczestników w wieku 9-11 lat doceniono prace Jana Kosowskiego, Bartosza Gossa i Liliany Suchyty. Wyróżnienie przypadło Antoninie Subel i Lenie Rusnarczyk. W kategorii 12-15 lat jurorzy wyróżnili Szymona Brzózkę. Nagrodzone prace można zobaczyć w gablotach przy siedzibie LCK oraz na targowisku miejskim (budynek Relaxu).

oprac. (RAT)



Plaga śmieci w „Butelkowie”



Miejscówka na zakrapiane spotkania w Mętowie

Sterty śmieci przy trasach rowerowych i w lasach oraz łeb i skóra z dzika w kontenerze na cmentarzu. Na takie odpady można się natknąć w gminie Babice.

Na problem zwróciła ostatnio uwagę sołtys Jankowic Ewa Kozak. W rejonie Wisły i biegnącej wzdłuż niej trasy rowerowej śmieci wyrzucane są notorycznie.

Potwierdziła to niedawna akcja sprzątnięcia lewego brzegu rzeki, zorganizowana przez Wody Polskie, gminę Babice

i Centrum Integracji Społecznej w Babicach. Zebrano prawie 100 worków odpadów, m.in. plastikowych i szklanych butelek, puszek, masечek i chusteczek jednorazowych, opakowań po jedzeniu, butów, gruzu i innych odpadów budowlanych oraz części samochodowe.

Dzikich wysypisk śmieci nie brakuje też w innych miejscowościach. Jedno z nich, gdzie regularnie organizowane są zakrapiane spotkania pod chmurką, wskazał Mirosław Dudek z Babic.

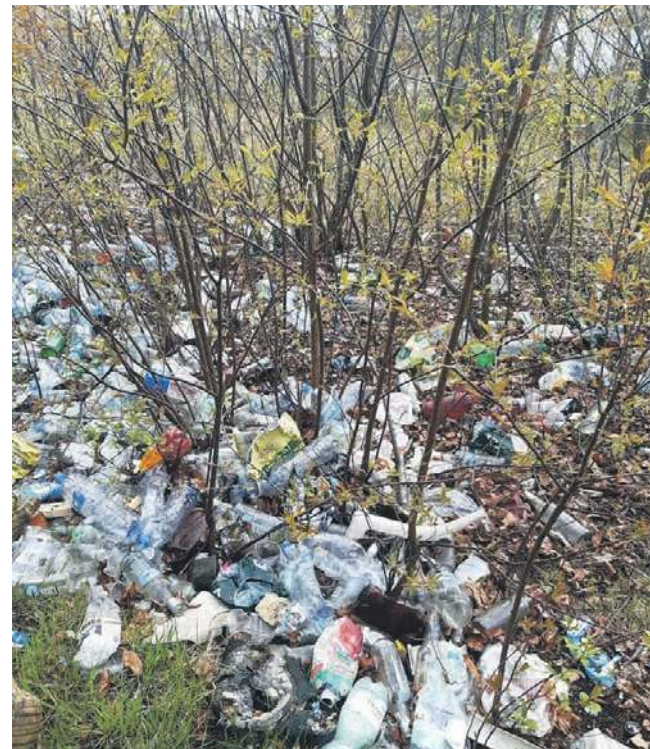
- Zastanawiałem się, czy byłem w Mętowie czy w „Butelkowie”. Z roku na rok jest coraz gorzej – mówi Mirosław Dudek, zwracając uwagę, że miejsce to nie znajduje się na total-

nym uboczu, ale nieopodal domów. Dziwi się, że nikt nie reaguje.

Podobnie jak Ewa Kozak uważa, że skutecznym sposobem na zaśmiecanie okolicy są fotopułapki. Wójt Babic Radosław Warzecha obiecuje, że gmina będzie montować kamery w miejscach, gdzie najczęściej są wyrzucane odpady.

- Obawiam się tylko, że jeśli zorientują się, że jest tam fotopułapka, to znajdą sobie inne miejsce. Całego obszaru nie jesteśmy w stanie monitorować – mówi Radosław Warzecha.

Przypomina, że przy ul. Długosza w Olszynach, za starym, opuszczonym domem była miejscówka na alkoholowe łabacie. Gmina zamontowała tam



Zaśmiecony Mętów

kamerę, ale ktoś ją ukraść.

- Co ciekawe nikomu nie przeszkadzało, że siedzą wśród śmieci. Wywieźliśmy stamtąd całą przyczepę odpadów. Niestety, niektórzy nigdy się nie nauczą, żeby zostawić po sobie porządek. Nawet, gdyby w takich miejscach były kosze, to śmieci i tak lądowałyby gdzieś obok – mówi wójt.

Nie potrafi zrozumieć, dlaczego ludzie wyrzucają byle gdzie worki z odpadami domowymi, skoro wszystkie są odbierane i każdy z mieszkańców i tak za nie płaci.

- Niedawno do kontenera na jednym z naszych cmentarzy ktoś wyrzucił skórę z dzika razem z łebem. Słów już brakuje – mówi Warzecha.

Jak dodaje, jakiś czas temu wśród śmieci wyrzuconych w rejonie Wiślanej Trasy Rowerowej zostały znalezione kwity przewozowe. Sprawa została jednak umorzona przez policję.

- Będę o tym rozmawiał z komendantem. Musi być jakieś wsparcie naszych działań. Przecież nawet jeśli jest to tylko paragon ze stacji benzynowej, to znajduje się na nim data i godzina. Zweryfikowanie, kto stał wtedy przy kasie nie jest wielkim problemem. Przecież tam wszędzie jest monitoring. Im więcej osób zostanie przyłapanych, tym bardziej odstraszy to kolejne osoby przed wyrzucaniem śmieci gdzie popadnie – uważa wójt.

Michał Koryczan

KRÓTKO

GOSPODARKA Pół roku na budowę

Rejon Robót Drogowych DROG-BUD w Alwerni złożył najkorzystniejszą ofertę w przetargu na budowę dróg wewnętrznych, kanalizacji deszczowej oraz oświetlenia ulicznego na terenie strefy ekonomicznej w Babicach. Prace te wykona za 1 981 043,63 zł brutto. Mają potrwać pół roku, licząc od podpisania umowy z wykonawcą.

Babicka strefa obejmuje ponad 57 hektarów gruntów na pograniczu Babic i Olszyn, w bezpośrednim sąsiedztwie obwodnicy. Gmina sprzedała do tej pory osiem działek.

KULTURA Wyślij zdjęcie z rodziną

W piątek, 15 czerwca, przypada Międzynarodowy Dzień Rodziny. Z tej okazji Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Babicach zaprasza do udziału w konkursie. Należy zrobić zabawne foto lub poszukać w domowym albumie zdjęcia wykonanego już wcześniej i przysłać na adres mailowy: basia.gokis@gmail.com, do czwartku 14 czerwca. Na uczestników czekają nagrody.

ZAGÓRZE Większe auta w garażu

Przetarg na budowę nowego garażu przy budynku OSP w Zagórzach został ogłoszony. Gmina przekazała na tę inwestycję 400 tys. zł.

- Garaż ma mieć taką wysokość, żeby zmieściły się w nim nowoczesne samochody mające wyższe podwozie – mówi Ryszard Wosik, prezes OSP w Zagórzach.

OŚWIATA Konkursy i powierzenie

Dyrektorem pięciu placówek oświatowych w gminie Babice kończy się w tym roku kadencja. Wójt ogłosił konkursy na te stanowiska. Chodzi o: Zespół Szkół w Babicach, Szkołę Podstawową w Jankowicach, Zespół Szkół w Mętowie, Szkołę Podstawową w Zagórzach oraz Przedszkole Samorządowe w Olszynach.

W przypadku dwóch placówek: w Jankowicach i w Mętowie, konkursy wygrali dotychczasowi szefowie, czyli odpowiednio Remigiusz Paliwoda i Joanna Latko-Wierzbic.

W ZS w Babicach konkurs wygrał Bogdan Żółty, a w przedszkolu w Olszynach Renata Sadowska. W obu przypadkach obecne dyrektorki nie kandydowały.

W szkole w Zagórzach dwukrotnie nie udało się rozstrzygnąć konkursu. W tej sytuacji wójt zdecydował się powierzyć na pięć lat to stanowisko Magdalenie Woźniak.

(MK)

(MK)

Bieg w reżimie

W czerwcu planowana jest piąta edycja zawodów Bukowica Run w Zagórzach. Chęć udziału zgłosiło już ponad 70 osób.

W ubiegłym roku impreza biegowa została odwołana ze względu na pandemię koronawirusa i związane z nią restrykcje. Organizatorzy liczą, że tym razem zawody dojdą do skutku.

Tegoroczna Bukowica Run zaplanowana jest na niedzielę, 13 czerwca. Na uczestników czeka urokliwa, 10-kilometrowa trasa z pięknymi widokami (start o godz. 11 na terenie ośrodka sportowego w Zagórzach).

Zapisy już się rozpoczęły. Potrwały do 4 czerwca. Elektroniczny formularz zgłoszeniowy oraz regulamin dostępne są na stronie Bukowica Run na Facebooku.

150
osób

może maksymalnie wystartować w tegorocznych zawodach Bukowica Run

W biegu mogą wziąć udział osoby, które ukończyły 16 lat. Limit uczestników wynosi 150 osób. Wpisowe, w zależności od pakietu, wynosi od 20 do 40 zł. Zawodnicy powyżej 70 lat są z niego zwolnieni.

Organizatorzy przygotowali nagrody w klasyfikacji ge-

neralnej kobiet i mężczyzn: I, II, III miejsce w każdej z kategorii, ponadto dla najstarszego zawodnika, dla co 50. zawodnika, który przybiegnie na metę oraz w klasyfikacji lokalnej (uwzględniającej mieszkańców gminy Babice) kobiet i mężczyzn: I, II, III miejsce w każdej z kategorii.

Ze względu na sytuację epidemiologiczną, w Bukowica Run może wystartować osoba zdrowa, niemająca kaszlu, kataru, gorączki, duszności ani z żadnymi innymi niepokojącymi objawami chorobowymi w ciągu ostatnich 14 dni.

Organizatorzy mogą sprawdzać temperaturę ciała zawodnikom i zastrzegają sobie prawo niedopuszczenia do biegu osoby, której temperatura



przekroczy 38 stopni.

Imprezę organizuje Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Babicach we współpracy

z Urzędem Gminy Babice i klubem sportowym Zagórzanka Zagórze.

Łobuziaki bywają najfajniejsze

Niektórzy mówią, że „przedszkolanka” - to ta, co przychodzi do pracy się pobawić. Nic bardziej mylnego – mówi Marzena Kubin, dyrektorka Przedszkola Samorządowego w Tenczynku, obchodząca właśnie 35-lecie pracy.

Ewa Solak: 35 lat wśród dzieci to kawał czasu. Pamiętasz swój pierwszy dzień?

Marzena Kubin: Nawet nie wiem kiedy to tak zleciało, a przecież miałam wtedy ledwie 19 lat. Byłam zaraz po studium nauczycielskim. Kiedy szłam w te pierwsze dni do pracy, wszędzie czułam zapach kwitnących przy drogach fiołków. Było pięknie. 1986 rok. Fiołki do dziś przypominają mi tamten etap życia.

Czego dziewczyna z krakowskiej Nowej Huty szukała w Tenczynku?

- Chyba siebie. Strasznie mnie zawsze ciągnęło na wieś. Jeszcze gdy chodziłam do podstawówki, pojechaliśmy z klasą na wycieczkę do ruin zamku Tenczyn. Bardzo mi się podobało, więc gdy dowiedziałam się o możliwości pracy w Tenczynku, byłam przeszczęśliwa. Nie zapomnę, że gdy podpisywałam umowę o pracę z inspektorem oświaty Józefem Zielińskim, to śmiał się, że to chyba będzie umowa „na niby”, bo zawarta od 1 kwietnia, w prima aprilis.

Nie ziszcilo się.

- Wprost przeciwnie, tylko potwierdziło się, że dokonałam najlepszego wyboru zawodowego. Chyba nie ma nic piękniejszego, jak praca, którą się kocha.

Ty pokochałaś w Tenczynku nie tylko pracę.

- No tak, tu spotkałam Artura, mojego męża, i założyłam rodzinę. W ogóle, to chyba miałam zawsze ogromne szczęście do ludzi. Najpierw, gdy się tu sprowadziłam, mieszkiałam na stacji u państwa Piekłó. Byli jak rodzina, a pani Tereń traktowała mnie jak córkę. Po dwóch latach wyprowadziłam się, bo wyszłam za męża. Zamieszkałam całkiem niedaleko, oczywiście w Tenczynku, w domu Artura.

Zaczęłaś pracę w zerówce.

- Działała przy szkole w starym budynku gminy. Ostatnio ktoś przypomniał mi zdjęcie z tamtych czasów. Klęczę na nim na szafce malując dzieciom na ścianie Jasia i Małgosię. Potem zerówkę przeniesiono do prywatnego domu. W 1992 r. włączono ją do przedszkoli.

W Tenczynku placówka działała przez długie lata w starym budynku u sióstr.

- Był stary, ale miał swój niepowtarzalny klimat. W pewnym okresie dzieci było tak dużo, że musiałyśmy zaadaptować na salę pomieszczenie z jadalni. Zerówka była wtedy na dwie zmiany.

W 1997 roku zostałam dyrektorem.

- Nigdy wcześniej nie sądziłam, że tak się stanie, bo moja pasją zawsze była praca z dziećmi, na sali. Do dziś zresztą dwa razy w tygodniu prowa-

dzę zajęcia. Dlatego naprawdę długo się zastanawiałam, czy wystartować w konkursie. Stwierdziłam, że drugiej szansy może już nie mieć i warto spróbować. Kiedy okazało się, że faktycznie jestem dyrektorem, musiałam się wszystkiego uczyć, bo wszystkie kwestie związane z dokumentami, organizacją pracy, były mi zupełnie obce. Owszem, miałam już studia pedagogiczne, ale zarządzanie w oświacie robiłam dopiero później.

A skąd w ogóle wziął się pomysł, żeby zostać panią z przedszkola?

- Kiedy mieszkaliśmy w Nowej Hucie, musiałam opiekować się młodszym bratem. Rodzice pracowali, więc ja jako starsza siostra miałam nad nim czuwać. Szybko przekonałam się, że naprawdę to lubię, i od tamtej pory marzyłam, żeby pracować w przedszkolu.

Dla wielu osób jest to nie do pojęcia, jak można kochać opiekowanie się grupą rozwrzeszczanych, obcych dzieci. Niektórzy po godzinie spędzonej z kilkorgiem mają serdecznie dość.

- Dlatego właśnie to trzeba kochać. Inaczej człowiek kompletnie wypali się psychicznie. To nie jest praca dla każdego. Nie wszyscy jednak doceniają to, co robimy. Niektórzy mówią „przedszkolanka” - to ta, co przychodzi do pracy się pobawić. Nic bardziej mylnego, bo to naprawdę jest ciężki kawałek chleba. Daje jednak dużo radości i satysfakcji.

Rodzice zaczęli to pewnie bardziej doceniać w lockdownie, gdy sami musieli opiekować się dziećmi.

- Na pewno. Te sygnały faktycznie mieliśmy z wielu stron. Ale my również tęskniliśmy za normalną pracą. Puste przedszkole to wyjątkowo przytłaczający widok. Wbrew pozorom nie próżnowaliśmy. Pracowaliśmy zdalnie, prowadząc także prace porządkowe oraz drobne remonty w budynku. Ale to nie to samo.

Obecny budynek to obiekt, o którego budowę walczyłaś latami.

- Nie sama, bo miałam wspierać ekipę zaangażowanych osób: nieżyjącego już radnego Antoniego Jamińskiego, byłego burmistrza Wiesława Jagiełłę czy sołtysa Ryszarda Ryśa. Mnóstwo ludzi walczyło o nowy budynek, bo wszyscy zdawali sobie sprawę, że zapewnienie opieki wszystkim chętnym dzieciom jest ogromnie ważne. Tym bardziej, że w Tenczynku zaczęło przybywać nowych rodzin, a miejsca w przedszkolu u sióstr nie starczało. Jestem dumna z tego, że udało nam się wywalczyć ten obiekt. Jego projekt wykonała w dużej mierze nieodpłatnie mieszkanka Tenczynka, Magdalena Szafran. Nie bez znaczenia była przychyłność ówczesnego burmistrza Czesława Bartla. To jego ekipie udało się zdobyć dofinansowanie na bu-

dowę. Nasza obecna siedziba nie jest już tak nowa, bo ma ponad 10 lat.

Wspomniałaś wcześniej o coraz trudniejszej pracy z dziećmi. Zdarza ci się czasem, że masz ochotę wszystkim rzucić?

- Nigdy. Nawet by mi to przez myśl nie przeszło. Dzieci są ogromną radością. Pewnie, że zdarzają się chwile zwątpienia, bo to nie jest łatwy zawód, ale uśmiech dziecka wszystko wynagradza.

Zdarzają się jednak małe łobuziaki.

- Te są najfajniejsze. Zwykle bardzo inteligentne i ciekawe świata. Trzeba tylko odpowiednio z nimi pracować, pokierować ich nadmiar energii i pasję w dobrym kierunku.

Na pewno zdarza się też jednak agresja.

- Te skłonności często są wynikiem tego, co dzieje się w domu. Przecież nie wszędzie jest idealnie. Doskonale zdajemy sobie z tego sprawę. To nie wina dzieci, że przenoszą emocje z domu do przedszkola. Ze wszystkimi jednak pracujemy, staraliśmy się zapewnić im komfort psychiczny i fizyczny. Czasem normalność i spokój, którego im brakuje. Z obserwacji widzę, że coraz więcej maluszków zaczyna mieć problemy emocjonalne. Coraz częściej mają problem z poradzeniem sobie z porażkami. W takich sytuacjach korzystamy z pomocy psychologa, a także innych specjalistów, oczywiście współpracując z rodzicami.

Pracujecie też z dziećmi niepełnosprawnymi.

- To duże wyzwanie, ale też nauka empatii i integracji dla zdrowych dzieci. Inność nie jest przecież niczym złym. To działa zresztą w dwie strony.

Masz dwoje dzieci. Któres poszło w twoje ślady?

- Córką Ania też pracuje w przedszkolu. Ma podobną pasję do mojej. Syn natomiast ma zupełnie inne zainteresowania.

Marzena Kubin to nie tylko pani z przedszkola, ale także działaczka miejscowej straży pożarnej, Koła Gospodyń Wiejskich i wiceprezes Stowarzyszenia Tęcza Marzeń. Nie wspomnę już o stałej roli – gitarzystki i piosenkarki podczas lokalnych imprez.

- Do tego można doliczyć rolę czarownicy, za którą przebrałam się parę lat temu na ostatki. Wiele osób uważa, że jest w niej coś z prawdy. Natomiast faktycznie angażowanie się w różne inicjatywy zawsze było dla mnie ważne. Lubię ludzi, lubię pomagać, jeśli tylko się da, lubię działać. W ten sposób także realizuję samą siebie. Pandemia temu nie sprzyja, ale wierzę, że wkrótce sytuacja wróci do normy i będziemy mogli zaangażować się w różne inicjatywy.

Marzena Kubin (l. 56) skończyła Studium Wychowania Przedszkolnego w Krakowie (wychowanie przedszkolne i początkowe), a także Akademię Pedagogiczną w Krakowie (kierunek wychowanie przedszkolne) oraz studia podyplomowe zarządzanie w oświacie na UJ w Krakowie. Od 1986 roku mieszka w Tenczynku, od 1992 r. pracuje w Przedszkolu Samorządowym w Tenczynku. Od 1997 r. jest jego dyrektorem. Ma męża - byłego strażaka i dwojkę dorosłych dzieci. Ma także psa. Uwielbia czytać książki, relaksuje się pracą w ogródku, haftuje obrazy, a jej pasją obok pracy w przedszkolu z małymi dziećmi jest też śpiew, muzyka i gra na gitarze oraz pianinie.



Marzena Kubin przed budynkiem przedszkola



Marzena Kubin z przedszkolakami na balu karnawałowym w 1987 r.

SAMOTNY WILK z bluesowym zacięciem

Dariusz Drązkiewicz, zapalony muzyk bluesowy i motocyklista. Pochodzi z Chrzanowa, za żonę zawędrował jednak do Częstochowy. O tym, co słychać w jego rodzinnych stronach, dowiaduje się z „Przełomu”. 17 lipca rusza na motocyklową wędrowną dookoła Polski.

Marek Oratowski: Kiedy pan po raz pierwszy wsiadł na motocykl?

Dariusz Drązkiewicz: W szóstej klasie szkoły podstawowej. Chodziłem do SP nr 3 w Chrzanowie. To był skuter, w którym w lewej ręce były jednocześnie sprzęgło i manetka zmiany biegów. Do jazdy namówił mnie kolega. Tak na poważnie zacząłem jeździć, jak zrobiłem prawo jazdy na motocykl. Miałem wtedy 20 lat. Tata kupił mi choppera, który bardzo dobrze nadawał się na krótsze trasy. Po drodze jeszcze był motorower Romet z silnikiem Javy. Często jeździłem nim z Krocymiechu przez las na Groble. Przez pewien czas podróżowałem na motorze z żoną. Gdy jednak na świat przyszedł nasz syn, wspólnie przejeżdżki się skończyły. Sam miałem sześć lat przerwy, bo pracowałem w tym czasie w Niemczech przy wycenach obiektów wysokościowych.

Gdy pan już wrócił za kierownicę, gdzie pan zwykle jeździł?

- Były to głównie weekendowe wycieczki. Na jednodniowe idealna jest Jura Krakowsko-Częstochowska. Jednak najbardziej ciągnie mnie w go-

ry. Objechałem Beskidy i Tatry, także od słowackiej strony. Jako uczeń I LO w Chrzanowie byłem członkiem szkolnego koła Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Co tydzień mieliśmy jakąś górską wycieczkę.

Motocykliści mają często opinię kierowców panoszących się na szosie. Niektórzy mówią wręcz o was „dawcy organów”. Jak pan traktuje takie oceny?

- Jestem typem spokojnego motocyklisty-turysty. Mój motocykl ma pojemność 900 cm sześć, jest więc czym przycisnąć. Jednak nie warto. Adrenaliny można szukać, ale nie na drodze. To samo tyczy się kierowców samochodów. Może motocykliści są bardziej „medialni”, bo gdy któryś się rozbije, to wszyscy o tym piszą i mówią. Mnie wielkie prędkości nie rajuja.

Pan jeździ solo, czy w grupie?

- Jeżdżę sam, bo jestem typowym introwertykiem. Jazdę na motocyklu traktuję jako okazję do totalnego resetu. Podczas jazdy można sobie w głowie bardzo dużo poukładać. Przeanalizować przynajmniej ostatni tydzień, a czasem sięgnąć bardziej wstecz. A przy okazji mogę sporo pozwiedzać. Lubię sobie na przykład wjechać na rynek do jakiegoś małego miasteczka, w spokoju wypić kawę i obserwować otaczający świat. Albo wejść na wieżę widokową, jak w Krynicy Górskiej.

Planuje pan w tym roku przejechać na motocyklu dookoła Polski. Skąd taki pomysł?

- Chcę wypromować turystykę motocyklową po kraju.



Dariusz Drązkiewicz wolne chwile wykorzystuje na jazdę na motocyklu

Zwłaszcza w kontekście pandemii ograniczającej możliwość wyjazdów zagranicznych. Bo mamy wszystko: góry, morze, jeziora, doliny. Czekam na prawie cztery tysiące kilometrów. Zaczynam w sobotę, 17 lipca, czyli w swoje urodziny, w okolicach Jastrzębia Zdroju. Obiorę kierunek na wschód, czyli przeciwnie do ruchu wskazówek zegara. Planuję trzymać się jak najbliższej granicy.

Gdzie będą noclegi?

- Myślałem o hotelach, ale trochę zmieniłem plany. Najta-

niej byłoby poruszać się z namiotem. Jednak chciałbym spać w miejscach przyjaznych motocyklistom. Zwykle prowadzą je przedstawiciele naszego środowiska. Wiadomo, że w górach lub Bieszczadach takich miejsc jest więcej, a na ścianie wschodniej i zachodniej są jeszcze białe plamy. Jednak gdy zdradziłem swoje zamierzenia, kilku motocyklistów rozsiadł się po całej Polsce zaprosiło mnie do siebie, gdy tylko będę koło nich przejeżdżał. Powiedzieli, że nie po-

winienem się spodziewać luksusów. Jednak znajdzie się dla mnie prysznic, coś do jedzenia i picia, wygodne łóżko.

Jak długo pan planuje być w trasie?

- Dwa tygodnie. Średnio czeka mnie więc około 300 kilometrów dziennie. Jeden dzień odpoczynku. Mam patronat jednego z portali motocyklowych, dla którego zrobię relację z trasy. Mam za sobą pracę w mediach. Podczas studiów pracowałem w rozgłośniach radiowych i telewizyjnych.

Drugą paną pasją jest muzyka.

- Działam w Polskim Stowarzyszeniu Jazzu Tradycyjnego. W Częstochowie co roku organizujemy bardzo znany, międzynarodowy festiwal Hot Jazz Spring. Jestem po chrzanowskiej szkole muzycznej I stopnia, gdzie nauczyłem się grać na saksofonie w klasie Eugeniusza Krawczyka. Gram też na organach Hammonda.

Trochę zapomniany, ale bardzo charakterystyczny instrument.

- Tak. Gram w częstochowskim zespole Forsal. Jesteśmy dość znani w środowisku bluesowym, bo wykonujemy blues-rocka. Gościliśmy już na największych i najważniejszych festiwalach bluesowych w całej Polsce, ale także w Czechach i na Słowacji. Właśnie przygotowujemy drugą płytę. Z tym graniem na scenie było podobnie jak z motocyklem. Miałem ośmioletnią przerwę. I tak się złożyło, że mój przyjaciel Jakub Konieczko - lider zespołu Forsal - spytał, czy bym u nich nie spróbował. W tamtym czasie ich pianista odchodził ze składu. Nie wiedziałem, czy so-

bie poradzę po tak długim czasie, kiedy nawet nie dotykałem instrumentu. Dostałem pół roku. „Gdy nie dorównasz do naszego poziomu, to się po prostu pożegnamy” - usłyszałem. To było prawie cztery lata temu. Na szczęście dałem radę.

Często pan bywa w Chrzanowie?

- Poza Chrzanowem mieszkam 15 lat, ale wszędzie podkreślam, że pochodzę z tego miasta. Bywam w Chrzanowie u rodziców. Ostatnio trochę rzadziej. Proszę zawsze tatę, by odkładał mi „Przełomy”. Podczas wizyty robię sobie szybką prasówkę. Czytam też regularnie portal przelom.pl, także wiadomości sportowe, bo kibicuję piłkarzom ręcznym MT-S-u i nożnym Fabloku. Mam sentyment do miejsc, w których dawniej bywałem i gdzie się wychowałem. Dwa lata temu wszedłem do liceum Staszica i chciałem pogadać z jakimiś starymi nauczycielami. Nie udało się. Zapomniałem, że minęło od matury 20 lat i większość z nich już jest na emeryturze.

CV

Dariusz Drązkiewicz ma 37 lat. Urodził się w Krakowie, ale dzieciństwo i młodość spędził w Chrzanowie. Jest absolwentem SP nr 3 i I LO. Studiował fizykę komputerową na Politechnice Częstochowskiej. Pracuje w firmie budowlanej. Mieszka w Częstochowie, skąd pochodzi jego żona Agnieszka. Mają dwoje dzieci: 10-letniego Ireneusza (gra w piłkę nożną w Skrze Częstochowa) i 7-letnią Lilianę.



Janusz Szczęśniak tuż po wręczeniu nagrody w auli Szkoły Muzycznej w Bydgoszczy

Szachowy Oscar dla Janusza Szczęśniaka

Prezes Klubu Sportowego Hetman Koronny w Trzebinie ma powody do dumy. Polski Związek Szachowy uhonorował go statuetką Hetmana za całokształt działalności.

Hetman jest prestiżową nagrodą w środowisku szachowym. Można rzec, że to polski Oscar szachowy.

- To najważniejsza nagroda szachowa, jaką otrzymałem w życiu. Cieszę się z niej ogromnie, bo królewska gra jest moją wielką miłością - mówi Janusz Szczęśniak.

Hetmana za całokształt działalności otrzymuje tylko jed-

na osoba w Polsce w ciągu roku. Wniosek o przyznanie tej nagrody Januszowi Szczęśniakowi złożył w 2019 roku wiceprezes Polskiego Związku Szachowego Artur Jakubiec. Statuetka miała być wręczana w 2020 roku. Ze względu na pandemię, ceremonię przełożono na 2021. W tym roku kapituła, rozpatrując wnioski, wyłoniła więc laureatów tej nagrody za 2019 i 2020 rok.

Decyzja zapadła w kwietniu. Laureatem Hetmana 2019 za całokształt działalności został Janusz Szczęśniak.

Kapituła doceniła świetną organizację finałów Mistrzostw Polski Kobiet i Mężczyzn do lat 20 w latach: 1998, 1999, 2001 i 2002, finału Indywidualnych Mistrzostw Polski

Kobiet w 2006 roku oraz Mistrzostw Polski Szkół Podstawowych, Gimnazjów i Liceów w Dąbkach w latach 2001-2007.

Hetmany to statuetki przyznawane przez Polski Związek Szachowy, które mają za zadanie w sposób szczególny wyróżnić sukcesy i zasługi środowiska szachowego w Polsce. Podsumowują miniony rok kalendarzowy. Mogą być przyznane za wyniki sportowe, osiągnięcia w działalności szachowej, a także wieloletni wkład w rozwój i popularyzację szachów.

Janusz Szczęśniak zainicjował też Międzynarodowy Turniej Młodych Talentów w Szachach Aktywnych, organizowany od ćwierć wieku. Ponad-

to założył w marcu 2000 roku KS Hetman Koronny w Trzebinie. Klub ma obecnie status drużyny ekstraklasowej. W zeszłym roku zajął czwarte miejsce w Polsce. W tym roku chce zaważać o medal.

Co Janusza Szczęśniaka fascynuje w szachach?

- Nieokreślona ilość możliwości rozwiązań konkretnych pozycji, które ciągle się zmieniają w tej grze. Po drugie - piękno kombinacji szachowych. Po trzecie - żelazna, a czasem, widać to zwłaszcza w partiach rozgrywanych przez mistrzów, wręcz mistyczna logika prowadzenia partii szachowych - odpowiada laureat nagrody Hetmana.

Agnieszka Filipowicz

Czy w tym domu rzeczywiście **straszy**?

Czy został ktoś tutaj brutalnie zamordowany? Czy odebrał sobie życie? Czy kogoś go pozbawił? Takie pytania padają podczas badania paranormalnych zjawisk. Wszystko w jednym z domów w Chrzanowie.

Badacze nie po raz pierwszy pojawili się w tej nieruchomości. Pewnie i nie ostatni. Rzeczony dom obrasta w legendy od dziesiętków lat. Zyskał miano nawiedzonego.

Stare fundamenty

Chrzanów. Kroczymiech. Dom stoi na uboczu, przy lesie. Stare drzewo w pobliżu wzmaga klimat grozy. Podobnie jak ruiny dawnych zabudowań gospodarczych.

Niedokończony budynek wcale nie jest wiekowy, choć może właśnie tego oczekiwaliśmy słysząc o „zamieszkujących” w nim duchach. Wspiera się jednak na starych fundamentach, piwnice są więc znacznie starsze niż cała reszta.

- Byłby całkiem zwyczajny, gdyby właśnie nie ten szczegół, nie te fundamenty – stwierdza Maciej Kazana, założyciel Grupy Eksploracyjnej NŚ KAZAN z Jaworzna, która odwiedziła nieruchomość kilka miesięcy temu.

Legendy związane z budynkiem zrobiły na członkach grupy i miłośnikach ich wypraw (wszystkie relacjonują w Internecie) takie wrażenie, że eksploratorzy postanowili wrócić do nawiedzonego domu nocą. W dodatku nie sami. Zaprośili specjalistów od zjawisk paranormalnych – grupę Kryptonim GHOST. Ci zdecydowali się bez mrugnięcia okiem.

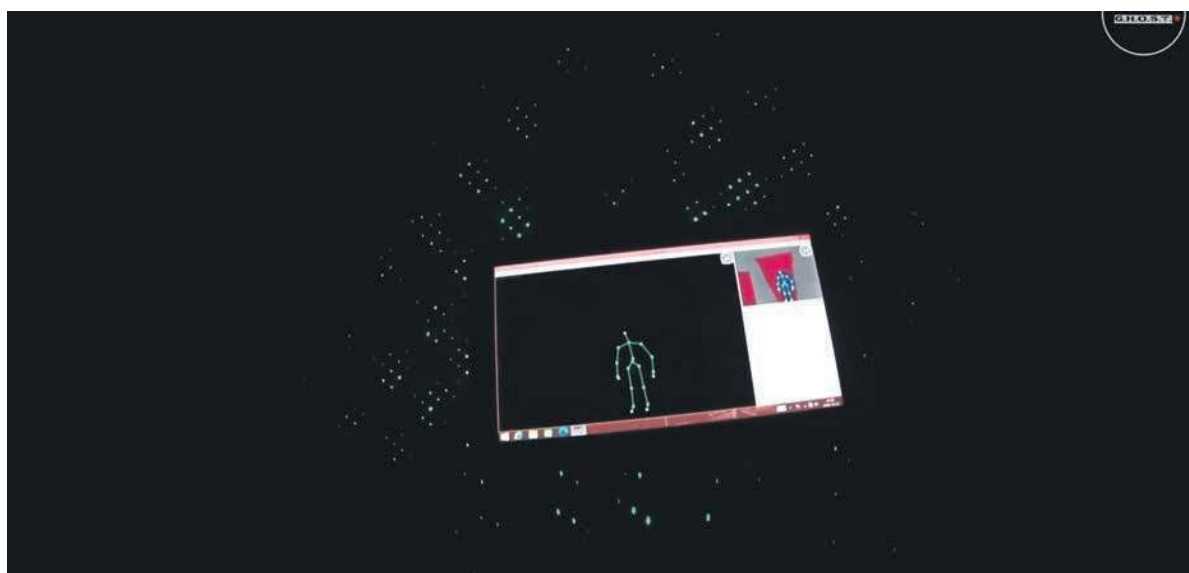
- Dom w Chrzanowie jest jedną z najbardziej tajemniczych i znanych budowli w Polsce. Skrywa wiele tajemnic, a historie, które krążą wokół niego, zdają się być prawdziwe! Czy jest naprawdę nawiedzany przez duchy? Czemu nikt nie ukończył jego budowy? Dlaczego poprzedni właściciel trafił do zakładu psychiatrycznego? Próbowaliśmy wyjaśnić tajemnicę. Efekt badań naprawdę mrozi krew w żyłach! - stwierdzają badacze.

Obrastanie w legendy

11 lat temu, w 2010 roku, w nawiedzonym domu pojawili się przedstawiciele Polskiego Towarzystwa Studiów Spirytystycznych. Jak później donosili w swoim raporcie, podczas seansu w budynku nawiązali kontakt



Nawiedzony dom w Chrzanowie przy Kroczymiechu



Zrzut ekranu zarejestrowanego przez kamerę grup Kryptonim GHOST. Widoczna na ekranie postać to wektorowe odbicie człowieka przeprowadzającego badanie

z niegroźnym duchem starszej kobiety.

- To mnie zachęciło do odwiedzenia budynku w Kroczymiechu – przyznaje Łukasz Zmarzły, lider eksploratorów grupy NŚ KAZAN, i zaczyna opowiadać:

- Pewnego dnia, w czasie II wojny światowej, pociągiem z Krakowa do Oświęcimia przewożono dzieci żydowskie do hitlerowskiego obozu Auschwitz. Z nieznanых przyczyn pociąg zatrzymał się w okolicach Kroczymiecha w Chrzanowie. Dzieci, wykorzystu-

jąc okazję, uciekły z transportu. Ukryły się w zabudowaniach przy domu, dziś zwanego nawiedzonym. Nie udało im się jednak wyprowadzić w pole ścigających ich Niemców. Zostały odnalezione i rozstrzelane, a dom został zniszczony do wysokości fundamentów. Po wojnie nowy właściciel zaczął na nich budować nowy budynek. Nigdy go jednak nie ukończył, bo ponoć słyszał w tym miejscu różne głosy, płacz dzieci, a może i widział postaci. Trafił do zakładu psychiatrycznego.

Inna legenda głosi, że mieszkający

w domu mężczyzna wymordował całą swoją rodzinę, a następnie sam popełnił samobójstwo.

A może to była kobieta? Kobieta przecież pojawia się w raporcie wspomnianego Polskiego Towarzystwa Studiów Spirytystycznych. Do kobiety w pewnym momencie zaczynają się też zwracać podczas swoich niedawnych badań członkowie grupy Kryptonim GHOST.

Aktywność jest

Do tajemniczego domu eksplora-

torzy i badacze weszli za zgodą obecnej właścicielki, Katarzyny Paweli. Nieruchomość należy do niej od pięciu lat.

- Ten dom rzeczywiście jest owiany legendą. Nie wiem, ile jest w niej prawdy, ale właśnie ze względu na nią nigdy nie odważyłam się tam wejść w pojedynkę. Trzeba przyznać, że już sama sceneria wnętrza obiektu jest upiorna, a różne napisy na ścianach jeszcze potęgują wrażenie. Sama nigdy jednak nie odczułam niczego, co można określić mianem nadprzyrodzonego. Oczywiście znałam tę legendę przed kupnem. Pomyśleliśmy, że coś tam stworzymy. Tak powstała baza paintballa – mówi Katarzyna Paweł, właścicielka Paintball-Kroczymiech.

Podczas ostatniej nocnej eksploracji grup Kryptonim GHOST oraz NŚ KAZAN, których członkowie pojawili się na miejscu z urządzeniami nagrywającymi i siatką laserową, badacze zarejestrowali tajemniczy wrzask, hałas...

- Faktycznie ta aktywność jest. Uchwyciliśmy ją. Rzut kamieniem, krok, ruch foliowego worka po pytaniu „czy kobieta zabiła swoją córkę”. Ogromne emocje – mówił zaraz po zakończeniu działań Łukasz Zmarzły z Grupy Eksploracyjnej NŚ KAZAN.

Efekt prac wspomnianych grup można obejrzeć w Internecie, na kanałach YT grup Kryptonim GHOST oraz NŚ KAZAN.

Tadeusz Jachnicki



Napisy potęgują uczucie grozy we wnętrzach opuszczonego obiektu. Na fotografii Maciej Kazana



Piwnica i stare fundamenty budynku

MILENA DRAGANIK - LAUREATKA KONKURSU LITERACKIEGO „OPOWIEM CI O...” (II MIEJSCE)

Śmiejmy się, bo kto wie, czy świat
jeszcze potrwa trzy tygodnie

Restauracja była o tej godzinie prawie pusta. Przy jednym z niewielu zajętych stolików siedzieli mężczyzna i kobieta. Wygląd kobiety zdradzał jej profesję: zadbana, elegancki kostium, nieodłączny notes w czarnej oprawie, będący jej najcenniejszym skarbem i okulary świadczące, o wadzie wywołanej pisaniem w półmroku.

- Jak to się stało, że został pan wybrany nie tylko na jednego z najbardziej utalentowanych malarzy, ale również na najbardziej pozytywną osobę roku? - pytanie zadane przez młodą dziennikarkę zawisło w powietrzu, na chwilę zagęszczając atmosferę w opustoszałym lokalu.

Mężczyzna, do tej pory poważny, uśmiechnął się pod starannie zapuszczanym wąsem, zastanawiając się nad odpowiedzią.

- Zawdzięczam to Zuzannie Kwiatkowskiej.

- Kim jest dla pana ta kobieta? Dziennikarka natychmiast zaczęła notować w swoim notesie, zapewne spodziewając się pikantnej opowieści z wielkim artystą, Karolem Darłowskim, w roli głównej.

- To długa, zapewne nieciekawa historia...

- Pozwoli pan, panie Darłowski, że sama to ocenię? - zaproponowała kobieta z błyskiem w oku.

Karol Darłowski potarł nieogolony podbródek z rezygnacją i zaczął swoją opowieść.

- Był rok 1992, bodajże początek lipca. Do mojego rodzinnego miasteczka miało się wprowadzić małżeństwo z jednym dzieckiem. Kupili dom w naszym sąsiedztwie, więc moja matka chciała zaoferować im pomoc w przeprowadzce... Szedłem, powłócząc nogami, w stronę domu swoich nowych sąsiadów.

Przedemną szła moja matka trzymająca w rękach naczynie żaroodporne z zapiekanką ziemniaczaną. Spojrzała na mnie karcąco, zapewne chcąc mi przypomnieć o przywołanym zachowaniu, po czym zapukała do drzwi nowych sąsiadów. Otworzyła nam szczupłą, wysoką, blondynką z włosami ułożonymi według najnowszej mody (grzywkę przyciętą w bok i lekkie tapirowanie). Przywitała nas z szerokim uśmiechem ukazującym w całej okazałości szereg białych zębów. Była ubrana w kolorową sukienkę z wielkim czarnym paskiem, prezentując najnowszy mieszczański styl. Moja matka, jej kompletne przeciwieństwo, ubrana w ołówkową spódnicę, szarą garsonkę z włosami spiętymi w ciasny kok, pośpieszyła z wyjaśnieniem przyczyn tej niezapowiedzianej wizyty.

- Witam, jestem pani sąsiadką. Nazywam się Jadwiga Darłowska, a to mój syn Karol.

Przywitałem się beznamietnym tonem, świadczącym o tym, że wcale nie miałem ochoty tam być. W wieku dziewięciu lat generalnie nie lubiłem kontaktów z ludźmi, miałem tylko jednego dobrego kolegę, z którym zresztą przyjaźnię się do teraz.

- Jaki dżentelmen, doprawdy uroczy! - zaczęła się nade mną zachwycać przestodżonym tonem - Nazywam się Magda Kwiatkowska.

- Pomyślałam, że są państwo zbyt zajęci przeprowadzką, by gotować obiad więc przyniosłam zapiekankę.

- Jak miło z pani strony! Zapraszam na herbatę. Dzieci powinny się poznać, moja córka jest w tym samym wieku...

Nie miałem najmniejszej ochoty poznawać dziewczyn w swoim wieku. Z doświadczenia wiedziałem, że dziewczyny są dziwne: ciągle się stroją, obrażają i tak dziwnie chichoczą na widok chłopców. Jednak przypomniał mi się sobie wzrok mamy stwierdziłem, że jednak bezpieczniej będzie pójść za sąsiadką, która zaprosiła nas do środka. Przy kuchennym stole siedziała jasnowłosa dziewczynka o badawczym spojrzeniu. Obok niej siedział młody mężczyzna o brązowych włosach i tych samych zielonych oczach.

Chyba był już dorosły, ale nie mógł być jej ojcem.

- Dzieci, poznajcie naszych sąsiadów! To jest pani Jadwiga i jej syn Karol.

Dziewczynka przywitała się z szerokim uśmiechem swojej matki. Chłopak był nieco mniej entuzjastyczny.

- To są moje dzieci. Zuzia i Janek. Zuzia pokaż koleżdze swój pokój!

- Choć! - zachęciła mnie Zuzanna.

- A gdzie twój tata? - zapytałem niezbyt dyskretnie kiedy wchodziliśmy po schodach. - Pani Kowalska mówiła, że wprowadzi się małżeństwo z jednym dzieckiem.

- Zmarł - poinformowała Zuzia wciąż szczerze się uśmiechając.

- Bardzo mi przykro... - wymamrotałem speszony.

- Wcale nie. Przecież go nie znasz!

- Wygłosiła niczym niepodważalny fakt. Wlepiłem w nią zdziwione spojrzenie. Zuzanna nie przypominała znanych mi dziewczyn. Te, które znałem płakały nad zepsutą lalką i brudną spódniczką.

- Dlaczego mówisz to z takim spokojem?! Nie powinnaś być smutna?

- Dlaczego mam być smutna? - odpowiedziała Zuzia pytaniem na pytanie. - Mój Tato przeżył wspaniałe życie. Był szczęśliwy, więc ja też jestem.

Wreszcie weszliśmy do jej pokoju i aż zaniemówiłem z wrażenia. Pomieszczenie w żaden sposób

nie odpowiadało moim wyobrażeniom o dziewczęcym pokoju. Jedynymi, które do tej pory widziałem, były pokoje mojej starszej i młodszej siostry. Jeden obklejany plakatami zagranicznych zespołów, a drugi pełen różu i księżniczek. Natomiast pokój Zuzanny był zupełnie inny. Ściany miały kolor granatowy i były obwieszone ramkami z wizerunkami obiektów kosmicznych. Koło łóżka stał wielki regał z książkami, a z sufitu zwisał model Układu Słonecznego.

- Wymyśliłam ci fajną ksywkę! Gdy usłyszałam twoje imię od razu skojarzyło mi się ze słowem „curly” czyli kręcone, tak jak twoje włosy. Ty możesz mówić do mnie zdrobniale. Wiem, że mam za długie imię...

Odparłem: „Dobra Zu!”. W tym momencie pierwszy raz uśmiechnęliśmy się do siebie.

Następnego dnia rano ktoś zapukał do drzwi naszego domu. Zaspany, jeszcze w piżamie stanąłem w progu, ziewając bez zająknięcia. Z wrażenia zapomniałem zamknąć ust! Była dopiero ósma rano, a przed moimi drzwiami stała Zu z rowerem, ubrana w taki dres ze świecącego materiału, który był wtedy modny.

- Jedziesz ze mną nad jezioro? Będzie z nami mój brat, więc twoja mama nie będzie się martwić.

- Ale... Ja... - to jedyne co zdołałem wydukać.

- Nie umiesz jeździć czy co?

- Pewnie, że umiem! - obruszyłem się.

Wciąż zdezorientowany pobiegłem poinformować rodziców o wyjściu i przy okazji ubrać kąpielówki i bluzkę, która nie była moją piżamą. Po chwili wyszedłem z przybudówki, prowadząc rower i zapinając na głowie kask.

Pierwszy raz jechałem tak szybko na rowerze! Moje policzki przybrały barwę świętecznego barszczu, za to jej twarz pozostała biała jak dwutlenek tytanu wykorzystywany do produkcji białej farby...

- Gdzie ty płyniesz!? Tam jest głęboko! - zauważyłem z rozszkodkiem, kiedy już weszliśmy do wody.

- A co, cykasz się?! - zaczęła mnie podpuszczać Zuza.

- Po prostu nie chcę utonąć! - znów wykazałem się charakterystycznym dla mnie rozsądkiem.

- Wolabym utonąć, niż całe życie pływać tylko na płyciźnie! Tonicie jest przynajmniej ciekawe - ogłosiła tonem doświadczonego mędrca.

Ponad tydzień po przeprowadzce rodziny Kwiatkowskich leżeliśmy z Zu na hamaku w jej ogródku, jedno obok drugiego, w ciszy obserwując niebo, gdy nagle ciszę przerwał jej pytanie:

- Myślałeś kiedyś o śmierci? Zamurowało mnie... Oczywiście

ście, że nie myślałem! Nie mogłem zrozumieć, czemu zadała takie pytanie.

- Dorosli twierdzą, że w naszym wieku nie myśli się o śmierci, wręcz nie powinno się o niej myśleć. Ja uważam inaczej. Trzeba traktować każdy dzień jakby był ostatnim. Wykorzystać go, jak tylko możemy. Tak jakby jutro miał nastąpić koniec świata. Tak mówił mój tato.

Zastanawiałem się nad tymi słowami dłuższą chwilę, po czym z braku pomysłu postanowiłem rozładować atmosferę.

- Twój tata mądrze gada!

Na te słowa drobna blondynka bez większego problemu zepchnęła mnie z hamaka, sama też spadając na ziemię.

To były moje pierwsze wakacje, których nie przesiedziałem w domu, rysując historyjki obrazkowe.

Przez trzy tygodnie lipca w domu spędzałem tylko parę godzin dziennie. Wtedy nadszedł 23 lipca 1992 roku (nadal pamiętam tę datę), pierwszy raz od trzech tygodni nie mogłem się zobaczyć z Zuzanną, ponieważ zorganizowałyśmy mojej babci imprezę z okazji urodzin. Babcia zdmuchnęła świeczki, wszyscy zaśpiewaliśmy „Sto lat”, choć wtedy byłam pewien, że już dawno ten rok przekroczyła. Nagle moja mama odebrała telefon, a jej twarz bardzo zbłądła.

- Zuzia jest w szpitalu... Zuzanna choruje na nowotwór.

Zaszumiło mi w uszach, zaschło w ustach i poczułem się, jakby ktoś wylał na mnie kubek zimnej wody.

- To wtedy nie wypadają włosy i... w ogóle! - zapytałem nie znajdując się zbytnio na medycynie.

- Włosy wypadają przez chemioterapię, której Zuzia się nie poddała - odpowiedział mój ojciec.

- Czy wszyscy poza mną wiedzieli!? - wykrzyknąłem nabierając nowej energii, która zmusiła mnie do działania.

Ubrałem buty i wybiegłem do samochodu. Rodzice pobiegli w ślad za mną, wiedząc, że nie zdołają mnie powstrzymać.

- Karolu, mama Zuzi pozostawiła jej wybór. Mogła spróbować przedłużyć życie o parę miesięcy jako pacjentka szpitala lub wykorzystać czas, jaki jej został bez myślenia o chorobie. Ponieważ wybrała to drugie, mieliśmy ci nic nie mówić, żebyś traktował ją jak zdrową.

Wpadłem jak burza do szpitala od razu znajdując właściwą salę. Ze złości i beznadziejnej bezradności zacząłem płakać. Zuzia leżała oparta na poduszce białej jak jej skóra. Obok łóżka siedziała jej matka z uśmiechem nie obejmującym jej oczu.

- „Curly” trzeba to w końcu powiedzieć: nadchodzi koniec świata



MILENA DRAGANIK:

Mieszkam w Libiążu i mam 15 lat. Kończę pierwszą klasę w Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini. Jestem na kierunku technik analityk ze specjalnością kryminalistyczną (rozszerzam chemię i biologię). Najbardziej lubię zajęcia w naszym szkolnym laboratorium.

Wybrałam ten kierunek nie bez powodu... Uwielbiam twórczość Agathy Christie i wszystkie opowiadania z wykreowanymi przez Artura Conan Doyle'a postaciami: wybitnego, choć nieco ekscentrycznego, detektywa Sherlocka Holmesa i jego wiernego przyjaciela, współnika i biografa Watsona. Bardzo lubię zagłębiać się w szczegóły zbrodni i często złożoną psychologię przestępcy. Oczywiście nie ograniczam się do powieści kryminalnych. Czytam od lżejszych treści takich jak: „Małe Kobiety” Luisy May Alcott, aż po „Wiedźmina” Andrzeja Sapkowskiego i „Opowiadania Bizarne” Olgi Tokarczuk.

Doceniam też wiersze między innymi: Wisławy Szymborskiej, Stanisława Barańczaka i Zbigniewa Herberta, ale sama raczej nie piszę poezji. Zdecydowanie wolę pisanie prozą.

Czasem, kiedy nie podoba mi się zakończenie książki lub filmu, piszę własne, bardziej mnie satysfakcjonujące. Poza tym zdarza mi się napisać krótkie opowiadanie, ale mam nadzieję, że pewnego dnia wpadnę na pomysł, który zainspiruje mnie do napisania własnej książki.

Moją pasją jest też rysowanie i malowanie. Poświęcam temu dużą część wolnego czasu.

Pomimo że z dużo większą łatwością przychodzi mi nauka przedmiotów humanistycznych, to swoją przyszłość wiąże bardziej z naukami przyrodniczymi. Najbardziej fascynuje mnie biologia oraz kryminologia. Myślę, że w przyszłości wybiorę związany z tym zawód.

Czasem jednak wciąż wyobrażam sobie siebie jako studentkę Akademii Sztuk Pięknych z wielką teczką z pracami pod pachą lub rękopisem swojej nowej powieści w ręku...

ta - mojego świata. Jestem szczęśliwa, bo wiem, że nie zmarnowałam życia, tak jak nie zmarnował go mój tato. Nie ma sensu płakać po ludziach szczęśliwych - zwróciła się do mnie i do swojej matki. - Płaczcie po tych, którzy marnują życie...

Wiedziałem, że ma rację, ale lzy nie ustały, bo wciąż było mi niesamowicie przykro.

- „Zu” mogę cię narysować? - spytałem, wyciągając mój nieodłączny ołówek i kartkę.

Pokiwała na potwierdzenie, ustawiając się w lepszej pozycji. Rysując, dałem ujście swoim emocjom, przy okazji przywołując na jej twarz ostatni, zmęczony uśmiech. Niestety nie zdążyła zobaczyć rysunku, a był naprawdę udany! Zuzanna

na Kwiatkowska zmarła tego dnia na skutek postępujących, nieleczonej zmian nowotworowych. Nadszedł koniec jej świata, ale inni musieli trwać dalej ze świadomością, że już nigdy jej nie zobaczą. Jej niesamowicie dzielna matka uroniła pierwsze łzy dopiero wtedy, gdy upewniła się, że córka nie zobaczy jej smutku.

Nigdy nie rozumiałem, jak można pogodzić się ze śmiercią. Sądziłem, że taka osoba musiałaby być nieustannie smutna, a Zu była najszcześliwszą osobą jaką znałem. Ona nie zamartwiała się śmiercią, tylko była jej świadoma, a to dawało jej siłę. Mało kto korzystał z życia tak jak ona...

Milena Draganik

Magnolie lubią słońce

przełom
OGRODY

Zakwitły już w wielu miejscach, a gdzie indziej dopiero zawiązały pąki. To czas, żeby przyjrzeć im się bliżej i, jeśli jeszcze ich nie macie, posadzić w swoich ogrodach.

Ta wiosna jest wyjątkowo chłodna, więc – jak podkreślają fachowcy od budzącej się przyrody – tak naprawdę, patrząc na pomalą wegetującą roślinę, wciąż trwa przedwiosnie.

Magnolię dobrze jest sadzić w gruncie od kwietnia do sierpnia. Nie polecam kupować bardzo małych krzewów, na przykład w dyskontach, bo – jak przekonałem się na własnej skórze – trzeba długo czekać na ich kwitnienie. Lepiej zainwestować 50-80 zł i nabyć większy okaz.

Magnolia lubi światło, więc wybierzmy dla niej stanowisko słoneczne. Inaczej będzie słabo kwitnąć. Dobrze jest dla niej również zaciszne miejsce, osłonięte od wiatrów.

Magnolie preferują glebę kwaśną, czyli o odczynie pH od 3,5 do 5,5. Warto więc kupić odpowiednią ziemię do posadzenia tych krzewów. Później można ją zakwaszać choćby fusami po kawie.

W okresie letnim, gdy zda-



FOT. BARBARA POZNAŃSKA

Magnolia w obiektywie Barbary Poznańskiej z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”

rzają się susze, musimy pamiętać o regularnym podlewaniu magnolii. Na zimę natomiast, zwłaszcza gdy krzew jest jeszcze bardzo młody, usypujemy wokół korzeni kopczyk z trocin, kory lub po prostu z ziemi.

Na ogół magnolie są wrażliwe na mróz.

W naturalnych warunkach rosną dziko w Ameryce Północnej i Południowej oraz w Azji Wschodniej.

Łukasz Dulowski

Maj i zimni ogrodnicy

W maju ogrody już eksplodują zielenią młodych liści i coraz obficiej pojawiającymi się różnobarwnymi kwiatami.

Dla roślin ogrodowych niebezpieczne są jednak przymrozki, które mogą wystąpić do połowy maja.

Często zdarza się ochłodzenie w okresie od 12 do 14 maja, tzw. „zimni ogrodnicy” oraz 15 maja - „zimna Zośka”. W tych dniach należy więc chronić rośliny najbardziej wrażliwe na spadki temperatury.

W drugiej połowie maja w polskim klimacie nie powinny już wystąpić przegrzanie, nocne przymrozki. To oznacza, że można sadzić rośliny wrażliwe na chłód, np. pelargonie, petunie, werbeny, lobelie czy surfinie.

Wysiewamy też do gruntu nasiona roślin szybko rosnących jak nagietki, aksamitki, maciejki, chabry, powoje.

Maj to dobra pora na sadzenie m.in. różaneczników, azalii i iglaków. Najlepiej zapla-



FOT. TERESA WIŚNIA (z grupy Przełomowe Ogrody)

Hiacenty kwitną od kwietnia do maja. Po kwitnieniu warto usunąć uschnięte kwiaty, aby nie zawiązywały się nasiona osłabiające przyrost cebul

nować to w pochmurny dzień i pamiętać o obfitym podlaniu po posadzeniu.

Nadeszła też dogodna pora na wykonywanie zabiegów pielęgnacyjnych. To czas na przycinanie krzewów ozdobnych wcześniej kwitnących, takich jak np. forsycja czy tawuła.

Warto także nawozić glebę

kompostem. Ozdobne krzewy i iglaki możemy odżywić specjalnymi preparatami.

Z końcem maja nie zapominajmy o usunięciu zwiędłych kwiatów wiosennych roślin cebulowych: hiacyntów, narcyzów, krokusów, aby nie zawiązywały się nasiona osłabiające przyrost cebul.

(AF)

EKOLOGICZNA AKCJA EDUKACYJNA

W razie wątpliwości śmieci trafią na wagę



ZWIĄZEK MIĘDZYGMINNY
Gospodarka
Komunalna

Specjalna waga, w którą wyposażył się Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna” zweryfikuje, ile ważą wystawione kosze i czy ich ewentualne zniszczenie to wina nadmierne go obciążenia. Ma sprawić, że mniej pojemników będzie uszkodzanych podczas odbioru odpadów.

Ile śmieci można wrzucić do kosza, który mam w domu?

Nieruchomości jednorodzinne co do zasady są wyposażone w pojemniki 120-litrowe. Ale pojemność to nie to samo, co maksymalne obciążenie (czyli masa wrzuconych odpadów, która ma spowodować jego uszkodzenia). Do pojemników 120-litrowych (wykonanych z tworzyw sztucznych) można zapakować około 50 kg odpadów (w zależności od producenta pojemnika). Informacja o dopuszczalnej do gromadzenia masie odpadów powinna widnieć w górnej części pojemnika, tuż obok klapy. Jeśli natomiast mamy pojemnik 240-litrowy, to jego maksymalne obciążenie wynosi około 100 kg.

Po co ważyć pojemniki, skoro płaci się od liczby osób a nie od ilości śmieci?

Właśnie po to, aby ograniczyć liczbę uszkodzonych pojemników. Dzięki wadze bę-

dzie można od razu rozstrzygnąć wątpliwości czy pojemnik powinien zostać opróżniony czy nie, bo za dużo waży. Poza tym, w przypadku uszkodzenia przez pracowników firmy odbierającej odpady z pojemnika, który nie był przeciążony, jego właściciel może wystąpić z reklamacją i ubiegać się o wymianę kosza.

Jakie to ma znaczenie, czy załadowałem pojemnik ponad dopuszczalny limit?

A czy znając maksymalną, dopuszczalną ładowność swojego samochodu, przy każdej okazji pakuje się go ponad ten limit? Rozsądek podpowiada, żeby tego nie robić. Raz, bo grozi to mandatem. A dwa, bo wcześniej czy później skończy się to wizytą u mechanika i – w najlepszym przypadku – wymianą opon, w gorszym – naprawą zawieszenia lub innych elementów. Podobnie jest w przypadku windy – jeżeli jest ona przeznaczona dla maksymalnie 4 osób, a łączne obciążenie nie może przekroczyć 200 kg, to czterech roślących mężczyzn ważących po ok. 100 kg raczej nie pojedzie taką windą, bo po prostu nie ruszy ona z miejsca.

Podobnie jest w przypadku pojemnika na odpady. Po to producent wskazuje mak-

symalny limit kilogramów, aby można było jak najdłużej korzystać z pojemnika, a nie narażać się na jego uszkodzenie. Warto też pamiętać, że jeśli wystawimy przeciążony kosz do opróżnienia i zostanie on zniszczony, to nie przysługuje nam reklamacja, a pojemnik trzeba będzie wymienić na własny koszt.

Jak w praktyce ma wyglądać ważenie pojemników?

Ważone będą te pojemniki, których firma odbierająca odpady nie opróżniła z powodu ich przeciążenia. To po zwoli od razu sprawdzić masę kosza. Jeśli pojemnik nie słusznie został pominięty, to firma AVR będzie zobowiązana do odbioru odpadów. Jeśli natomiast pojemnik faktycznie będzie przeciążony, to Ekopatrol przekaze tę informację mieszkańcowi, jeśli był obecny w czasie ważenia lub zostawi informację, dlaczego nie został on opróżniony i o ile przekroczono dopuszczalną masę.

Więcej informacji na: <https://www.zmgk.chrzanow.pl> i Fb/ ZMGKChrzanow

Materiał przygotowany przez Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna w Chrzanowie

Jak parkować na jednokierunkowej



FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Na odcinku 29 Listopada w Chrzanowie, od skrzyżowania z Garncarską do Rynku, możemy zaparkować auto tylko po prawej krawędzi jezdni, pamiętając o zachowaniu 10-metrowej odległości od przejścia dla pieszych i skrzyżowania z Garncarską

Niektórzy kierowcy pytają, czy na fragmencie ul. 29 Listopada w Chrzanowie, od skrzyżowania z Garncarską do Rynku, można zostawić auto i nie dostać mandatu, skoro stoi tam znak „zakaz zatrzymywania się”.

29 Listopada to droga jednokierunkowa, co w tym przypadku jest bardzo ważne. Tak, jak widać na publikowanym

zdjęciu, nie ma dnia, żeby przy prawej krawędzi jezdni nie parkowały samochody. Tymczasem po lewej stoi znak B-36, czyli „zakaz zatrzymywania się”. Jak go interpretować? Czy odnosi się do obu stron jezdni?

Znak „zakaz zatrzymywania się” dotyczy tej strony drogi, po której się znajduje. Na 29 Listopada (od skrzyżowania z Garncarską do Rynku) nie można więc parkować przy lewej krawędzi jezdni, ale jest

to możliwe po prawej stronie.

Gdyby na 29 Listopada nie było znaku „zakaz zatrzymywania się”, to - zgodnie z ogólnymi przepisami - na drodze jednokierunkowej możemy zostawić auto po obu stronach jezdni. Oczywiście, jeśli nie zatamujemy przejazdu. A w przypadku 29 Listopada pewnie byśmy to zrobili. Dlatego po lewej stanął znak B-36, żeby wykluczyć takie sytuacje.

To jednak nie wszystko. Możliwość parkowania na jezdni ogranicza także odległość 10 metrów od skrzyżowania i przejścia dla pieszych.

W przypadku opisywanego fragmentu 29 Listopada jest to 10 metrów od połączenia z Garncarską i 10 metrów przed „zebrami”, znajdującymi się na wysokości sklepu z kurczakami. Zatem zgodnie z przepisami - na odcinku od skrzyżowania z Garncarską do pasów, po prawej stronie, jest miejsce właściwie tylko na jeden, może dwa samochody.

Warto też wiedzieć, że na drodze jednokierunkowej można zostawić auto zaraz za przejściem dla pieszych (nie trzeba zachować 10-metrowego odstępu).

(ŁD)

PRACA

Zatrudnię

• **ARCHITEKTA/Asystenta projektanta** - Trzebinia. LW Uniprojekt. Tel. 509-821-902, 530-799-687

• **BIURO** rachunkowe poszukuje doświadczonych pracowników. Konieczne ze znajomością programów księgowych i płacowych (szczególnie „Optima”). Tel. 781-975-024. Email: praca.biurorachunkowe@op.pl

• **BRUKARZA**, pomocnika brukarza i pracowników do robót drogowych i brukarskich zatrudni firma od zaraz. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• **BRUKARZY i pomocników. KOSTEX-BIS Libiąż. Praca stała bez delegacji. Tel. 509-304-099**

• **BRUKARZY**, pomocników brukarzy zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **BUDMAX** Krzeszowice zatrudni montażystę stolarki PCV z doświadczeniem. Prawo jazdy kat. B mile widziane, brak przeciwwskazań do noszenia ciężkich rzeczy Tel. 791-999-762

• **FIRMA „MDM” Ogrodzenia betonowe producent, zatrudni osoby do produkcji ogrodzeń betonowych. Umowa o pracę. Tel. 665-243-082**

• **FIRMA Eurobac w Trzebini zatrudni na stanowisko pracownik techniczny/aparatowy. Preferowane wykształcenie mechaniczne lub chemiczne, obsługa komputera. Wymiar czasu pracy 3 - zmianowy, 4 - brygadowy. Tel. 693-418-800. Email: biuro.trzebinia@robac.pl**

• **FIRMA** Produkcyjna z Libiąża zatrudni pracownika działu handlowego ze znajomością języka angielskiego. CV prosimy przysyłać na Email: biuro@krysztalowy-swiat.pl

• **FIRMA** produkcyjna z Libiąża zatrudni stolara oraz pracowników produkcji. CV prosimy przysyłać na Email: biuro@krysztalowy-swiat.pl

• **IDEABUD sp. z o.o.** zatrudni pracowników ogólnobudowlanych, cieśli, zbrojarzy, murarzy. CV na adres: kadry@ideabud.com.pl Tel. 601-279-983

• **KASJER/sprzedawca** na stację paliw w Libiążu Tel. 509-659-775. Email: alstapa@interia.pl

• **KIEROWCA handlowiec prawo jazdy kat B, książeczka sanepid, uprawnienia na wózki widłowe. Praca poniedziałek - piątek. Tel. 602-354-174. Email: profit@profit-poland.com.pl**

• **KIEROWCÓW** samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **KIEROWCĘ** z doświadczeniem w prowadzeniu auta - bus 10-paletowego. Wyjazdy całotygodniowe po kraju. Wymagana: dyspozycyjność, uczciwość. Tel. 605-765-330

• **KWIACIARNIA** Krzeszowice zatrudni florystkę. Po kursie, stażu lub z doświadczeniem. Tel. 790-660-330

• **MECHANIKA** do samochodów ciężarowych zatrudni - Tenczynek. Tel. 602-702-591

• **MIEJSKIE WOPR w Chrzanowie zaprasza do współpracy ratowników wodnych w okresie letnim, praca na akwenach zabezpieczanych przez M WOPR. Tel. 731-530-313, 502-537-785. Email: biuro@mwopr.pl**

• **MONTERÓW** zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **MĘŻCZYZNĘ** (emeryta/rencistę) do prac porządkowych - Trzebinia Tel. 601-511-761

• **OCHRONA** z gr. niepełnosprawności. Chrzanów Tel. 784-074-035

• **OPERATORA** koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **OPERATORÓW** koparek, koparko-ładowarek oraz brukarzy. Praca do 60 km od Chrzanowa. Tel. 607-688-658

• **PRACA** dorywca dla mężczyzny (do 56l) z samochodem Tel. 576-012-425

• **PRACA w sklepie firmowym - branża mięsno-wędliniarska - Libiąż. Pełny etat Tel. 783-486-603**

• **PRACOWNIKA** na szrot samochodowy, wulkanizacja. Tel. 604-188-647

• **PRACOWNIKÓW** ogólnobudowlanych: murarz/zbrojarz/cieśla. LW Unibud. Tel. 509-821-902, 530-799-687

• **PRZEDBIĘORSTWO** transportowe zatrudni kierowcę kategorii C+E. Praca w kółkach PL+DE+PL co tygodniowy zjazd na bazę. Szczegóły pod numerem telefonu. Tel. 518-911-026

• **PRZYJMĘ do pracy przy dociepleniach budynków. Tel. 602-101-440**

• **PRZYJMĘ do pracy stróża** Tel. 517-719-866

• **PRZYJMĘ** na budowę pomocnika. Tel. 516-328-641

• **Poszukujemy MECHANIKA z praktyczną znajomością pneumatyki i hydrauliki maszyn, doświadczenie min. 2 lata. Tel. 606 924 635, Email: marta.murmylo@libet.pl, www.libet.pl**

• **SZYCIE** zabawek pluszowych. Umowa zlecenie. Tel. 668-802-887

• **TABOR oddział Trzebinia** zatrudni tokarza z doświadczeniem (maszyny konwencjonalne), praca 6-14. Miejsce pracy: Trzebinia, Słowackiego 72, umowa o pracę 4500zł brutto. Tel. 32-719-91-58. Email: trzebinia@tabor-debica.pl

• **TYNKARZA** Tel. 605-444-872

• **ZATRUDNIMY na umowę o pracę Operatora wózka widłowego w Libiążu. Od kandydatów oczekujemy aktualnych uprawnień UDT oraz praktycznego doświadczenia Tel. 606 924 635 Email: marta.murmylo@libet.pl www.libet.pl**

• **ZATRUDNIMY osobę po technikum budowlanym w charakterze asystenta. Miejsce pracy Nowa Góra k/Krzeszowic Tel. 512-197-659. Email: biuro@ixoprojekt.pl**

• **ZATRUDNIĘ** emeryta do prac pomocniczych – porządkowych. Eurostyl Chelmek. Tel. 33-846-38-01

• **ZATRUDNIĘ** kierowcę C+E na zestaw ciągnik siodłowy + naczepa wywrotka na trasach międzynarodowych po UE. Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny lub mailowy. Tel. 792-604-896. Email: tippertrans@gmail.com; Pasternik 51, Wola Filipowska

• **ZATRUDNIĘ** murarza lub dwóch oraz pomocnika. Tel. 533-455-727

• **ŚLUSARZA**, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• **AUDI B4** (1992r.), 2.0, gaz. Tel. 516-048-794

• **CITROEN xsara picasso** (2000r.), Hdi, 2.0, stan bdb. Tel. 601-991-590

• **HONDA CRV XLE** automat 2.4 (2015r.), benzyna. Cena do uzgodnienia. Tel. 797-499-892

• **OPEL Vectra C cosmo 1.9 TDI 150KM kombi** (2007r.), przebieg 480000km (bezwypadkowy) Tel. 608-623-891

• **VW New Beetle 1.9TDI 90KM** (2000r.), przebieg 198000km (bezwypadkowy) Tel. 608-623-891

Kupię (m)

• **100 % Autoskup - każda marka osobowe i dostawcze + motocykle. Najlepsze ceny, gotówka od ręki Tel. 505-982-225**

SKUP AUT za gotówkę
500 349 500

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

SKUP SAMOCHODÓW
793 999 910

• 100% Tel. 793-999-910

• **100% absolutny autoskup.** Kupię każde auto bez względu na stan i markę. Również złomowanie pojazdów, zaświadczenia o złomowaniu. Płacę najlepiej 1zł za/kg wagi samochodu, dysponuję lawetą. Tel. 666-682-091

• **100% auto-skup** każda marka osobowy i dostawczy - najlepsza cena Tel. 793-999-910

AUTOSKUP
tel. **516 159 309**

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogi, tanich Tel. 600-465-773

• **AUTO-SKUP:** całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• **AUTOSKUP osobowe, dostawcze, motocykle, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan! Tel. 889-098-521**

• AUTOSKUP. Tel. 513-905-984

• KUPIĘ każdą Toyotę Tel. 533-002-123

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

Części motoryzacyjne

• **AUTO-CZĘŚCI:** używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• **OPONY** używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• **AUTOSZYBY** – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• **POMOC** drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• **SPAWANIE** aluminium Tel. 502-393-887

• **TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaułek 11. Tel. 604-127-197**

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• **BUDYNEK** produkcyjno - magazynowo - biurowy w Chrzanowie o powierzchni 2300m2 - tania. Tel. 600-936-997, 662-977-157

DZIAŁKA 372m2 - Chrzanów, 3 Maja (okolic nowego ronda), 250tys.żł Tel. 512-202-500

• **DZIAŁKA** budowlana.Olszyny.13,6a. Tel. 600-839-034

• **DZIAŁKĘ** z zabudowaniami 15 arów w Kwaczale Tel. 504-054-092

• **LAS** - 1ha - Karniowice Tel. 662-242-434

• **MIESZKANIE** na os. Północ w Chrzanowie, 45m2. Cena 298 000 zł. Tel. 604-328-988

• **SPRZEDAM** 3 kamienice wynajęte - centrum Chrzanowa Tel. 603-411-433

Kupię (n)

• **DZIAŁKĘ** - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię Tel. 533-002-123

KUPIĘ MIESZKANIE
MOŻE BYĆ DO REMONTU
LUB ZADŁUŻONE
GOTÓWKA
TEL. 508-335-230

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• **KUPIĘ** garaż własnościowy: Trzebinia, Chrzanów, Libiąż Tel. 793-999-910

• **KUPIĘ** zadłużone domy, działki, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Chrzanów, Sienkiewicza 11, lp.

• **ZDECYDOWANIE** kupić działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• **DO** wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• **KAWALERKA** umeblowana - Chrzanów, Niepodległości do wynajęcia. Tel. 510-729-775

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571



Bioeko Grupa TAURON Sp. z o.o.
w Jaworznie poszukuje
kandydatów na stanowisko

OBSŁUGI CIĄGNIKA ROLNICZEGO Z PRZYCZEPĄ

Wymagania:

- prawo jazdy : T lub C+E lub B+E,
- doświadczenie w prowadzeniu ciągnika z przyczepą,
- gotowość podjęcia pracy od maja 2021,

Ofujemy:

- umowa o pracę ze wszystkimi świadczeniami,
- elastyczny czas pracy,
- pakiet socjalny,
- bony żywieniowe w okresie zimowym,
- pracę na nowych ciągnikach rolniczych.

Telefon: 572 996 960

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH BUSÓW 9-OSOBOWYCH AUTOLAWET

iRent
Renata Augustynek

TRZEBINIA
UL. NORWIDA 6

608 401 001
696 120 606
32 61 22 769

www.august-car.pl

LAPTOPY
PROMOCJA

NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ

LUAN COMPUTERS
TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA
LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

GRIZZLY® **PANDA®** **KOALA®**

SKLEP ONLINE Z EKOLOGICZNYM OPAŁEM

EKOGROSZEK
WĘGIEL EKOLOGICZNY
PELLET DRZEWNY

723 800 800

Z KODEM RABATOWYM: PRZEŁOM - RABAT 30 ZŁ/TONA

Zamów online z bezpłatną dostawą:
www.przyjaznywegiel.pl

• KAWALERKI, mieszkania, pokoje, biura dla firm i osób pracujących - w nowym kompleksie mieszkalnym - Chrzanów, przy Rynku. Tel. 660-876-749

• LOKAL użytkowy pow.18m2 w centrum Chrzanowa. Tel. 661-476-191. Email: m.milewski@onet.pl

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• MIESZKANIE do wynajęcia na os. Jordana Tel. 796-682-834

• WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie magazynowe o powierzchni 200m2 w Trzebini ul. Piłsudskiego 103 A (Transgór) Tel. 601-524-906 Email: biuro@transgor.com.pl

• WYNAJEM lokali na godziny (13 godzin dziennie, od 7.00-20.00, minimum 1 dzień). Tel. 502-277-455

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 604-233-545 Gładź, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 604-233-545

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJE poddaszy, regipsy, gładź, malowanie, flizowanie. Tel. 602-100-520

• BALUSTRADY, ogrodzenia, automatyka bram. Metalart, Trzebinia, Lipcowa 58. Tel. 691-712-971

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRAMY, furtki, ogrodzenia panelowe - produkcja Tel. 730-310-045

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl

• CYKLINOWANIE bezpyłowo, lakierowanie. Tel. 516-769-265

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10

• DACHY - malowanie, uszczelnianie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135

• DOCIEPLENIA budynków - termomodernizacja; 25-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• DRENAŻE, odwodnienia, izolacje. Tel. 508-206-405

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• FLIZOWANIE. Tel. 604-233-545

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADZIE, malowanie Tel. 506-019-583

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 606-347-212

• GŁADŹ, malowanie. Tel. 601-515-097

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOMPLEKSOWE remonty mieszkań Tel. 696-576-467. www.krys-pro-rem.pl

• KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser, etc. Tel. 575-872-318

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• MALOWANIE, tapetowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, suche tynki, montaż drzwi, montaż paneli podłogowych, wylewki samopoziomujące. Tel. 515-728-836

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OGRODZENIA betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082, 602-351-016

• OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż Tel. 730-310-025

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadcstwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY Tel. 534-660-656

• SCHODY drewniane produkcja, montaż, bezpłatna wycena Tel. 793-583-607. www.schodydrzwi.com.pl

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI cementowe maszynowe. Tel. 602-100-520

• UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 45zł, ścianki 37zł, malowanie 10zł, gładź 15zł, flizowanie 42zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444



• USŁUGI minikoparkami Tel. 604-097-131

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszamba, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• USŁUGI minikoparką, wywrotką 3t. Tel. 504-171-302

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/Wifi – montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl

• INSTALACJE elektryczne, odgromowe; pomiary, dokumentacje powykonawcze. Tel. 530-541-989

Instalacyjne

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505

• INSTALACJE elektryczne w domach jednorodzinnych, mieszkaniach. Tel. 602-763-667

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.-kan.-co-gaz. Profesjonalne wykonawstwo, modernizacja, wymiana kotłów, pieców, bojlerów, oprzyrządowania. Tel. 692-189-394

• PRZERÓBKİ elektryczne, wodno-kanalizacyjne. Tel. 508-461-992

• PRZERÓBKİ hydrauliczne, przyłącza wod-kan. Tel. 882-841-557

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term. kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierlich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; www.jacekknwak.pl Tel. 601-861-673

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Sprzątanie

• PIELEGNACJA ogrodów Tel. 694-053-468

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, ob-szywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

• SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• 100% Tani transport - przeprowadzki. Tel. 793-999-910

• AUTO-transport. Przeprowadzki, załadunek. Tel. 793-999-910

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• DŹWIGI do 160 t, podnośniki do 53 m - wynajem Tel. 601-747-264, 32-649-16-00

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

F.H.U.
EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

P.P.H.U. **POLBART**
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
www.polbart.pl
Trzebinia, ul.Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Firma WODHURT
oferuje kotły:
♦ węglowe
♦ gazowe
♦ elektryczne
Armatura sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



HURTOWNIA ARTYKUŁÓW INSTALACYJNYCH
REX
Kotły gazowe i węglowe 5 klasy
Kolektory słoneczne i pompy ciepła
Grzejniki panelowe i aluminiowe
Artykuły instalacyjne wod-kan, co, gaz
TRZEBINIA RYNEK 20
32 612 10 55
32 611 04 21
604 15 55 11
WOD-KAN-CO-GAZ
Sprzedaż • Montaż • Doradztwo

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał eko-groszek
Realizacja deputatów
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

Bramy Drzwi Napędy
NOWOŚĆ
24 rodzaje nowych powierzchni bram Duragrain
Garażowa brama segmentowa LPU 42
PROMOCJA
Wiecej informacji o produktach:
autoryzowany partner
TAMO ul. Polna 15d, Chrzanów
tel. 32 62 760 83, kom. 601 418 353
www.tamo.com.pl

Transportowe

• **PRZEWÓZ** rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• **STAL** zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• **TANIE** przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• **TRANSPORT** - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• **TRANSPORT** - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• **TRANSPORT** – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewożenia towarów i transportu samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• **TRANSPORT**: kamień, piasek, żwir, beton półsuchy - 3t Tel. 504-171-302

• **USŁUGI** minikoparką – drenaż, ekosambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• **WYWÓZ** gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• **WYWÓZ** gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **WYWÓZ** szamba Tel. 575-695-555

Prawne

• **BEZPŁATNE** porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• **DORADZTWO** Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

• **STAROSTWO** Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 515-646-722 Usługi ogrodnicze: wycinka, przycinka drzew, krzewów, wywóz, koszenie. Tel. 515-646-722

• **DOSTAWA** gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• **MYCIE** ciśnieniowe, malowanie, renowacja kostki, dachów, elewacji itd. Tel. 515-646-722

• **ODDAM** drewno za sprzątnięcie po wycince lub zlecę posprzątnięcie. Tel. 503-046-499. Email: jacek.1969@interia.pl

• **USŁUGI** ogrodnicze, rębak Tel. 512-100-788

• **WYNAJEM - toalet przenośnych** Tel. 505-828-444, 535-061-222

• **ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi** Tel. 601-998-956, 501-341-132

• **ZWYŻKA** 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR**Sprzedam**

• **CEGLA**. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• **CZARNA** ziemia. Tel. 693-826-944

• **PIASEK** zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• **PIEC** kuchenny tzw. „angiella”, biało-brązowy, na nóżkach, otwór do komina z prawej strony, z boku i z tyłu, mało używany, stan bardzo dobry, cena 600 zł. Prześle zdjęcie. Tel. 798-571-986

• **PROMOCYJNA** sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• **SKŁAD Węgla** Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909

• **SPAWARKA**. Tel. 12-282-11-94

• **SŁUPY** ogrodzeniowe - metalowe Tel. 662-242-434

• **TUJE** szmaragdowe wysokość 80-110cm (wyprzedaż ceny od 12zł/szt.). Tel. 721-822-813, 32-613-47-34



• **UŻYWANE** pojemniki na odpady 120 l, 240 l. Tel. 604-097-131

• **ZIEMIA**. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• **ANTYKWARIAT** kupi książki używane. Dojazd do klienta, płatność gotówką Tel. 505-893-638

• **KĄDZY** Akordeon Tel. 660-031-024

Różne

• **WCZASY** dla seniora: Krynica Morska – 8 dni od 799 zł/os., Stegna – 8 dni od 749 zł/os. Tel. 534-244-044, 22-834-95-29

OGŁOSZENIA MEDYCZNE**Chirurg**

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 13-20, środa 13-20, piątek 8-16. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog; Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska – Bołęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

• Michał Bońkowski, kardiolog: Westa-Med Chrzanów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 17 tel. 535-557-771; Trzebinia ul. Kopernika 25. Tel. 733-433-494

Laryngolog

• Dr n.med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorosli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120

• Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktor Zwińczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej Tel. 32-223-61-77. Czynne codziennie, Chrzanów, Wyszyńskiego 17A, www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

ROLETY ZEWNĘTRZNE
180 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
Pomiar, Dojazd, Montaż

21 lat tradycji
FACHBUD
Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39
(ściśle centrum)

TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ESTETYCZNA
GID
STOMATOLOGIA

Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl



• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopedia-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garmcarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopedia, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - codziennie. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopedia-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopedia-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopedia - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Onkolog

• Benjamin Pogoda - onkolog. Chrzanów, Wyszynskiego 17. Tel. 535-557-771

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - terapia wspierająca, videoopady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyri - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olshyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolumbia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń Chrzanów - czynna Tel. 32-223-61-77

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Dr n. med. Władaw Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe. Tel. 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M. Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, silińki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB, Chrzanów - czynne Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne; rehabilitacja, fizykoterapia, masaż Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• FACHOWA opieka domowa nad osobami starszymi, obłożnie chorymi, niepełnosprawnymi. Tel. 515-453-515

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namylanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć: fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie kózek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• PETRUS Sklep Medyczny – Chrzanów, Sokoła 10; pon.-pt. 8-15, sob. 9-12, e-mail: petrus_med@poczta.onet.pl. Refundacja wniosków NFZ. Tel. 32-624-03-03, 791-098-038

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Chrzanów, Wyszyńskiego 17a Tel. 609-469-593

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Krocza, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Reumatolog dziecięcy

• lek. med. Katarzyna Karwicka, specjalista reumatologii dziecięcej, konsultacje z zakresu pediatrii, reumatologii i immunologii dziecięcej Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia **cp*oz**
Pracownia Fizjoterapii
ul. Jana Gołąba 1 32-551 Babice
ZAPRASZA
OSOBY POSIADAJĄCE ORZECZENIA
O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI W STOPNIU
LEKKIM LUB UMIARKOWANYM
**NA BEZPŁATNE ZABIEGI
REHABILITACYJNE**
Skierowanie na zabiegi
od lekarza
nie jest wymagane
Kontakt:
pn-pt: 08:00-18:00, **NFZ**
tel. 32 613-41-01, wewn. 23
program: „Świadczenia medyczne Narodowego
Funduszu Zdrowia dla osób niepełnosprawnych na rok 2021”

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
■ STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
■ STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
■ PROTETYKA
■ PERIODONTOLOGIA
■ CHIRURGIA
■ PROFILAKTYKA PRZECIWPŁOCHNICZA
■ RTG
Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45
• Stomatologia zachowawcza
• Endodoncja – mikroskop, RVG
• usuwanie złamanych narzędzi
• zamykanie perforacji
• trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
• Stomatologia estetyczna i profilaktyka
• Protetyka
• Medycyna estetyczna
• **ORTODONCJA**
Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

OKLINIK
Ogólnopolska Sieć Klinik
Okulistycznych i Stomatologicznych
Dr n. med. Michała Kamińskiego
32 623 83 44
506 644 028
okoklinik.pl
**OPERACJE ZAĆMY,
WITREKTOMII I JASKRY
W RAMACH NFZ, BEZ KOLEJKI
DIAGNOSTYKA**
OCT, HRT, pole widzenia MATRIX,
laseroterapia, USG, UBM
INIEKCJE DOSZKLISTKOWE
PROGRAM LEKOWY AMD
SALON OPTYCZNY - BADANIA WZROKU, DOBÓR OKULARÓW I OPRAW
KLINIKA STOMATOLOGICZNA PROMOCYJNE CENY!

Opieka
Dom dla osób starszych
Oferujemy:
■ pobyty krótko i długoterminowe
■ opiekę wykwalifikowanego personelu
■ pokoje jedno i dwuosobowe
■ domową kuchnię
www.alwerniaopieka.pl
tel. 503 546 712 lub 12 283 35 65

**SKŁAD
OPALU**
WIĘCEK
WĘGIEL
drewno kominkowe
kotły c.o., piaski, żwiry, transport
WIOSENNA OBNIŻKA CEN
32-065 Krzeszowice
ul. Kolejowa, Czyża
tel. 12 393 61 44
kom. 606 471 410

**PRYWATNY OŚRODEK
TERAPII UZALEŻNIEŃ**
www.oaza.sos.pl
Masz problem z uzależnieniem?
A może bliska osoba jest uzależniona?
Zadzwoń!!! 608 100 440
ALKOHOL • NARKOTYKI • HAZARD • LEKI

KSIĄŻKA

Kształt serca

Dzieło seryjnego mordercy, porwania dzieci, a wszystko w scenerii jednego z największych kataklizmów XXI wieku, jaki dotknął Luizjanę.

W pewnym momencie trafiamy więc w oko huraganu Katrina, przypominając sobie także spustoszenia dokonane przez huragan Betsy w 1965 r.

Główną postacią jest Amaia Salazar, młoda podinspektorka hiszpańskiej policji, która walcząc z własną traumą z dzieciństwa, usiłuje wesprzeć śledczych z FBI. Wszystko dopełnia mistycyzm i nowoorleańskie czy baskijskie wierzenia.

Ale mroczna przeszłość ciągnie się także za amerykańskim szefem Salazar - superagentem Dupree.

Dolores Redondo to jedna z ciekawszych hiszpańskich autorek thrillerów. „Kształt serca” to prequel popularnej serii książek Dolina Baztán jej autorstwa. Ukazała się z końcem ubiegłego roku.

Tadeusz Jachnicki



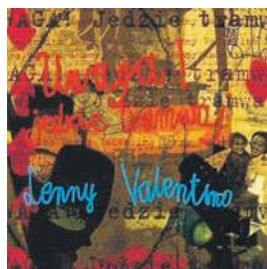
MUZYKA

Uwaga! Lenny Valentino!

Tym razem będzie trochę o muzycznym zagłębiu mysłowickim. Oczywiście, najbardziej kojarzoną grupą z tego terenu jest Myslovitz, ale są też inne ciekawe zespoły, jak na przykład Penny Lany, Negatyw, Delons czy Lenny Valentino. Ten ostatni chciałbym Wam nieco bardziej przybliżyć.

Lenny Valentino powstał w 1998 r. i zyskał miano supergrupy, bo jedną z jej głównych postaci był Artur Rojek, dobrze znany już wtedy jako wokalista Myslovitz, ale też skład współtworzył Miętał Waluś – muzyk bardzo zasłużony dla polskiej sceny rockowej. Dość krótką działalność Lenny Valentino udało się zwięzić płytą „Uwaga! Jedźcie tramwaj!” z 2001 r. Potem zespół przestał istnieć. Na albumie „Uwaga! Jedźcie tramwaj!” od pierwszych dźwięków słychać alternatywnego, gitarowego rocka, bardzo ciekawie zaaranżowanego, z pomysłem. Niektórzy recenzenci nawet nazwali ten krążek arcydziełem. I coś w tym jest, bo przy kolejnych odsłuchach odkrywamy na nim nowe pokłady wrażliwości. To nie jest jedna z wielu powtarzalnych płyt z tego rodzaju muzyką, lecz zestaw 10 utworów skłaniających do refleksji. Można wcisnąć się w fotel i słuchać bez końca choćby tytułowego, transowego „Tramwaju”.

Łukasz Dulowski



FILM

Zdrajca

Jeszcze tylko dwa tygodnie, a kina otworzą się przed nami bogactwem repertuaru. Tymczasem na platformach internetowych wciąż są do nadrobienia perełki. Do takich należy niewątpliwie włoski „Zdrajca”.

Na pierwszy rzut oka to osadzona w realiach „Ośmiornicy” gangsterska historia. Lata 80. Tommaso Busceta jest znającym życie, wypalonym żołnierzem Cosa Nostry. W mafijnej rodzinie rozpoczyna się wojna o wpływy z handlu heroiną. Giną jego dwaj synowie. Busceta chroni się przed pewną śmiercią w Brazylii. Zostaje pojmany przez policję i przechodzi na jej stronę jako świadek koronny. W ścisłe strzeżonym kordonie wraca do Włoch i rozpoczyna współpracę ze sprawiedliwym sędzią Falcone, który pragnie ukarać największych rodzimych mafiosów. Tylko że macki Cosa Nostry sięgają wszędzie...

Film Marco Bellocchio jest znakomicie skonstruowany. Pierwsze pół godziny wali po głowie kolejnymi morderstwami niczym ciężkim młotem. Potem historia niepostrzeżenie zamienia się w dramat psychologiczny i studium dotkniętej złem jednostki. Kiedy już wydaje nam się, że bohatera lubimy i znamy na wylot, Bellocchio zaskakuje mocną puentą, która każe jeszcze raz zastanowić się, kim był Busceta. Wszystkie wydarzenia tego filmu oparte są na faktach. Bellocchio maluje wspinały historyczny fresk, w którym dominuje czerwień krwi.

Tomasz Jurkiewicz



KRZYŻÓWKA

Bezmiar np. oceanu	Potężny kęs czegoś	Naczeln- ny - gazety	Fuga lub złobek Patetyczny dramat	8	Glupi wybryk	Określony czas Powódź	Rodzaj zagadki	Dmie w miech Trawiony w żołądku	12	Jest przeszczepiany Miasto rządzone przez Sforzów	3											
			Fiasko, klapa jak potrawa				5	Werbu- nek do wojska														
Odwrot- na strona monety					Słowny dialog				14	Jerzy, piosen- karz												
13		6	Czujka wojsko- wa	2				Niejedna na porębie			15											
Niski taboret szewca				21	Szyto z niego wiatrówki Ładują w nim śmieci	4			16													
Kolisty zakręt koryta rzecz- nego Skupienie, koncentracja		Droga wśród kaszta- nowców	Nastro- szona fryzura				Polskie biuro podróży	Ma niby- nóżki	Kupon subskry- pcyjny	Pola, grała Marusię												
W kasie sklepu				Jego konkurs w NBA	Amator pieleszy Fusy, ustoiny	Bożysz- cze			23													
Chęć, ochota Babiniec szejka	9	11	Sprawie- dliwości			10		Rozpie- szcza swoje dziecko														
			Miejsce handlu bydłem	7		Podlaski, miasto nad Białą			22	Sport Adamka, Gołoty, Szpilki	18											
Sposób na klienta		Baba-... z baśni		Forma załotów ptasich																		
20			Pruski reżim w wojsku	19		17	Szwedzki region rolniczy	1														
ROG																						
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

HOROSKOP

Od 12 do 18 maja

BARAN



W Twoje działanie może zakraść się niezdeterminowanie lub chęć wycofania się, z drugiej strony stać Cię będzie teraz na nietuzinkowe zachowanie, wspinałomyślność, tolerancję i postawę pełną humanizmu. Sprawy rodzinne oraz spotkania i wymiany poglądów zmienią Twoje spojrzenie na wiele spraw, nawet na dotychczasowe priorytety. Decyzje finansowe odłóż na inny czas.

RAK



Szukający mocnych wrażeń i miłości nie mogą narzekać. Wokół Was jest teraz wiele interesujących osób, co jednak nie sprzyja stałym związkom. Twoja lojalność będzie wystawiona na ciężką próbę. Osoby, które nie założyły jeszcze obrączki zastanawiać się będą nad sensem trwania w obecnym związku. W finansach mała huśtawka, ale za sprawą Wenus przyjdzie niedługo lepszy okres.

WAGA



W tym tygodniu zrozumiesz coś, co dotąd było dla Ciebie niejasne. Docenisz swoich przyjaciół i ludzi, którzy od lat są przy Tobie. Chętnie odnowisz stare kontakty, dużo czasu spędzisz na rozmowach telefonicznych oraz przy komputerze na czacie. Wiele z Was otrzyma teraz ważną wiadomość. Spodziewaj się krótkich podróży oraz niezłych pieniędzy. Korzystny okres dla nauki.

KOZIOROŻEC



Dobrze zorganizuj sobie tydzień, na domowe sprawy będziesz miał mniej czasu niż zwykle. Konieczne będą wyjazdy, niekiedy dość dalekie. Innych czeka więcej zawodowych obowiązków niż zwykle. Spodziewaj się wydatków, odśwież stary dług lub rodzeństwo poprosi Cię o pożyczkę. Uważaj na mężczyznę spod znaku Bliźniąt – Twoje zdanie na jego temat odbiega od rzeczywistości.

BYK



Najsilniej działają na Ciebie teraz Uran i Saturn. Uważaj więc, bo ich trudne pozycje podpowiadają dużo ostrożności i zmiany standardowych zachowań. Głównie dotyczy to Twojego związku. Zwróć uwagę na jego problemy, zastanów się, jak możesz przeciwdziałać ich pogłębianiu się. Okaż bliskim więcej czułości, a problemy zaczynają zniknąć. Poważne zmiany wymagają zastanowienia.

LEW



Więcej niż zwykle będziesz przebywał poza domem, czasem będziesz podróżować służbowo. W trakcie takiego wyjazdu, ale także na uczelni, w pociągu lub tramwaju spotkasz kogoś, z kim miło porozmawiasz. Ta znajomość przetrwa, choć nie wykluczone, że na początku będziesz miał wrażenie, że jesteście z dwóch różnych światów.

SKORPION



To bardzo dobry czas na rozwijanie swoich talentów, podnoszenie kwalifikacji. Będziesz pozytywnie nastawiony do tego, co Cię spotyka i masz możliwości pokonać wszelkie przeszkody w drodze do celu. Nie będziesz narzekał na brak gotówki, choć oszczędzanie pieniędzy wymaga teraz od Ciebie pewnych wyrzeczeń. Na jakiś czas ograniczysz spotkania ze znajomymi.

WODNIK



Wydarzenia tygodnia zaskoczą Cię – niektóre plany szybko zmienisz w ostatniej chwili. Niektórym z Was trafi się okazja szybkiego zarobku, inni znajdą teraz pracę, wielu poczuje przypływ gorących uczuć, o co sami siebie nie podejrzewali. W pracy uważaj na otoczenie, nie wszyscy będą wobec Ciebie szczerzy. W weekend kobiety mogą liczyć na hojność swoich partnerów.

BLIŹNIĘTA



Czas spędzicie najchętniej samotnie, oddając się swoim ulubionym zajęciom. Nastroj poprawią Wam sprawy finansowe lub rozwój spraw zawodowych. Niektórzy z Was przy okazji załatwiania spraw służbowych spotkają kogoś interesującego, z kim chętnie dłużej porozmawiają. Z kimś bardzo emocjonalnym czeka Was satysfakcjonująca współpraca, będziecie tworzyć bardzo twórcy tandem. W weekend chętnie zmienicie wystrój mieszkania.

PANNA



Szykują się zmiany w domu, zamieszane lub nie, ale zawsze długofalowe. Będziesz miał okazję rozpocząć nowe przedsięwzięcie i szybko uzyskać to, na czym Ci zależy. Przed podjęciem radykalnej decyzji rozeznaj sytuację, masz teraz tendencję do patrzenia na świat przez różowe okulary. W nowym związku daj sobie i drugiej stronie czas – dopasuj swoje oczekiwania do możliwości. Rady Wagi, Bliźniąt lub Barana okażą się bardzo cenne.

STRZELEC



Dużo spotkań nie tylko służbowych, podczas których wiele będziesz wyjaśniał i cierpliwie tłumaczył, broniąc swojego stanowiska. Niektórzy z Was zaczynają wdrażać w służbowe obowiązki nowego pracownika. W wolnych związkach sielanka, będziesz czuł, że jesteście dla siebie stworzeni. W małżeństwach mniej spokojnie – jedno z Was będzie miało swoje tajemnice, których pilnie będzie strzec. Sport pomoże Ci złapać równowagę psychiczną.

RYBY



Niektóre z Was będą miały ochotę na niezobowiązujący flirt. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, przetrzeźni się on w gorący i długi związek. Wiele z Was będzie skłonnych do utrzymywania czegoś w tajemnicy. Unikajcie zwierzeń osobom, z którymi pracujecie. W domu zmiany. Nadszedł czas, by podjąć ważne decyzje. Niektóre Ryby pogodzą się z usamodzielnieniem się dzieci.

Anna Kępka Facebook:
Wrózka Anna Mistrz Reiki

CO GDZIE KIEDY



KONCERT
MUZYCZNY BUKIET - KONCERT Z OKAZJI DNIA MATKI - 29 maja godz. 17.30, sala teatralna Libiąskiego Centrum Kultury (ul. Górnicza 1). W programie polskie i światowe przeboje musicalu i muzyki filmowej. Bilety 20 zł.

Wydarzenia towarzyszące:
26 maja: otwarcie ogrodu przy kawiarni Nisza (muzyka na żywo)
THE BEST OF - KONCERT Z OKAZJI DNIA MATKI (koncert online) - 26 maja godz. 18.00. Organizator: Trzebińskie Centrum Kultury. Wystąpią: Ewa Uryga - wokal, Oliwia Kędziora - wokal oraz Morningstar Orchestra. Koncert do obejrzenia na: tck.trzebinia.pl i na fanpagu: fb/TCKwTrzebinie

SPOTKANIA
SPOTKANIE AUTORSKIE Z MARIUSZEM SZCZYGŁEM - 14 maja godz. 17.30, w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki. Mariusz Szczygł to ceniony dziennikarz, reportażysta, pisarz i wykładowca akademicki. Spotkanie w formie streaming live, które odbędzie się na fanpage'u na Facebooku Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie. Rozmowę poprowadzi Olga Nowicka z działu promocji biblioteki. Klubowicze Dyskusyjnego Klubu Książki będą mogli uczestniczyć w spotkaniu „w realu”.

WYSTAWY
„MIĘDZY KSIĄŻKĄ A OGRODEM - FOTOGRAFIE MAGDY WASICZEK”.



Wystawa w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie. Ekspozycja ta, to zbiór makrofotografii przyrodniczych ukazujących świat przyrody w baśniowy, oniryczny sposób. Autorką wystawy jest zdolna fotografka, która zaistniała zarówno na polskim jak i zagranicznym rynku. Ciekawostką jest fakt, że aż 80 zdjęć Magdy Wasiczek trafiło na okładki polskich i zagranicznych książek. Niektóre z nich będzie można oglądać na wystawie. Wystawa czynna do 30 czerwca.

KONKURS
„WIOSNA, ACH TO TY - WIOSENNA POCZTÓWKA Z POWIATU CHRZANOWSKIEGO”
Trzebińskie Centrum Kultury do 31 maja przedłuża termin wysyłania fotografii. Konkurs ma charakter otwarty i mogą wziąć w nim udział wszyscy mieszkańcy powiatu chrzanowskiego, niezależnie od wieku. Należy sfotografować w wiosennym otoczeniu charakterystyczny obiekt, miejsce leżące na terenie powiatu chrzanowskiego i przesłać na adres: promocja@tck.trzebinia.pl. Skrócone warunki uczestnictwa: do 31 maja należy przesłać jedną samodzielnie wykonaną fotografię przedstawiającą charakterystyczne miejsce lub obiekt w powiecie, w kontekście budzącej się wiosny (zdjęcie w formacie jpg, wielkość pliku nie może przekraczać 5 MB, minimalny rozmiar zdjęcia powinien wynosić 1600 x 1000 pikseli). **2 czerwca** zdjęcia będą zamieszczone na facebooku TCK w komentarzach pod głównym postem konkursowym



2-8 czerwca do godz. 8:00 trwać będzie głosowanie poprzez lajkowanie **10 czerwca** ogłoszone zostaną wyniki konkursu
Szczegółowe informacje w regulaminie dostępnym na stronie tck.trzebinia.pl i na fanpage'u: fb/TCKwTrzebinie
MOJA KRAJNA CZARÓW - konkurs plastyczny.
Lubisz komiks i masz bogatą wyobraźnię? Ten konkurs jest dla Ciebie! Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Chrzanowie zaprasza do udziału w nim dzieci i młodzież w wieku od 6 do 18 lat. Aby wziąć w nim udział należy narysować komiks o przygodach bohaterów z bajki „Alicja w krainie czarów”. Możecie na przykład wybrać dowolnego bohatera bajki o Alicji i narysować jego przygodę. Prace należy przesłać do 24 maja. Szczegóły konkursu na stronie: moksir.chrzanow.pl
OGÓLNOPOLSKI KONKURS LITERACKI „SATYRA UROBKOWA”
Zadaniem uczestników będzie napisanie maksymalnie dwóch wierszy satyrycznych, humoresek, frazsek lub limeryków, w terminie do 31 lipca! Mile widziana tematyka związana z Libiążem i okolicami, górnictwem i winiarstwem! Organizator: Libiąskie Centrum Kultury. Regulamin konkursu dostępny na: lck.libiaz.pl

ZAJĘCIA
TEATRZYK LALKOWY - zajęcia dla dzieci i młodzieży od 9 lat organizowane przez Libiąskie Centrum Kultury. Początek 24 maja o godz. 17.00. Zapisy telefoniczne pod nr 32 627 12 62 wew. 15 lub przed zajęciami.

Rockowe trio nagrało nowy album w pandemii

Zespół rodem z Chrzanowa - DeWaiters, 7 maja wydał swój drugi instrumentalny minialbum „The Trip”. Muzycy nagrywali go w domu, w pandemicznych warunkach. Okładkę przygotowywał im artysta z Malediwów, a miksem i masteringiem zajmował się inżynier dźwięku z Nowego Jorku.

Mają rodziny i trzydziestkę na karku, ale nic nie sprawia im takiej frajdy, jak tworzenie muzyki. Nawet jeśli rodzaj, jaki wybrali, w Polsce jest dość niszowy.

- W Europie, zwłaszcza w wielkiej Brytanii, muzyka instrumentalna jest bardziej popularna niż w Polsce, ale i u nas nie brakuje jej fanów - mówi Jakub Tutaj, gitarzysta.

Na życie zarabia, pracując w branży informatycznej. Muzyka i gitara to jego pasja. On i basista Witold Fudała pochodzą z Chrzanowa. Wiele lat występowali w rodzinnym mieście, Krakowie i okolicach. W różnych odsłonach - hardrockowym Hedache, rockowym Act Out, a teraz - post rockowo/progresywnym instrumentalnym trio - gitara, bas, perkusja (w składzie: Jakub Tutaj - gitara, Witold Fudała - bas i Grzegorz Jakiela - perkusja).

7 maja zespół wydał drugi album. Nagrywany był podczas pandemii.

- Gdy zamknęły się domy kultury oraz inne instytucje i nie mogliśmy już ćwiczyć w dotychczasowej salce, nasz



DeWaiters - instrumentalne trio łączące progresywne i post rockowe dźwięki z prostotą i feelingiem

perkusiści zaadaptował garaż na takie domowe studio. Tam tworzyliśmy materiał na nowy album - mówi gitarzysta.

Gdy nagrywali płytę w domowych warunkach, okładkę przygotowywał im artysta z Malediwów, a miksem i masteringiem zajmował się inżynier dźwięku z Nowego Jorku.

- Takie ciekawe zestawienie.

Po prostu dzięki internetowi międzynarodowa współpraca jest teraz możliwa także dla amatorskich zespołów - tłumaczy Jakub.

Lokalni sympatycy mogą posłuchać zespołu na platformie promującej muzykę w internecie pod linkiem: <https://dewaiters.bandcamp.com>.

Agnieszka Filipowicz

ZESPÓŁ DEWAITERS powstał w październiku 2013 roku. Założyli go gitarzysta Jakub Tutaj, basista Witold Fudała i perkusiści Grzegorz Jakiela. Wszystko to z planem na dołączenie wokalisty lub wokalistki. W listopadzie 2013 zespół rozpoczął tworzenie własnych kompozycji. Wkrótce grupa zaczęła poszukiwać kogoś, kto zasil szereg zespołu na wokal. Pomimo kilkunastu krótkich epizodów, nie znaleźli osoby, która dobrze uzupełniałaby stworzone zarysy kompozycji. W latach 2013-2018 DeWaiters skomponowało dwadzieścia dwie kompletne kompozycje, przy okazji poprawiając i dopracowując swój styl. Punkt zwrotny nastąpił, gdy w 2018 DeWaiters zdecydowali się zaprzestać poszukiwań czwartego członka zespołu i w pełni skupili się na budowaniu tego, w czym byli najlepsi - prostych, chwytliwych i nieprzytłaczających poziomem skomplikowania dźwięków, dla odbiorców również spoza kręgów zainteresowań muzyką instrumentalną.

ogłoszenie

BOSTAR®
KRZESZOWICE
NAJLEPSZE CENY
WĘGIEL • MIAŁ EKO-GROSZEK PELET
TRANSPORT
www.bostar.com.pl

Skład opału Krzeszowice
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
e-mail: info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55, 664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych w Tenczynku
tel. 12 282 66 17

Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

TRESKO TRZEBINIA
Węgiel workowany
WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła oraz inne sortymenty
SKŁAD WĘGLA
PRODUCENT EKOGROSZKU

POLSKI WĘGIEL

32/ 753 68 05 504 279 654
pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00

O punkt od grupy mistrzowskiej

„Szarańcza” oraz kilka kapitalnych okazji bramkowych nie wystarczyły Śledziejowicom, prowadzonym przez Marka Motykę. MKS Trzebinia wygrał ósmy mecz w sezonie i jest o krok od osiągnięcia założonego celu.

Trzebinianie wrócili na zwycięską ścieżkę na swoim boisku. Po dwóch remisach z rzędu (na jesieni z Dalinem Myślenice i na wiosnę z Orłem Piaski Wielkie) pokonali w arcyważnym meczu LKS Śledziejowice. Zwycięstwo nie przyszło łatwo. Już dawno żaden z rywali goszczących na stadionie w Trzebinie nie stworzył sobie tyle klarownych okazji bramkowych. Kolejny raz świetnie spisywał się jednak golkeeper MKS Tomasz Wróbel.

Przyjezdnym nie pomogła też słynna „szarańcza” trenera Marka Motyki, którą pamięta zapewne wielu kibiców. Zwłaszcza z czasów pracy tego szkoleniowca w ekstraklasowej wówczas Polonii Bytom (w latach 2008-2009). Chodzi o sposób rozgrywania rzutów rożnych, gdy początkowo wszyscy atakujący zawodnicy ustawiali się w jednym miejscu, pozostając cały czas w ruchu, a w momencie dośrodkowania rozbiegali się. Ta oryginalna taktyka, zastosowa-



Napastnik MKS Trzebinia Patryk Mendela (z prawej) w pojedynku z graczem LKS Śledziejowice

na parokrotnie przez graczy Śledziejowice, w Trzebini wielkiego spustoszenia nie zrobiła.

Dzięki zwycięstwu zespół MKS jest o krok od osiągnięcia założonego celu i zapewnienia sobie miejsca w grupie mistrzowskiej KEEZA IV ligi - grupy zachodniej. Do zakończenia pierwszej rundy zostały już tylko dwie kolejki.

Bez względu na rozstrzygnięcia innych spotkań, trzebinianom wystarczy remis w środowej konfrontacji na swoim stadionie z Unią Oświęcim. Co ciekawe, nawet przegrywając to spotkanie, MKS może zapewnić

sobie grę w najlepszej dziewiątce. Stanie się tak, jeśli Clepardia Kraków nie zwycięży w Andrychowie z Beskidem.

O grupę mistrzowską wciąż walczy KS Chęłmek, który zremisował ostatnio u siebie z liderem rozgrywek Wiślanami Jaskowice. Podopieczni Pawła Sidorowicza wciąż mają wszystko we własnych rękach, choć pozostały im do rozegrania dwa trudne spotkania. W środę zmierzą się na wyjeździe z sąsiadem z tabeli Pciłmianka Pciłm, a w sobotę z wiceliderem Orłem Ryczów.

Michał Koryczan

Przegrana lidera, przełamanie Sierszy

Wydarzeniem weekendu była pierwsza w sezonie porażka lidera z Łuszwowic, który w starciu z Młoszową stracił gola w doliczonym czasie gry.

W 91. minucie meczu na Wodnej po dośrodkowaniu z prawej strony piłkarz Młoszowej Damian Turek (kilka minut wcześniej wszedł na boisko) uderzył głową piłkę, która wpadła w samo okienko bramki Łuszwowic. Piłkarze Łuszwowic tym samym przegrali pierwszy mecz w sezonie.

- Na Wodnej rozegraliśmy z Młoszową za mojej kadencji czwarty mecz. Nasz bilans to remis i trzy przegrane. To pokazuje, że to dla nas trudny rywal. Jednak gdybyśmy byli bardziej skuteczni, to wynik byłby inny. Karol Górkowski nie strzelił karnego, a Dariusz Czub uderzył w poprzeczkę. Po meczu pogratulowałem wygranej dwóm naszym byłym zawodnikom grającym w Młoszowej. Teraz zagramy ważne spotkanie z Okleśną. Już przy udziale kibiców, więc liczymy na doping - podkreśla grający szkoleniowiec Polonii Ireneusz Palka.

Za to przełamała się drużyna Sierszy. Tydzień wcześniej



Do piłki dobiega zawodnik Młósza, atakowany przez rywala z Sierszy. Więcej zdjęć i wideo z tego meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

uległa na wyjeździe ekipie Brodeń 0-2.

- W tamtym meczu mieliśmy mnóstwo „setek”, ale nic nie chciało wpaść. Inna sprawa, że przeszkadzał nam silny wiatr. Dlatego przed meczem z Młószą byliśmy bardzo zmotywowani. Chłopcy zagrali tym razem bardzo dobrze. Nie podłamała ich bramka do szatni, która dała gospodarzom wyrównanie - podkreśla Mieczysław Starniowski, trener UKS Górnik Siersza. Jednego z goli strzelił dla jego zespołu 15-letni Jakub Bartoń.

W przerwie zimowej do kadry Sierszy dołączyli: Kacper Byrcek (wrócił po przerwie,

Damian Dziadzio (z Bielska-Białej) oraz Grzegorz Jarosz (z MKS Trzebinia).

Wyniki 13. kolejki: Jutrzenka Ostreżnica - Łgota 1-2 (Adam Dura 5 - Kamil Bański 55 i 90), **Tempo Piłza - Zryw Brodla 4-3** (Patryk Kowalski 9, Artur Oczkowski 12 i 77, Konrad Figa 56 - Mateusz Czech 32 i 35, Jarosław Jakubas 42), **Korona Młków - UKS Górnik Siersza 1-3** (Piotr Likus 45+1 - Grzegorz Jarosz 28, Bartosz Kurek 72, Jakub Bartoń 89), **Ruch Młoszowa - Polonia Łuszwowice 2-1** (Kamil Ostrowski 66, Damian Turek 90+1 - Karol Górkowski 28)

(RAT)

ogłoszenie

Burmistrz Libiąża
32-590 Libiąż, ul. Działkowa 1

Libiąż, dnia 12.05.2021 r.

Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Libiąż, Północ - Etap I wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741), art. 29, art. 39 ust. 1 pkt. 2-5 i ust. 2, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247) oraz uchwały Rady Miejskiej w Libiążu: Nr VI/49/2019 z dnia 4 kwietnia 2019 r. i Nr XX/143/2020 z dnia 25 września 2020 r. **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Libiąż, Północ - Etap I** obejmującego obszar położony w Libiążu, na północ od dróg wojewódzkich nr 780 i 933 **wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 21 maja do 14 czerwca 2021 r.** poprzez udostępnienie ww. dokumentów w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie podmiotowej urzędu <https://libiaz.pl/> oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu (Wydział Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami), przy ul. Działkowej 1, **w godzinach: od 12:00 do 15:00 (poniedziałek); od 10:00 do 13:00 (wtorek, środa, czwartek, piątek).** Główny projektant planu obecny będzie podczas wyłożenia w dniu 14 czerwca 2021 r. w godzinach **od 12:00 do 15:00 (poniedziałek).**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **9 czerwca 2021 r. o godz. 10.00.** Dyskusja przeprowadzona zostanie za pomocą środków porozumiewania się na odległość - na platformie Jitsi Meet, w sposób umożliwiający zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku, oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego. Połączenie z platformą możliwe będzie za pomocą linku: <https://j1.isesja.pl/UMLibiazkonsultacje>.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Jednocześnie, zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2, 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko **uwagi i wnioski można składać również w ramach postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Uwagi i wnioski należy składać na piśmie do Burmistrza Libiąża, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu/siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga/wniosek dotyczy oraz na zasadach określonych w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w formie papierowej na adres 32-590 Libiąż, ul. Działkowa 1 lub elektronicznie, w tym za pomocą poczty elektronicznej lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.libiaz.pl, bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: urzad@libiaz.pl, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 czerwca 2021 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Libiąża. Uwagi i wnioski są rozpatrywane w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia upływu terminu ich składania. Sposób rozpatrzenia zostanie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Libiążu oraz na stronie internetowej <https://libiaz.pl/>.**

Burmistrz Libiąża

Administratorem podanych we wniosku/uwadze danych osobowych jest Burmistrz Libiąża z siedzibą: ul. Działkowa 1, 32-590 Libiąż. Dane są przetwarzane w celu składania i rozpatrzenia wniosku/uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i do prognozy oddziaływania na środowisko do ww. planu miejscowego. Składający wniosek/uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Pozyskane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy i przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywanych w całości) do siedziby archiwum zakładowego, nad którym nadzór sprawuje Archiwum Narodowe. Składający wniosek/uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego: Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa. Podanie danych osobowych jest wymogiem prawnym i ma charakter obowiązkowy. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku/uwagi bez rozpoznania. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 741) oraz § 12 pkt 16 w związku z załącznikiem nr 9 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26.08.2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587) oraz art. 40 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi. Dane będą udostępniane podmiotom upoważnionym na podstawie przepisów prawa i umów powierzenia danych do przetwarzania. Odbiorcami danych osobowych mogą być: dostawcy systemów informatycznych i usług IT na rzecz Administratora, operatorzy pocztowi i kurierzy i inne podmioty świadczące usługi na rzecz Administratora. Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw, z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek, wobec przetwarzania podanych danych osobowych. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: email: iod@libiaz.pl.

SPORTOWY EXPRESS

UNIHOKEJ O mistrzostwo na Podhalu

Drużyna senierek PUKS Trzebinia piąty sezon rywalizuje w ekstraklidze kobiet. Do tej pory najlepszy był dla nich sezon debiutanci. Awansowały wówczas do super finału. Zajął w nim czwarte miejsce, przegrywając z Jędrą Trzebiatów mecz o brązowy medal.

W obecnych rozgrywkach osiągnięcie to udało się już powtórzyć. W ostatni weekend maja drużyna prowadzona przez Pawła Raja zagra w turnieju Final Four, organizowanym w Nowym Targu. W sobotnich półfinałach PUKS zmierzy się z miejscowym Podhalem, a Jędrą Trzebiatów z Olimpią Osowa Gdańsk. Zwycięzcy tych pojedynków zagrają w niedzielę o złote, a pokonani o brązowe medale mistrzostw Polski.

- Po tak długiej przerwie w rozgrywkach forma będzie sporą niewiadomą. Plusem jest to, że wszystkie zawodniczki zdążą dolecieć kontuzje. O awansie do finału zdecyduje jeden mecz, który różnie może się ułożyć. Teoretycznie zespół, który jest faworytem, może mieć trudniej. Na pewno jednak Nowy Targ, grając u siebie, będzie bardzo

zmotywowany - mówi Paweł Raj.

Przypomnijmy, że w rundzie zasadniczej sezonu Ekstraligi kobiet Podhale dwukrotnie wygrało z PUKS: 4-0 na wyjeździe i 4-1 u siebie.

PIŁKA NOŻNA Nasi w kadrze

Dwóch byłych zawodników MKS Fablok Chrzanów zostało powołanych na zgrupowanie reprezentacji Polski do lat 15 (17-20 maja w Pruszkowie) przez trenera kadry Rafała Lasockiego. Chodzi o Piotra Zielińskiego i Tomasza Dusika. Pierwszy z nich jest wychowankiem Fabloku, grającym aktualnie w Legii Warszawa. Drugi pochodzi z Osieka, skąd trafił do chrzanowskiego klubu i aktualnie broni barw Wisły Kraków.

- Super sprawa i powód do dumy. Trenując drużynę poświęciłem chłopakom pięć lat. Wiadomo, jaka infrastruktura sportowa jest w Chrzanowie. Żeby się utrzymać na topie jeździliśmy więc po całym kraju i nie tylko. Weekend w weekend. W domu byłam rzadko. Cieszę się, że to zaprezentowało. Może kiedyś w przyszłości chłopaki zaproszą mnie na mecz w eks-

traklasie z ich udziałem. Poza wspomnianą dwójką są jeszcze inni wychowankowie, grający w drużynach młodzieżowych klubów ekstraklasowych i pierwszoligowych. Nie wiadomo, jak ich kariery dalej się potoczą. Trzymam kciuki za nich wszystkich - mówi Łukasz Matusik, trener MKS Fablok Chrzanów.

PIŁKA NOŻNA I po pucharach

MKS Trzebinia odpadł w ćwierćfinale Pucharu Polski na szczeblu Małopolski z Gliniki Gorlice, przegrywając u siebie 1-4. Bramkę dla MKS zdobył Patryk Kiczyński. Dwa gole dla rywali strzelił Daniel Ogrodnik, a po jednym Krzysztof Tarasek i Piotr Martuszewski.

Drużyna z Gorlic zmierzy się w półfinale z Wieczystą Kraków, w której grają byli reprezentanci Polski: Sławomir Peszko i Radosław Majewski, a także bramkarz Michał Miskiewicz (w przeszłości m.in. Wisła Kraków, Korona Kielce, MKS Alwernia i Świt Krzeszowice). W drugiej półfinałowej parze zagrają BKS Bochnia i Poprad Muszyna.

(MK)

Trener uspokoił grę

Szóste zwycięstwo zaliczyli zawodnicy z Chrzanowa. Wygrali w sobotę z ostatnią w tabeli Wisłą Sandomierz. Byli od rywali szybsi i lepiej zorganizowani.

Goście zajmujący ostatnie miejsce w tabeli bardzo potrzebują punktów. Można się było zatem spodziewać, że zagrają bardzo zdecydowani. Zmusili gospodarzy do wysiłku. Dzięki dobrej końcówce pierwszej odsłony podopieczni Pawła Rokity wypracowali sobie pięciobramkową przewagę. Jednak po przerwie zaczęła ona topnieć. W 49. minucie po

trzech trafieniach z rzędu gracze Wisły mieli do odrobienia tylko bramkę (21-22). Jednak nie poszli za ciosem. Umożliwiali MTS-owi wyprowadzanie kontr. Bardzo dobry mecz rozegrał Filip Wadowski, zdobywca 8 bramek.

- Wygrała lepsza drużyna. Popelniliśmy za dużo własnych błędów. Gracze MTS-u przejmowali gubione przez nas piłki i rzucali z nich łatwe bramki, powiększając przewagę - podkreślił Adam Węgrzynowski, trener Wisły Sandomierz.

Trener MTS-u Paweł Rokita starał się umiejętnie przeprowadzać zmiany. Gdy rywale niebezpiecznie się zbliżyli, wziął czas i uspokoił grę.

Unimetal Recycling MTS Chrzanów - SPR Wisła Sandomierz 32-25 (18-13)

MTS: Górkowski, Plaszczyk - Wadowski 8, Madeja 5, Harczina 4, Węgrzyn 4, D, Skoczylas 3, M. Skoczylas 3, Wierzbic 1, Kowal 1, Orlicki 1, Stroński 1, Witkowski 1, B. Skoczylas, Pasierb

Tabela

1. Przemyśl	19	46	564-505
2. Zamość	18	40	549-480
3. Sosnowiec	18	37	544-506
4. Ostrowiec Św.	18	28	503-481
5. Końskie	18	26	464-467
6. Zawiercie	18	26	464-493
7. AZS Kielce	17	23	448-463
8. Piekary Śl.	18	20	464-493
9. Chrzanów	17	20	420-441
10. SMS Kielce	16	17	461-483
11. Sandomierz	19	11	479-548

Marek Oratowski



Tym razem zawodnicy Wisły powstrzymali zawodnika MTS-u. Więcej zdjęć i wideo z meczu możecie obejrzeć na www.przelom.pl

Błyskawica trafiła Kamień

Start Kamień przegrał drugi mecz z rzędu i ma już tylko dwa punkty przewagi nad drugim w tabeli Fablokiem Chrzanów.

Jeszcze niedawno lider chrzanowskiej KEEZA A-kłasy miał nad grupą pościgową osiem punktów przewagi. Wystarczyły jednak dwie porażki z rzędu niepokonanego wcześniej Startu, aby różnica ta została zniwelowana do zaledwie dwóch „oczek”. Warto wspomnieć, że Kamień po raz drugi w sezonie potknął się na Myślachowicach. Na jesieni zremisował z nimi u siebie 2-2.

- Byliśmy pewni, że zespół Kamienia w końcu zacznie gubić punkty. Nikt nie jest w stanie wygrywać wszystkich meczów. Przed rundą wiosenną

nałożyliśmy sobie, że chcemy wygrywać wszystko od początku, aby naciskać na lidera, przez co będzie mu się grało trudniej. Cieszymy się, że teraz wszystko zależy od nas. Spodziewam się jednak, że na wiosnę padnie jeszcze sporo zaskakujących wyników. Zaczynamy odczuwać trud gry co kilka dni. Właśnie zaczęliśmy maraton pięciu spotkań w ciągu dwóch tygodni, który zakończymy pojedynkiem z Ciężkowianką. Staramy się oszczędzać siły, ale rywale mobilizują się na nas, co widzieliśmy choćby ostatnio w Regulicach. Spotkanie to kosztowało nas bardzo dużo wysiłku - mówi Łukasz Kadłuczka, grający trener Fabloku.

Teraz jego zespół czekają pojedynki z drużynami z dol-

nych rejonów tabeli. Kolejno z Wisłą Rozkochów, Promykem Bołęcina i MKS Alwernia.

- W każdym meczu trzeba zagrać swoje. Nie można nikogo lekceważyć. Rozkochów jest u siebie niewygodnym rywalem. Z Bołęcinem też zawsze grało nam się ciężko. Alwernia na pewno się zmobilizuje - uważa Łukasz Kadłuczka.

Kamień już w środę czeka trudna wyjazdowa potyczka z Wisłą Jankowice, która pokazała się z dobrej strony w niedawnym meczu w Chrzanowie. Zdaniem szkoleniowca Fabloku, drużyna z gminy Babice, która wzmocniła się w zimie, może na wiosnę zdobyć jeszcze sporo punktów.

Kluczem do sukcesu w najbliższych, intensywnych ty-

godniach może się okazać szeroka kadra zespołu. Wiadomo, że w różnych klubach różnie to wygląda. Zwłaszcza gdy dochodzą kontuzje oraz kartki.

- Musimy pamiętać o rotacji i ta rotacja będzie. Nikt nie jest gotowy do gry z taką częstotliwością. Mamy szeroką kadrę i każdy w zespole jest potrzebny. Pokazało to spotkanie w Regulicach, gdzie zmiennicy odwrócili losy meczu - mówi Łukasz Kadłuczka.

Arcyważne zwycięstwo (pierwsze w sezonie) w kontekście walki o utrzymanie odniosła Victoria Zalas, pokonując u siebie Wisłę Rozkochów. Tym samym w lidze nie ma już zespołu bez wygranej.

Wyniki 23. kolejki: Wolanka Wola Filipowska - UKS Du-

lowa 6-0 (Sebastian Kocot 16, 27, 39, Piotr Żbik 76, 90+1, Łukasz Kłeczek 90), **Błyskawica Myślachowice - Start Kamień 2-0** (Rafał Warkoczyński 64, 79), **Unia Kwaczała - Wisła Jankowice 1-2** (Dawid Zięba 79 - Łukasz Szpak 6, Gabriel Szala 75), **Victoria Zalas - Wisła Rozkochów 3-1** (Mateusz Podgórski 32, Ryszard Piatek 77, Michał Brzozowski 90+3 - Piotr Wójcik 86), **SPRiN Regulice - MKS Fablok Chrzanów 1-2** (Paweł Matusik 36 - Hubert Matys 51, Rafał Brzeźniak 61), **Promyk Bołęcina - Ciężkowianka Jaworzno 1-2** (Dominik Sieprawski 31 - Marcin Psioda 47, Mateusz Bulga 82), **Tęcza Tenczynek - Zagórzanka Zagórze 1-1** (Filip Kurdziel 80 - Patryk Szczepina 25)

(MK)

Ekipa Artura Szlęzaka grała do końca

Zawodnicy Libiąża w końcu wygrali na wiosnę. W środę czeka ich derbowe starcie z Gromcem, który wydarł punkty Victorii, trafiając do siatki w samej końcówce.



Piłkarze Przytkowic rozgrywają piłkę na środku boiska w Libiążu. Więcej zdjęć z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Piłkarze Gromca zaliczyli czternastą wygraną w sezonie, w tym dziewiątą na własnym obiekcie. Jednak trzy punkty zdobyli po trudnym boju. Ich rywalem była Victoria Jaworzno, która z ośmiu meczy wyjazdowych wygrała tylko dwa. Piłkarze z Jaworzna wyraźnie obniżyli loty w tym sezonie. Jednak wydawało się, że tym razem wywiozą z obiektu rywala pierwszy remis w sezonie. Tymczasem w samej końcówce złudzeń pozbawił ich zawodnik Gromca Patryk Stefański.

W środę futbolistów Nadwiślanina czeka derbowe starcie z Libiążem, który wiosną rozgrywa niezłe zawody. Podopieczni Andrzeja Kosa w sobotę pokonali Przytkowice.

1

remis zaliczyli w tym sezonie piłkarze Gromca. W meczu z Victorią byli bliscy drugiego podziału punktów, ale się wybroni

- Z liderem Białką dwa razy prowadziliśmy, ale rywale odrabiali straty, a w 90. minucie straciliśmy gola na 2-3. To nas lekko podłamało. Mimo to z mocnymi Kętami udało się wyciągnąć remis. Przytkowice są w dołku, wiosną jeszcze nie wygrały. Ten mecz zasłużyło wygrał 3-0. Miałem wszystkich zawodników do dyspozycji. W maju czeka nas do rozegrania aż dziewięć spotkań. Za nami dopiero trzy po-

jedynki. Staram się odpowiednio szafować siłami, robię dużo zmian. Zobaczmy, które zespoły wytrzymają taki intensywny terminarz. W srody niektórzy zawodnicy pracują i tutaj też może być problem - sygnalizuje trener Andrzej Kos.

Wyniki 27. kolejki: Nadwiślanin Gromiec - Stowarzyszenie Victoria 1918 Jaworzno 1-0 (Patryk Stefański 90), **MKS Libiąż - Sokół Przytkowice 3-0** (Łukasz Lewarczyk 23, Mateusz Węgorzek 70, Jan Garlacz 78), **LKS Gorzów Tempo Białka 1-3** (Artur Molenda 40 - Tomasz Kalicki 16, Michał Puzik 33, Hubert Basiura 60. Pauzowały Żarki.

Marek Oratowski

TABELA

IV liga

1. Jaśkowice	16	39	53-11
2. Ryczów	16	38	36-15
3. Andrychów	16	32	31-21
4. Myślenice	16	29	35-27
5. Kocmyrów	16	28	35-19
6. Trzebinia	16	28	28-22
7. Jawiszowice	16	27	32-27
8. Chełmek	16	24	31-21
9. Pćim	16	24	28-22
10. Clepardia	16	22	32-28
11. Oświęcim	16	22	29-26
12. Piaski Wielkie	16	21	15-25
13. Śledziejowice	16	20	30-40
14. Garbarnia II	16	19	24-28
15. Stomniki	16	17	24-36
16. Węgrzcanka	16	17	20-38
17. Rajsko	16	12	21-39
18. Niepołomice II	17	11	18-41
19. Proszowianka	17	2	13-49

Klasa okręgowa - Chrzanów

1. Białka	19	48	52-14
2. Kęty	20	45	51-20
3. Niwa	20	44	41-15
4. Gromiec	20	43	43-20
5. Osiek	19	40	35-9
6. Sucha B.	20	34	39-23
7. Gorzów	20	28	38-36
8. Byczyna	20	27	28-36
9. Sokół	20	26	24-32
10. Libiąż	20	24	29-31
11. Żarki	19	22	30-34
12. Halniak	20	22	23-39
13. Kalwaria	20	22	32-34
14. Jaworzno	20	18	34-31
15. Zator	20	17	27-47
16. Garbarz	20	11	18-55
17. Sosnowianka	19	7	22-80

Klasa A - Chrzanów

1. Kamień	18	46	63-16
2. Chrzanów	18	44	79-22
3. Ciężkowianka	18	41	70-24
4. Myślachowice	18	38	69-29
5. Kwaczała	18	38	47-25
6. Wolanka	18	35	65-41
7. Jankowice	18	32	46-24
8. Tenczynek	18	26	42-32
9. Regulice	18	25	31-48
10. Zagórze	17	23	42-40
11. Alwernia	17	10	34-65
12. Dulowa	18	9	31-80
13. Bołęcina	17	9	33-63
14. Rozkochów	17	9	12-67
15. Zalas	18	4	14-102

Klasa A - Oświęcim

1. Brzeszcze	14	37	46-11
2. Przeciszów	14	35	50-16
3. Strumień	14	35	48-20
4. Witkowice	14	26	35-23
5. Małec	14	24	41-31
6. Bobrek	14	23	29-24
7. Grojec	14	18	23-30
8. Łęki	14	16	24-26
9. Bulowice	14	15	20-42
10. Broszkowice	14	13	35-50
11. Gierałtowice	14	12	21-36
12. Piotrowice	14	11	18-41
13. Zaborze	14	10	14-36
14. Włosienica	14	7	26-44

Klasa A - Kraków II

1. Krzeszowice	18	47	97-21
2. Jeziorzany	18	41	52-26
3. Żelków	18	34	48-33
4. Skąta	18	33	34-29
5. Maszyce	17	32	50-32
6. Kryspinów	18	29	44-23
7. Piekary	17	29	49-36
8. Liszki	17	27	37-21
9. Czułów	17	27	29-32
10. Szczyglice	17	19	33-45
11. Modlniczka	17	17	32-40
12. Rączna	17	16	27-64
13. Rząska	17	10	21-60
14. Czernichów	18	8	27-64
15. Rybna	18	7	17-71

Klasa B - Chrzanów

1. Luszowice	14	37	48-11
2. Okleśna	13	26	31-18
3. Mętków	13	20	34-23
4. Brodka	13	20	34-26
5. Siersza	13	19	27-23
6. Młoszowa	13	17	32-34
7. Ostreżnica	14	16	20-36
8. Płaza	14	10	20-46
9. Lgota	13	8	18-47



Parę dni temu maturzyści piszący na temat „Ziemi obiecanej” Reymonta musieli wyjaśnić, czy miasto to przestrzeń przyjazna człowiekowi. Ciekawe jak egzaminatorzy podejść do oceny prac, bo wiadomo, że miasto może być spoko, ale zależy na której dzielnicy...

W Babicach kastracja kota może być nawet trzy razy tańsza niż kastracja psa. Pomysłodawca takich stawek chyba wyjątkowo nie lubił kotów, albo miał coś z głową. Zapytany o tę jawną niesprawiedliwość znany redakcji kocur powiedział, że miau.

Udostępnione zostały medyczne statystyki z ziemi chrzanowskiej za ubiegły rok. Już po pobieżnej analizie wiadać, że jeśli się zamknie ośrodki zdrowia i szpitale, to liczba zachorowań zmniejsza się przeciętnie o połowę. Aby uzyskać niższe wyniki w ilości przypadków grypy, płonicy czy wielu innych chorób, można jeszcze zlikwidować teleporady. Jedyną chorobą z rosnącą ilością przypadków jest COVID, z którym walczy cała medycyna.

Związek śmieciowy podejrzewa, że nasze kubły na śmieci są za ciężkie. Nie wiem co wy tam wywalacie, ale radzę jabłka i kości dokładniej ogryzać, a gnijące owoce podsuszać przed wyrzuceniem. Jeśli nie, to człowiek ze związku zważy śmieci i będą problemy.

Przystanki komunikacji miejskiej porządkuje się według trzech kategorii. Jedne są sprzątane codziennie, inne co drugi dzień, a pozostałe dwa razy w tygodniu. Zgodnie z tymi standardami skórka z banana rzucona na przystanku pod urzędem miejskim w Libiążu ledwie zdąży szernieć, ale już na przystanku Gaj Przzychodnia będzie mogła spokojnie zgnić.

Kolejna szkoła tworzy klasę mundurową. Tym razem w zespole szkół w Libiążu powstanie klasa mundurowa o specjalności strażak. Może jest opcja, aby te specjalności rozszerzyć, np. strażak-hydraulik, policjant-stróż nocny, a specjalność wojskową można poszerzyć o walkę z niedziałającym sprzętem AGD.

przełomowe KADRY



Kwiaty śliwki w obiektywie Katarzyny Głowackiej z Chrzanowa



FOT. KATARZYNA GŁOWACKA

Coraz bardziej wiosennie robi się na facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Kadry”. Katarzyna Głowacka ślicznie sportretowała kwiaty śliwki.

To zdjęcie zwyciężyło w naszym konkursie na „Fotografię miesiąca kwietnia 2021”. Autorka zatytułowała je „Pospolite kwitnienie, czyli wiosenne tęsknoty”. Idealnie mogłoby ilustrować jakiś erotyk Bolesława Leśmiana, bo u tego poety momentami jest aż „duszo” od zmysłowej natury.

Publikowana praca charakteryzuje się cudownym rozmyciem dalszego planu, co w fotografii często określa się jako „bokhen” (wymawiamy „boke”). W efekcie kolejne kwiaty jakby tonęły we mgle.

Przyrodnicze zdjęcia pani Katarzyny, koncentrujące się na szczegółach, publikowane na „PRZEŁOMowych Kadrach”, cechuje niezwykła delikatność i plastyczność, jeśli chodzi o sposób przedstawiania.

Katarzyna Głowacka mieszka w Chrzanowie. Ukończyła liceum medyczne w Jaworznie. Pracuje jako pielęgniarka w chrzanowskim szpitalu. Lubi słuchać muzyki i czytać książki. Szczególnie wciąga ją fantastyka.

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 11 maja 2011 roku, w numerze 19 (989)

■ 200 tys. zł rocznie wydaje trzebiński urząd miasta na rachunki telefoniczne. To trzy razy więcej niż Chrzanów i prawie sześć razy więcej od Libiąża.

Do publicznej wiadomości nie przebiło się, co było przyczyną tak wysokich kosztów. W każdym razie wprowadzone przez burmistrza Stanisława Szczurka cięcia zdołały je ograniczyć.

■ Przy budowie nowego rynku w Trzebini pod topór trafiają kolejne drzewa. Na pierwszy ogień poszła wierzba, potem akacje koło budynku komunalki, a w ostatnich dniach dwie jodły kalifornijskie przy blokach dawnej Gumowni. Dzieje się tak, bo istniejąca zieleń kłóci się z wizją architektoniczną. Burmistrz uspokaja, że zieleń na rynek powróci, tylko w innej formie, zgodnej z aktualnymi standardami na tego typu obiektach.

I choć faktycznie zielone akcenty na rynku się pojawiły, to absolutnie nie satysfakcjonują one mieszkańców, którzy od dekady z westchnieniem wspominają to, co było...

■ Burmistrz Chrzanowa Ryszard Kosowski cieszy się, bo jest pozytywna decyzja Regionalnego Dyrektora Ochrony

Środowiska w Krakowie dla chrzanowskiej spalarni odpadów. Gmina ma komplet dokumentów potrzebnych do wydania decyzji środowiskowej. Powinna być gotowa w lipcu. Sprzeciwiające się tej inwestycji od początku stowarzyszenie Eko-Lu już zapowiada, że ją oprotuje.

Tak też się stało. Co więcej, protest okazał na tyle skuteczny, że spalarnia nie powstała. Dziś temat jej budowy powraca. Wydaje się jednak, że budzi znacznie mniej negatywnych emocji niż 10 lat temu. Ciekawe, czy tak pozostanie po ogłoszeniu konkretnej lokalizacji obiektu.

■ Pół strony zajmuje zdjęcie przedstawiające skrzyżowanie Pogorskiej z Chechlańską i wyjazdem z marketu Lidl w Chrzanowie. Są na nim strzałki pokazujące, kto ma na nim pierwszeństwo. Zasada jest dosyć prosta: kierowcy wyjeżdżający z parkingu marketu muszą wszystkim ustąpić pierwszeństwa.

Trudno powiedzieć dlaczego, ale do tej pory nie jest to dla wszystkich oczywiste. Pojawiały się sugestie, by wybudować w tym miejscu rondo, co rozwiązałoby sprawę, ale jak dotąd wizja ta nie została zrealizowana. Kierowcy wjeżdżający na to skrzyżowanie mają więc na uwadze przede wszystkim zasadę ograniczonego zaufania.

Historia z widokówki

Gniazdo w Trzebini

Druhowie należący do trzebińskiego gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w 1912 roku mogli się cieszyć własnym budynkiem przy ulicy Kościuszki.

Do założenia gniazda tułali się po wynajmowanych salach. Najpierw u pana Seifreda, potem u inżyniera Willmana, a na koniec w Domu Robotniczym. Budynek widoczny na pocztówce zbudowano korzystając z kredytów, których spłacenie gwarantowali własnym majątkiem co bogatsi drhowie.

Liczące około siedemdziesięciu członków gniazdo dysponowało w chwili założenia w 1907 roku jedynie funduszami ze składek. Sokoli uznali jednak, że skoro nie mają prawie nic, to mogą prawie wszystko i najpierw kupili parcelę za pieniądze uzyskane m.in. z dzierżawy budynku i kina, a potem budowali z darowanych albo kupionych za przyzwoitym rabatem materiałów.

Hrabia Mycielski dał cegły, inż. Rudolphi podarował stal na ogrodzenie, Huta Cynku przysłała rury, dr Dobrzyński wypożyczył swój wóz i tak powstał budynek z widokówki.

Reprodukcja pocztówki z Sokolnią pochodzi z publikacji Jana Kozuba „Architektura Ziemi Trzebińskiej na starych kartach pocztowych, ilustracjach i mapach XIX i XX wieku”.



SOKOLNIA W TRZEBINI.

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



3,50 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

w Krzeszowicach

przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



12 maja 2021 nr 19 (1496)

KRZESZOWICE

Biblioteka na finiszu

Przy Szkolnej w Krzeszowicach stały stragany. Teraz jest tutaj nowoczesny obiekt, w którym wypożyczyć będzie można nie tylko książki.

s. 12

KRZESZOWICE

Startuje masowy punkt szczepień

Mieści się przy SP nr 2 w Krzeszowicach i powinien obsłużyć około 250 osób dziennie.

s. 12

SIEDLEC

Ryby nie przeżyły

Mieszkańcy chcieli jeszcze bardziej ożywić staw w Siedlcu. Okazało się, że jest tak zanieczyszczony, że nie da się w nim hodować ryb.

s. 12

RUDNO

Wypadek na A4

Na wysokości alwerniańskich kopuł osobówka uderzyła w tył jadącego przed nią busa.

s. 2

23-latek z Chrzanowa ugodził nożem przyjaciela matki



Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu. Za usiłowanie zabójstwa grozi mu dożywotnie więzienie.

s. 3

Kolonia Rospontowa w Chrzanowicach. To stąd ranny mężczyzna przejechał taksówką do centrum miasta i z przystanku autobusowego zadzwonił po pomoc.

Znany trener i działacz sportowy z sądowym zakazem wykonywania zawodu

s. 4

Lokomotywa z Fabloku dostała drugie życie

s. 3

Można już legalnie rozbić namiot w lesie

s. 6

Dla trzylatków na razie brakuje miejsc w przedszkolach

s. 7

„NIE” mieszkańców dla budowy drogi z Rudna, przez Alwernię, do Zatora

s. 10

Ostatnie kopalnie w Polsce mają być zamknięte w 2049 roku. Kiedy przyjdzie czas na Janinę

s. 13

SPORT

s. 26 i 27

- Trzebinia (prawie) pewna grupy mistrzowskiej
- Kto w A-klasie jest gotowy na meczowy maraton
- MTS Chrzanów pograżył Wisłę Sandomierz
- Ruch jako pierwszy znalazł sposób na Polonię

ROZMOWY PRZEŁOMU



Niektórzy mówią, że „przedszkolanka” - to ta, co przychodzi do pracy się pobawić. Nic bardziej mylnego

- mówi Marzena Kubin, dyrektorka Przedszkola Samorządowego w Tenczynku.

s. 15

Doszczepianie się co rok będzie raczej konieczne

- przewiduje dr n. med. Rafał Harat, ordynator pulmonologii i oddziału covidowego w chrzanowskim szpitalu.

s. 8



Pieniądze covidowe nie zrekompensowały do końca strat

- mówi Artur Baranowski, dyrektor Szpitala Powiatowego w Chrzanowicach.

s. 5

DO POCZYTANIA



Lubi zgłębiać szczegóły zbrodni

Milenę Draganik z Libiąża fascynuje biochemia oraz kryminologia. Pewnie dlatego wybrała kierunek technik analityk ze specjalnością kryminalistyczną w ZSECh w Trzebinie. Nam dała się poznać jako wrażliwa autorka opowiadania, które zapewniło jej drugie miejsce w konkursie literackim „Opowiem Ci o...”.

s. 18



Samotny wilk z bluesowym zacięciem

Dariusz Drażkiewicz, zapalony muzyk bluesowy i motocyklista. Pochodzi z Chrzanowice, za żoną zawędrował jednak do Częstochowy. O tym, co słychać w jego rodzinnych stronach, dowiadujemy się z „Przełomu”. 17 lipca rusza na motocyklową wędrowkę dookoła Polski.

s. 16



Czy w tym domu rzeczywiście straszy?

Czy został ktoś tutaj brutalnie zamordowany? Czy odebrał sobie życie? Czy kogoś go pozbawił? Takie pytania padają podczas badania paranormalnych zjawisk. Wszystko w jednym z domów w Chrzanowicach.

s. 17



MOIM ZDANIEM

Komunijna otoczka mniej ważna od sakramentu

MAREK ORATOWSKI

Maj to okres przystępowania przez dzieci do pierwszej komunii świętej. W ubiegłym roku ta długa tradycja została zaburzona. Przez epidemię w wielu parafiach sakrament został udzielony z opóźnieniem. Najwięcej komunii było organizowanych jesienią. Nowa sytuacja wymagała rozważnego podejścia ze strony duszpasterzy, jak i rodziców. Zdarzały się zgrzyty, ale generalnie większość wykazała zrozumienie i dostosowała się do nowych terminów i ograniczeń.

W tym roku w większości lokalnych parafii komunie znów odbywają się w maju, mimo że w świątyniach nadal obowiązują limity liczby wiernych. Proboszczowie tych większych parafii poradzili sobie w taki sposób, że podzielili uroczystości na poszczególne klasy. Ograniczyli też do minimum liczbę członków rodziny towarzyszących chłopcom i dziewczętom w tym szczególnym dla nich dniu. W wielu parafiach uroczystości komunijne można było zobaczyć dzięki transmisjom internetowym. Dzięki temu członkowie dalszej rodziny i znajomi mogli uczestniczyć w liturgii online.

Sytuacja ograniczeń nie jest dla nikogo komfortowa. Moim zdaniem jednak komunie „w reżimie sanitarnym” i liczbowym mają jeden pozytywny wymiar. Dzieci mogły się skupić na przyjęciu sakramentu, zamiast wybiegać myślą do zabawy po nim. Bo te były w tym roku nad wyraz skromne. Restauracje pozamykane, więc świętowano najczęściej w warunkach domowych. Co najwyżej niektórzy rodzice zamówili catering.

Dobrze też, że w większości parafii już jakiś czas temu zostały ujednolicone stroje, w jakich dzieci przyjmują sakrament. Rodzice gorzej sytuowani unikają w ten sposób powodujących dyskomfort pytań - zwłaszcza od córek.

Także cały przemysł związany z komunijnymi prezentami jakby nieco przystopował z hałaśliwymi reklamami. Mimo wszystko przygotowanie dzieci do przyjęcia sakramentu w kontekście zdalnej nauki i niewielkiej liczby prób w kościele przed samą uroczystością to nadal niełatwe zadanie dla katechetów. Różnie sobie z tym radzą. U niektórych pojawiają się też rozterki, dotyczące na przykład przyjmowania przez dzieci Eucharystii na rękę, a nie tradycyjnie do ust.

Wygląda na to, że komfortu powrotu do komunijnej normalności jeszcze dłuższy czas nie będzie.

Wypadek na A4. Jedna osoba poszkodowana



Na autostradzie doszło w sobotę do wypadku

Na wysokości alwerniańskich kopuł osobówka uderzyła w tył jadącego przed nią busa.

Do zdarzenia doszło w sobotę, przed 19, na pasie w kierunku Katowic.

Kierowca jadący mini cooperem z nieznanym przyczyn uderzył w tył busa, w któ-

rym jechały cztery osoby.

Na miejsce przybyli strażacy, pogotowie i policja. Jak mówią strażacy, poszkodowany został tylko kierowca mini coopera i to jemu konieczne było udzielenie pomocy.

Autostrada na czas działań była zablokowana.

(EA)



Allanek dostał podczas rajdu wielkiego miśka na pamiątkę

Najważniejsze, że coś zaczynamy robić

Rząd zapowiedział możliwość powrotu do organizowania imprez, w tym wesel. Na początek, w niewielkim gronie. Ta perspektywa cieszy Annę Wierzbę, właścicielkę firmy cateringowej Megalo, zarządzającej Ośrodkiem Rekreacyjnym Megalopark Szyjki w Libiążu.

Marek Oratowski: Gdy w lecie ubiegłego roku rozmawialiśmy, była nadzieja na to, że branża eventowa i gastronomiczna będzie mogła działać, choć w ograniczonej formie. Tymczasem przyszło zamrożenie, trwające już ponad pół roku.

Anna Wierzbę: Rzeczywiście, w lecie zeszłego roku zorganizowaliśmy plenerowe imprezy z okazji Dnia Dziecka oraz dostaliśmy pozwolenie sanepidu na event dla związków z ZG Piast. W kilku grupach spotkało się wtedy u nas około 700 osób. Mamy na tyle rozległy teren, że w plenerze pod namiotami odstepy między uczestnikami mogły być zachowane. W tamtym okresie mieliśmy wzmożone kontrole sanepidu oraz policji, weryfikujących stan bezpieczeństwa na naszym obiekcie.

Jak zamrożenie wpłynęło na firmę? Z rządowej tarczy dostaliśmy dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników i tak naprawdę to pomogło nam utrzymać miejsca pracy. Przez pierwsze miesiące pandemii wsparciem były też ulgi od gminy w opłatach za dzierżawę gruntu. Trudno po-



Anna Wierzbę

wiedzieć, jak sytuacja w naszej branży będzie wyglądać, jeżeli utrzymane pozostaną pewne ograniczenia w naszej działalności.

Kiedy zaczniecie znowu organizować imprezy?

- Chcielibyśmy ruszyć jak najszybciej. Nawet dzisiaj. Klienci wciąż dzwonią i dopytują. Tymczasem nie mogę im niczego konkretnie obiecać. Na Szyjkach teraz zrobiło się jeszcze ładniej, bo stawy zostały odnowione. Ostatnio były komunie, ale mogliśmy zaofertować je w formie cateringu do domu. Od 15 maja będzie możliwość robienia imprez na zewnątrz dla 25 osób. Mamy zawieszony terminy na wesela, ale wiele młodych par czeka na zwiększenie liczby gości lub zniesienie limitów. Tak naprawdę na razie jest więcej pytań niż odpowiedzi. Najważniejsze, że rysuje się jaśniejsza perspektywa i możemy coś robić. Najwyższy czas na jakieś zmiany na lepsze. Nawet z czysto psychologicznego punktu widzenia, to bardzo obciążają-

ce, gdy człowiek nie ma pracy, siedzi i zastanawia się, co będzie dalej. Na pewno jesteśmy gotowi zorganizować nawet duże, ale bezpieczne imprezy, w warunkach reżimu sanitarnego. Liczę, że rządzący wezmą to pod uwagę.

Współpracujecie z innymi osobami z branży - kamerzystami, fotografami, animatorami, specjalistami od nagłośnienia. Często prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą. Przetrawili?

- Zarabiają głównie na weselach albo dużych, plenerowych imprezach. W międzyczasie zaczęli się łapać wszystkiego. Właśnie teraz ogromne problemy finansowe zaczyna się u nich nasilać. Na pewno walczą, ale wiele firm może tego nie przetrwać. Złazszcza że niektóre - z tego co wiem - nie dostały pieniędzy z tarcz.

Nie obawia się pani, że niektórzy organizatorzy imprez, zwłaszcza pary młode, mając w perspektywie kolejne przekładanie terminu, zrezygnują z wesela albo eventu? Poza tym wesela to wydatek kilkudziesięciu tysięcy złotych, a zawodowa, i co za tym idzie, finansowa przyszłość wielu osób nie jest dziś pewna.

- I takie rezygnacje mają miejsce. Znam kilka związków, które nie wytrzymują już psychicznie i decydują się na ślub z kameralnym, rodzinnym przyjęciem. Albo wynajmują halę namiotową na swój ogród. Jest na nie popyt, także na przyjęcia komunijne. Dlatego ważne jest, by być elastycznym i dostosowywać ofertę do istniejących warunków.

5572,90 zł udało się zebrać podczas rajdu na rzecz Allana Kurasia, chłopca potrzebującego pomocy.

Imprezę zorganizowali uczniowie klasy VII b ze Szkoły Podstawowej w Tenczyńku, a także rodzice i przyjaciele. Jak szacują organizatorzy, w rajdzie mogło wziąć udział około stu osób.

- Mieli do wyboru kilka tras. Mogli iść szlakiem trzech tenczyńskich stawów, jak również kapliczek lub na zamek w Rudnie. Uczestnicy przybyli zarówno na rowerach, jak i pieszo - mówi Iwona Markowicz z Rady Rodziców w kl. VII b.

Na rajdzie stał się także Allanek. Uczniowie wręczyli mu wielkiego pluszowego misia. Uzbierane pieniądze będą przekazane мамie chłopca z przeznaczeniem na jego rehabilitację.

Allan wygrywa walkę z guzem mózgu. Potrzebuje jednak pomocy, żeby jego organizm mógł dobrze funkcjonować. (E)

Padła twierdza w Krzeszowicach

Po siedemnastu meczach z rzędu bez porażki, drużyna piłkarska Świtu Krzeszowice znalazła pogromcę.

Idący w tym sezonie jak burza zespół z Krzeszowic niespodziewanie przegrał na własnym stadionie z JKS Żelków. Jak mówi prezes Świtu Stanisław Molik, być może ten zimny prysznic przyda się zawodnikom, przed którymi został postawiony jasny cel - awans do klasy okręgowej.

Co ciekawe, Świt przegrał u siebie pierwszy mecz o stawkę od blisko dwóch lat. Poprzednio w Krzeszowicach trzy punkty zdobyła Bronowianka Kraków. 8 czerwca 2019 r. wygrała tutaj 7-0. Od tego czasu stadion przy placu Kulczyckiego był niezdobytą twierdzą.

Potknięcie Świtu wykorzystała druga w tabeli Wisła Jeziorzany, która aktualnie traci do lidera sześć punktów. Do zakończenia sezonu drugiej grupy krakowskiej A-klasy pozostało dziewięć kolejek. W tym tygodniu krzeszowicki zespół czekają dwa pojedynki wyjazdowe. W środę z Dragonem Szczeglice, a w sobotę ze Skala. Świt jest zdecydowanym faworytem tych konfrontacji, które dadzą odpowiedź, czy porażka z Żelkowiec była tylko wypadkiem przy pracy. Warto wspomnieć, że drużynie z Krzeszowic brakuje tylko trzech trafień, aby mieć na koncie już 100 strzelonych bramek w rozgrywkach ligowych.

Świt Krzeszowice - JKS Żelków 2-3 (1-2)

0-1 Krzysztof Wojniak (9), 0-2 Patryk Marzec (23), 1-2 Dominik Mączyński (37), 2-2 Krzysztof Księżyc (68), 2-3 Mirosław Podgajny (79)

Świt: Czech - Zajac (81. Wolak), M. Knapik, Ciesielski, Szewczyk (46. Bodzeta), A. Noworyta, Małodobry, Jedynek, Mączyński, Księżyc, Balawender (73. Koziół)

(MK)



Reporter
dyżurny

697 351 999



e-mail:

gazeta@przelom.pl



Messenger na „Przełomowym”
profilu na FB

Trener uspokoił grę

Szóste zwycięstwo zaliczyli zawodnicy z Chrzanowa. Wygrali w sobotę z ostatnią w tabeli Wisłą Sandomierz. Byli od rywali szybsi i lepiej zorganizowani.

Goście zajmujący ostatnie miejsce w tabeli bardzo potrzebują punktów. Można się było zatem spodziewać, że zagrają bardzo zdecydowani. Zmusili gospodarzy do wysiłku. Dzięki dobrej końcówce pierwszej odsłony podopieczni Pawła Rokity wypracowali sobie pięciobramkową przewagę. Jednak po przerwie zaczęła ona topnieć. W 49. minucie po

trzech trafieniach z rzędu gracze Wisły mieli do odrobienia tylko bramkę (21-22). Jednak nie poszli za ciosem. Umożliwiali MTS-owi wyprowadzanie kontr. Bardzo dobry mecz rozegrał Filip Wadowski, zdobywca 8 bramek.

- Wygrała lepsza drużyna. Popelniliśmy za dużo własnych błędów. Gracze MTS-u przejmowali gubione przez nas piłki i rzucali z nich łatwe bramki, powiększając przewagę - podkreślił Adam Węgrzynowski, trener Wisły Sandomierz.

Trener MTS-u Paweł Rokita starał się umiejętnie przeprowadzać zmiany. Gdy rywale niebezpiecznie się zbliżyli, wziął czas i uspokoił grę.

Unimetal Recycling MTS Chrzanów - SPR Wisła Sandomierz 32-25 (18-13)

MTS: Górkowski, Plaszczyk - Wadowski 8, Madeja 5, Harczina 4, Węgrzyn 4, D, Skoczyła 3, M. Skoczyła 3, Wierzbic 1, Kowal 1, Orlicki 1, Stroński 1, Witkowski 1, B. Skoczyła, Pasierb

Tabela

1. Przemyśl	19	46	564-505
2. Zamość	18	40	549-480
3. Sosnowiec	18	37	544-506
4. Ostrowiec Św.	18	28	503-481
5. Końskie	18	26	464-467
6. Zawiercie	18	26	464-493
7. AZS Kielce	17	23	448-463
8. Piekary Śl.	18	20	464-493
9. Chrzanów	17	20	420-441
10. SMS Kielce	16	17	461-483
11. Sandomierz	19	11	479-548

Marek Oratowski



FOT. MAREK ORATOWSKI

Tym razem zawodnicy Wisły powstrzymali zawodnika MTS-u. Więcej zdjęć i wideo z meczu możecie obejrzeć na www.przelom.pl

Błyskawica trafiła Kamień

Start Kamień przegrał drugi mecz z rzędu i ma już tylko dwa punkty przewagi nad drugim w tabeli Fablokiem Chrzanów.

Jeszcze niedawno lider chrzanowskiej KEEZA A-klasy miał nad grupą pościgową osiem punktów przewagi. Wystarczyły jednak dwie porażki z rzędu niepokonanego wcześniej Startu, aby różnica ta została zniwelowana do zaledwie dwóch „oczek”. Warto wspomnieć, że Kamień po raz drugi w sezonie potknął się na Myślachowicach. Na jesieni zremisował z nimi u siebie 2-2.

- Byliśmy pewni, że zespół Kamienia w końcu zacznie gubić punkty. Nikt nie jest w stanie wygrywać wszystkich meczów. Przed rundą wiosenną

nałożyliśmy sobie, że chcemy wygrywać wszystko od początku, aby naciskać na lidera, przez co będzie mu się grało trudniej. Cieszymy się, że teraz wszystko zależy od nas. Spodziewam się jednak, że na wiosnę padnie jeszcze sporo zaskakujących wyników. Zaczynamy odczuwać trud gry co kilka dni. Właśnie zaczęliśmy maraton pięciu spotkań w ciągu dwóch tygodni, który zakończymy pojedynkiem z Ciężkowianką. Staramy się oszczędzać siły, ale rywale mobilizują się na nas, co widzieliśmy choćby ostatnio w Regulicach. Spotkanie to kosztowało nas bardzo dużo wysiłku - mówi Łukasz Kadłuczka, grający trener Fabloku.

Teraz jego zespół czekają pojedynki z drużynami z dol-

nych rejonów tabeli. Kolejno z Wisłą Rozkochów, Promykem Bołęcina i MKS Alwernia.

- W każdym meczu trzeba zagrać swoje. Nie można niktogo lekceważyć. Rozkochów jest u siebie niewygodnym rywalem. Z Bołęcinem też zawsze grało nam się ciężko. Alwernia na pewno się zmobilizuje - uważa Łukasz Kadłuczka.

Kamień już w środę czeka trudna wyjazdowa potyczka z Wisłą Jankowice, która pokazała się z dobrej strony w niedawnym meczu w Chrzanowie. Zdaniem szkoleniowca Fabloku, drużyna z gminy Babice, która wzmocniła się w zimie, może na wiosnę zdobyć jeszcze sporo punktów.

Kluczem do sukcesu w najbliższych, intensywnych ty-

godniach może się okazać szeroka kadra zespołu. Wiadomo, że w różnych klubach różnie to wygląda. Zwłaszcza gdy dochodzą kontuzje oraz kartki.

- Musimy pamiętać o rotacji i ta rotacja będzie. Nikt nie jest gotowy do gry z taką częstotliwością. Mamy szeroką kadrę i każdy w zespole jest potrzebny. Pokazało to spotkanie w Regulicach, gdzie zmiennicy odwrócili losy meczu - mówi Łukasz Kadłuczka.

Arcyważne zwycięstwo (pierwsze w sezonie) w kontekście walki o utrzymanie odniosła Victoria Zalas, pokonując u siebie Wisłę Rozkochów. Tym samym w lidze nie ma już zespołu bez wygranej.

Wyniki 23. kolejki: Wolanka Wola Filipowska - UKS Du-

lowa 6-0 (Sebastian Kocot 16, 27, 39, Piotr Żbik 76, 90+1, Łukasz Kłeczek 90), **Błyskawica Myślachowice - Start Kamień 2-0** (Rafał Warkoczyński 64, 79), **Unia Kwaczała - Wisła Jankowice 1-2** (Dawid Zięba 79 - Łukasz Szpak 6, Gabriel Szala 75), **Victoria Zalas - Wisła Rozkochów 3-1** (Mateusz Podgórski 32, Ryszard Piatek 77, Michał Brzozowski 90+3 - Piotr Wójcik 86), **SPRiN Regulice - MKS Fablok Chrzanów 1-2** (Paweł Matusik 36 - Hubert Matys 51, Rafał Brzeźniak 61), **Promyk Bołęcina - Ciężkowianka Jaworzno 1-2** (Dominik Sieprawski 31 - Marcin Psioda 47, Mateusz Bulga 82), **Tęcza Tenczynek - Zagórzanka Zagórze 1-1** (Filip Kurdziel 80 - Patryk Szczepina 25)

(MK)

Ekipa Artura Szlęzaka grała do końca

Zawodnicy Libiąża w końcu wygrali na wiosnę. W środę czeka ich derbowe starcie z Gromcem, który wydarł punkty Victorii, trafiając do siatki w samej końcówce.



FOT. MAREK ORATOWSKI

Piłkarze Przytkowic rozgrywają piłkę na środku boiska w Libiążu. Więcej zdjęć z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Piłkarze Gromca zaliczyli czternastą wygraną w sezonie, w tym dziewiątą na własnym obiekcie. Jednak trzy punkty zdobyli po trudnym boju. Ich rywalem była Victoria Jaworzno, która z ośmiu meczy wyjazdowych wygrała tylko dwa. Piłkarze z Jaworzna wyraźnie obniżyli loty w tym sezonie. Jednak wydawało się, że tym razem wywiozą z obiektu rywala pierwszy remis w sezonie. Tymczasem w samej końcówce złudzeń pozbawił ich zawodnik Gromca Patryk Stefański.

W środę futbolistów Nadwiślanina czeka derbowe starcie z Libiążem, który wiosną rozgrywa niezłe zawody. Podopieczni Andrzeja Kosa w sobotę pokonali Przytkowice.

1

remis zaliczyli w tym sezonie piłkarze Gromca. W meczu z Victorią byli bliscy drugiego podziału punktów, ale się wybroni

- Z liderem Białką dwa razy prowadziliśmy, ale rywale odrabiali straty, a w 90. minucie straciliśmy gola na 2-3. To nas lekko podłamało. Mimo to z mocnymi Kętami udało się wyciągnąć remis. Przytkowice są w dołku, wiosną jeszcze nie wygrały. Ten mecz zasłużyło wygrał 3-0. Miałem wszystkich zawodników do dyspozycji. W maju czeka nas do rozegrania aż dziewięć spotkań. Za nami dopiero trzy po-

jedynki. Staram się odpowiednio szafować siłami, robię dużo zmian. Zobaczmy, które zespoły wytrzymają taki intensywny terminarz. W srody niektórzy zawodnicy pracują i tutaj też może być problem - sygnalizuje trener Andrzej Kos.

Wyniki 27. kolejki: Nadwiślanin Gromiec - Stowarzyszenie Victoria 1918 Jaworzno 1-0 (Patryk Stefański 90), **MKS Libiąż - Sokół Przytkowice 3-0** (Łukasz Lewarczyk 23, Mateusz Węgorzek 70, Jan Garlacz 78), **LKS Gorzów Tempo Białka 1-3** (Artur Molenda 40 - Tomasz Kalicki 16, Michał Puzik 33, Hubert Basiura 60. Pauzowały Żarki.

Marek Oratowski

TABELA

IV liga

1. Jaśkowice	16	39	53-11
2. Ryczów	16	38	36-15
3. Andrychów	16	32	31-21
4. Myślenice	16	29	35-27
5. Kocmyrzów	16	28	35-19
6. Trzebinia	16	28	28-22
7. Jawiszowice	16	27	32-27
8. Chełmek	16	24	31-21
9. Pćim	16	24	28-22
10. Clepardia	16	22	32-28
11. Oświęcim	16	22	29-26
12. Piaski Wielkie	16	21	15-25
13. Śledziejowice	16	20	30-40
14. Garbarnia II	16	19	24-28
15. Stomniki	16	17	24-36
16. Węgrzanka	16	17	20-38
17. Rajsko	16	12	21-39
18. Niepołomice II	17	11	18-41
19. Proszowianka	17	2	13-49

Klasa okręgowa - Chrzanów

1. Białka	19	48	52-14
2. Kęty	20	45	51-20
3. Niwa	20	44	41-15
4. Gromiec	20	43	43-20
5. Osiek	19	40	35-9
6. Sucha B.	20	34	39-23
7. Gorzów	20	28	38-36
8. Byczyna	20	27	28-36
9. Sokół	20	26	24-32
10. Libiąż	20	24	29-31
11. Żarki	19	22	30-34
12. Halniak	20	22	23-39
13. Kalwaria	20	22	32-34
14. Jaworzno	20	18	34-31
15. Zator	20	17	27-47
16. Garbarz	20	11	18-55
17. Sosnowianka	19	7	22-80

Klasa A - Chrzanów

1. Kamień	18	46	63-16
2. Chrzanów	18	44	79-22
3. Ciężkowianka	18	41	70-24
4. Myślachowice	18	38	69-29
5. Kwaczała	18	38	47-25
6. Wolanka	18	35	65-41
7. Jankowice	18	32	46-24
8. Tenczynek	18	26	42-32
9. Regulice	18	25	31-48
10. Zagórze	17	23	42-40
11. Alwernia	17	10	34-65
12. Dulowa	18	9	31-80
13. Bołęcina	17	9	33-63
14. Rozkochów	17	9	12-67
15. Zalas	18	4	14-102

Klasa A - Oświęcim

1. Brzeszcze	14	37	46-11
2. Przeciszów	14	35	50-16
3. Strumień	14	35	48-20
4. Witkowice	14	26	35-23
5. Małec	14	24	41-31
6. Bobrek	14	23	29-24
7. Grojec	14	18	23-30
8. Łęki	14	16	24-26
9. Bulowice	14	15	20-42
10. Broszkowice	14	13	35-50
11. Gierałtowice	14	12	21-36
12. Piotrowice	14	11	18-41
13. Zaborze	14	10	14-36
14. Włosienica	14	7	26-44

Klasa A - Kraków II

1. Krzeszowice	18	47	97-21
2. Jeziorzany	18	41	52-26
3. Żelków	18	34	48-33
4. Skąta	18	33	34-29
5. Maszyce	17	32	50-32
6. Kryspinów	18	29	44-23
7. Piekary	17	29	49-36
8. Liszki	17	27	37-21
9. Czułów	17	27	29-32
10. Szczyglice	17	19	33-45
11. Modlniczka	17	17	32-40
12. Rączna	17	16	27-64
13. Rząska	17	10	21-60
14. Czernichów	18	8	27-64
15. Rybna	18	7	17-71

Klasa B - Chrzanów

1. Luszowice	14	37	48-11
2. Okleśna	13	26	31-18
3. Mętków	13	20	34-23
4. Brodka	13	20	34-26
5. Siersza	13	19	27-23
6. Młoszowa	13	17	32-34
7. Ostreżnica	14	16	20-36
8. Płaza	14	10	20-46
9. Lgota	13	8	18-47



Parę dni temu maturzyści piszący na temat „Ziemi obiecanej” Reymonta musieli wyjaśnić, czy miasto to przestrzeń przyjazna człowiekowi. Ciekawe jak egzaminatorzy podejść do oceny prac, bo wiadomo, że miasto może być spoko, ale zależy na której dzielnicy...

W Babicach kastracja kota może być nawet trzy razy tańsza niż kastracja psa. Pomysłodawca takich stawek chyba wyjątkowo nie lubił kotów, albo miał coś z głową. Zapytany o tę jawną niesprawiedliwość znany redakcji kocur powiedział, że miauu.

Udostępnione zostały medyczne statystyki z ziemi chrzanowskiej za ubiegły rok. Już po pobieżnej analizie widać, że jeśli się zamknie ośrodki zdrowia i szpitale, to liczba zachorowań zmniejsza się przeciętnie o połowę. Aby uzyskać niższe wyniki w ilości przypadków grypy, płonicy czy wielu innych chorób, można jeszcze zlikwidować teleporady. Jedyną chorobą z rosnącą ilością przypadków jest COVID, z którym walczy cała medycyna.

Związek śmieciowy podejrzewa, że nasze kubły na śmieci są za ciężkie. Nie wiem co wy tam wywalacie, ale radzę jabłka i kości dokładniej ogryzać, a gnijące owoce podsuszać przed wyrzuceniem. Jeśli nie, to człowiek ze związku zważy śmieci i będą problemy.

Przystanki komunikacji miejskiej porządkuje się według trzech kategorii. Jedne są sprzątane codziennie, inne co drugi dzień, a pozostałe dwa razy w tygodniu. Zgodnie z tymi standardami skórka z banana rzucona na przystanku pod urzędem miejskim w Libiążu ledwie zdąży szernieć, ale już na przystanku Gaj Przychodnia będzie mogła spokojnie zgnić.

Kolejna szkoła tworzy klasę mundurową. Tym razem w zespole szkół w Libiążu powstanie klasa mundurowa o specjalności strażak. Może jest opcja, aby te specjalności rozszerzyć, np. strażak-hydraulik, policjant-stróż nocny, a specjalność wojskową można poszerzyć o walkę z niedziałającym sprzętem AGD.

przełomowe KADRY



Kwiaty śliwki w obiektywie Katarzyny Głowackiej z Chrzanowa



FOT. KATARZYNA GŁOWACKA

Coraz bardziej wiosennie robi się na facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Kadry”. Katarzyna Głowacka ślicznie sportretowała kwiaty śliwki.

To zdjęcie zwyciężyło w naszym konkursie na „Fotografię miesiąca kwietnia 2021”. Autorka zatytułowała je „Pospolite kwitnienie, czyli wiosenne tęsknoty”. Idealnie mogłoby ilustrować jakiś erotyk Bolesława Leśmiana, bo u tego poety momentami jest aż „duszo” od zmysłowej natury.

Publikowana praca charakteryzuje się cudownym rozmyciem dalszego planu, co w fotografii często określa się jako „bokhen” (wymawiamy „boke”). W efekcie kolejne kwiaty jakby tonęły we mgle.

Przyrodnicze zdjęcia pani Katarzyny, koncentrujące się na szczegółach, publikowane na „PRZEŁOMowych Kadrach”, cechuje niezwykła delikatność i plastyczność, jeśli chodzi o sposób przedstawiania.

Katarzyna Głowacka mieszka w Chrzanowie. Ukończyła liceum medyczne w Jaworznie. Pracuje jako pielęgniarka w chrzanowskim szpitalu. Lubi słuchać muzyki i czytać książki. Szczególnie wciąga ją fantastyka.

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 11 maja 2011 roku, w numerze 19 (989)

■ 200 tys. zł rocznie wydaje trzebiński urząd miasta na rachunki telefoniczne. To trzy razy więcej niż Chrzanów i prawie sześć razy więcej od Libiąża.

Do publicznej wiadomości nie przebiło się, co było przyczyną tak wysokich kosztów. W każdym razie wprowadzone przez burmistrza Stanisława Szczurka cięcia zdołały je ograniczyć.

■ Przy budowie nowego rynku w Trzebini pod topór trafiają kolejne drzewa. Na pierwszy ogień poszła wierzba, potem akacje koło budynku komunalki, a w ostatnich dniach dwie jodły kalifornijskie przy blokach dawnej Gumowni. Dzieje się tak, bo istniejąca zieleń klóci się z wizją architektoniczną. Burmistrz uspokaja, że zieleń na rynek powróci, tylko w innej formie, zgodnej z aktualnymi standardami na tego typu obiektach.

I choć faktycznie zielone akcenty na rynku się pojawiły, to absolutnie nie satysfakcjonują one mieszkańców, którzy od dekady z westchnieniem wspominają to, co było...

■ Burmistrz Chrzanowa Ryszard Kosowski cieszy się, bo jest pozytywna decyzja Regionalnego Dyrektora Ochrony

Środowiska w Krakowie dla chrzanowskiej spalarni odpadów. Gmina ma komplet dokumentów potrzebnych do wydania decyzji środowiskowej. Powinna być gotowa w lipcu. Sprzeciwiające się tej inwestycji od początku stowarzyszenie Eko-Lu już zapowiada, że ją oprotuje.

Tak też się stało. Co więcej, protest okazał na tyle skuteczny, że spalarnia nie powstała. Dziś temat jej budowy powraca. Wydaje się jednak, że budzi znacznie mniej negatywnych emocji niż 10 lat temu. Ciekawe, czy tak pozostanie po ogłoszeniu konkretnej lokalizacji obiektu.

■ Pół strony zajmuje zdjęcie przedstawiające skrzyżowanie Pogorskiej z Chechlańską i wyjazdem z marketu Lidl w Chrzanowie. Są na nim strzałki pokazujące, kto ma na nim pierwszeństwo. Zasada jest dosyć prosta: kierowcy wyjeżdżający z parkingu marketu muszą wszystkim ustąpić pierwszeństwa.

Trudno powiedzieć dlaczego, ale do tej pory nie jest to dla wszystkich oczywiste. Pojawiały się sugestie, by wybudować w tym miejscu rondo, co rozwiązałoby sprawę, ale jak dotąd wizja ta nie została zrealizowana. Kierowcy wjeżdżający na to skrzyżowanie mają więc na uwadze przede wszystkim zasadę ograniczonego zaufania.

Historia z widokówki

Gniazdo w Trzebini

Druhowie należący do trzebińskiego gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w 1912 roku mogli się cieszyć własnym budynkiem przy ulicy Kościuszki.

Do założenia gniazda tułali się po wynajmowanych salach. Najpierw u pana Seifreda, potem u inżyniera Willmana, a na koniec w Domu Robotniczym. Budynek widoczny na pocztówce zbudowano korzystając z kredytów, których spłacenie gwarantowali własnym majątkiem co bogatsi drhowie.

Liczące około siedemdziesięciu członków gniazdo dysponowało w chwili założenia w 1907 roku jedynie funduszami ze składek. Sokoli uznali jednak, że skoro nie mają prawie nic, to mogą prawie wszystko i najpierw kupili parcelę za pieniądze uzyskane m.in. z dzierżawy budynku i kina, a potem budowali z darowanych albo kupionych za przyzwoitym rabatem materiałów.

Hrabia Mycielski dał cegły, inż. Rudolphi podarował stał na ogrodzenie, Huta Cynku przysłała rury, dr Dobrzyński wypożyczył swój wóz i tak powstał budynek z widokówki.

Reprodukcja pocztówki z Sokolnią pochodzi z publikacji Jana Kozuba „Architektura Ziemi Trzebińskiej na starych kartach pocztowych, ilustracjach i mapach XIX i XX wieku”.



SOKOLNIA W TRZEBINI.

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-12, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 7 500

Biura ogłoszeń

- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
tel./fax 32-623-48-94
Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.